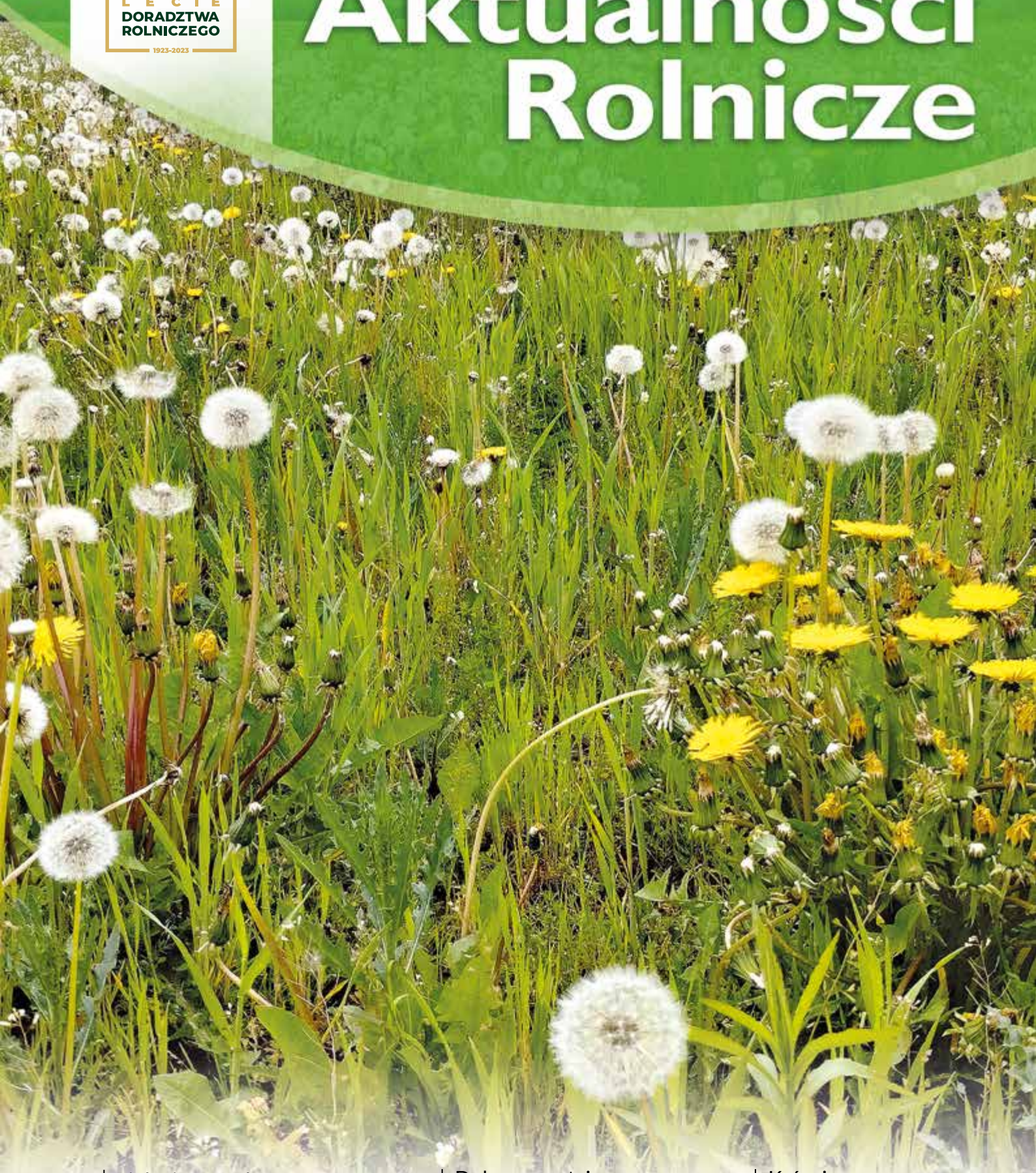


Lubuskie Aktualności Rolnicze



Biologiczna ochrona
kukurydzy

Dobro powstaje
w ciemnościach

Krócej znaczy
lepiej

Plebiscyt Izydory 2023.

Moduł Crop View od 365FarmNet nominowany do kolejnego etapu!



To już VI edycja Plebiscytu Izydory - prestiżowego konkursu, do którego zgłaszane są unikatowe produkty sektora rolniczego. Największe firmy w branży agro walczą o głosy rolników, by zdobyć tytuł Produktu Przyjaznego dla Rolnika.

W pierwszym etapie plebiscytu rolnicy wyłonili po 3 produkty w każdej kategorii, które ich zdaniem są najbardziej pomocne rolnikowi w gospodarstwie. Moduł Crop View od 365FarmNet stał się jednym z nich!

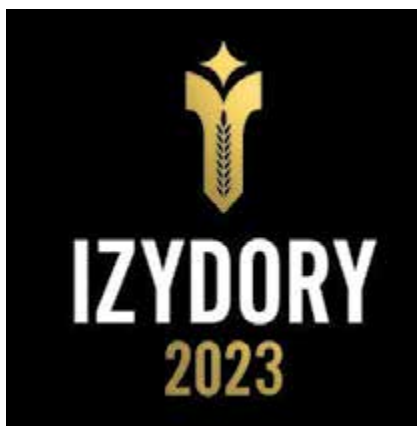


Głosuj na 365FarmNet, odpowiedz na pytanie i wygraj nawet do 10 tys. złotych! Do drugiego etapu zakwalifikowały się 33 produkty z największą liczbą głosów. To one będą walczyć o statuetkę Izydora. Zadanie jest proste, a do wygrania nagrody pieniężnej w wysokości: 2 000, 5 000 i 10 000 zł netto.

Jeśli chcesz wziąć udział w konkursie, zagłosuj do 24 września 2023 na www.izydory.com oraz wykonaj proste zadanie konkursowe. Wygra ta osoba, która odpowie na pytanie: „Jakie cechy powinien posiadać produkt przyjazny dla rolnika?” w najbardziej kreatywny, ciekawy i zabawny sposób.



Plebiscyt Izydory organizowany jest przez Polskie Wydawnictwo Rolnicze, wydawcę m.in. "Tygodnika Poradnika Rolniczego" i magazynu "Elita Dobry Hodowca".



Rolnicy pokochali Crop View

Moduł Crop View na podstawie sygnału satelitarnego, pozwala szybko i łatwo wykazać różnice w wegetacji roślin na polach, stworzyć mapy aplikacyjne i określić potencjał dla optymalnej uprawy.



Docenili to rolnicy, którzy dzięki najnowszej technologii od 365FarmNet w prosty sposób redukują koszty, ustalając optymalną ilość nawozu, generując spersonalizowane mapy aplikacyjne dla poszczególnych obszarów pola, czy precyzyjnie określić kolejność zbiorów.

Nowości technologicznie zdecydowanie usprawniają pracę w gospodarstwie. Produkty sprawdzone przez rolników, na bieżąco aktualizowane i dostosowywane do indywidualnych potrzeb, mogą zmienić także Twoją rzeczywistość.

Moduły 365FarmNet to innowacje dostępne dla każdego rolnika, tworzone w duchu niezawodnej technologii, efektywności i jakości. Bo tak niewiele, może zmienić tak wiele...



Dziękujemy za Twój głos. Dziękujemy za Twoje zaufanie!

MARTA ANDRZEJCZAK

Zeskanuj kod i głosuj na nasz produkt!



Lubuskie Aktualności Rolnicze

WYDAWCA:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Kalsku

RADA REDAKCYJNA:

Redaktor Techniczny:

Dariusz Golczyk

Redaktorzy Merytoryczni:

Iwona Kupińska, Tomasz Sakowicz,
Piotr Tylińczak, Jacek Stefanowicz

ADRES REDAKCJI:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego,
Kalsk 91, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie
tel. 68 385 20 91, e-mail: redakcja@lodr.pl
NIP: 927-16-03-749

KONTO:

Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Zielonej Górze
24 1130 1222 0030 2053 4720 0004

ZDJĘCIE NA OKŁADKĘ:

Dariusz Golczyk

PROJEKT OKŁADKI:

Dariusz Golczyk

SKŁAD KOMPUTEROWY:

Dariusz Golczyk

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ I REKLAM

tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329
e-mail: redakcja@lodr.pl

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie.

Przedsiębiorstwa i firmy płacą zgodnie
z cennikiem dostępnym w Redakcji oraz
na stronie internetowej: www.lodr.pl

PRENUMERATA:

Prenumeratę można zamówić bezpośrednio
w Redakcji –
tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329
e-mail: redakcja@lodr.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy, jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z linią programową bądź charakterem pisma oraz interesem wydawnictwa LODR. Serwis fotograficzny własny, Freeip i wolne media.

Oddano do druku 30 maja 2023 r.

DRUK:

Drukarnia TOP DRUK w Łomży

NAKLAD: 1200 egz.

CENA: 7,00 zł



Szanowni Państwo, rolnicy, mieszkańcy wsi, drodzy czytelnicy.

Za nami dwie największe imprezy targowe w naszym województwie – Targi Rolnicze w Głiśnie oraz Kalsku. Imprezy wyjątkowe, bo organizowane w roku 100-lecia doradztwa rolniczego w Polsce. Podsumowując oba te wydarzenia nie będzie przesady w stwierdzeniu, iż były to z wielu powodów bardzo udane imprezy. Dopisała pogoda, dopisali handlowcy, dopisali wystawcy zwierząt, drobnego inwentarza, maszyn i urządzeń rolniczych. Dopisali również odwiedzający, których przez wszystkie targowe dni zarówno w Głiśnie jak i w Kalsku przewinęły się tysiące. Szersza relacja z tych imprez pojawi się w lipcowym wydaniu Lubuskich Aktualności Rolniczych.

Przypominamy rolnikom, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedłużył termin składania wniosków obszarowych do końca czerwca. Z tej wiadomości ucieszyli się zapewne wszyscy – rolnicy i doradcy. Prosimy jednak, aby nie czekać na ostatnią chwilę i już dziś zadzwonić do biura Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Waszej okolicy i umówić się na spotkanie z doradcą.

A w tym numerze Lubuskich Aktualności Rolniczych tradycyjna dawka wiedzy na tematy różne. Warto przeczytać artykuł Bogusława Łakomca dotyczący zmian w płatnościach. O tym jak pomysł przekuć w sukces na wsi pisze w swoim artykule Iwona Kupińska. Bez wątpienia ciekawostką, na którą warto zwrócić uwagę jest artykuł Dariusza Golczyka o przydatności dżdżownic kalifornijskich. Ten artykuł polecamy miłośnikom eko-upraw. Nie brakuje oczywiście stałych elementów naszej gazety, jak wizyta w pasiece, opis kolejnego produktu regionalnego, czy informacje z rynku rolno-towarowego. Życzę miłej lektury.

■ Jacek Stefanowicz



AKTUALNOŚCI

Doradca rolniczy brzmi dumnie	5
Szkolenie „Sukces na wsi – czy to możliwe”?	7
ARiMR – Wsparcie dla inwestycji leśnych	8

W POLU I GOSPODARSTWIE

Najważniejsze choroby kukurydzy	10
Biologiczna ochrona kukurydzy	12
Po co rolnikowi miedza?	15
Rok w pasiece – czerwiec	16
Jak zachować się podczas burzy...?	18

EKOLOGIA

Dobro powstaje w ciemnościach	20
Pomysł, pasja i praca równa się skazani na sukces	22

ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH

Zmiany w płatnościach rolno-środowiskowo-klimatycznych	24
Krócej znaczy lepiej, czyli wiem co jem	27
Świeżo i zdrowo kupujemy od rolnika	30

SIR

Ach cóż to był za dzień...	32
----------------------------	----

LUBUSKIE WARTY UWAGI

Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Łagów	36
Lubuski Produkt Regionalny – Kwiatowy miód łąkowy z doliny Noteci	39
Dzikie pszczoły - niezastąpione owady...	40
Lin – ryba miesiąca	41
25-lecie KGW w Zaciszu	42

INFORMACJE

Kalendarium imprez	45
Meteo wiadomości i kalendarz biodynamiczny	46

ROZRYWKA

Krzyżówka i rebus	48
-------------------	----

INFORMACJE RYNKOWE

Informacje rynkowe i ogłoszenia drobne	50
--	----

radio zachód





Doradca rolniczy brzmi dumnie

Piotr Tyliszczak

Jest Pan pierwszym tak młodym doradcą w serii naszych rozmów z okazji 100-lecia doradztwa rolniczego w Polsce. Od kiedy wykonuje Pan ten zawód?

Piotr Tyliszczak

Do pracy w Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego przyszedłem w 2016 roku. Na początku jako stażysta, później, po około pół roku, otrzymałem stanowisko specjalisty. Po jakimś czasie zostałem zastępcą kierownika, a obecnie pełnię funkcję kierownika Działu Ekologii. Można powiedzieć, że przeszedłem już kilka szczebli kariery doradczej i zawodowej. A jako doradca zacząłem działać po stażu, czyli około 2017 roku.

Doradcy z dużym doświadczeniem, wieloletnią praktyką trochę narzekają na brak młodych kadr. Pan jest dowodem, że młodzi doradcy jednak się pojawiają. Co zdecydowało o tym, że postanowił Pan wykonywać ten niezbyt popularny wśród młodych ludzi zawód?

PT. Przede wszystkim fakt, że wychowywałem się w gospodarstwie rolnym. Rolnictwo towarzyszyło mi praktycznie od zawsze. Życie na wsi ukierunkowało mnie także na konkretny kierunek studiów, związany oczywiście z rolnictwem. I po zakończeniu studiów, chcąc mieć kontakt bezpośredni z rolnictwem, Ośrodek Doradztwa Rolniczego wydawał się być oczywistym wyborem. Chciałem mieć kontakt z innymi rolnikami, dzielić się swoją wiedzą jako doradca, pomagać przy wypełnianiu dokumen-



tacji... Miałem z tym wszystkim do czynienia już od najmłodszych lat.

Jak wyglądały Pana początki w pracy doradczej? Jak traktowali Pana, młodego doradcę, świeżo po studiach, rolnicy z dużym doświadczeniem? Zdarzyło się może, że nie traktowano Pana poważnie?

PT. Ten pierwszy kontakt zawsze był trudny. Rolnicy to grupa dość nieufna w stosunku do nowych, niedoświadczonych doradców. Zaufanie było na początku mocno ograniczone. Ale wszystko ulegało zmianie, kiedy rolnik zauważył, że na tym rolnictwie to ja się jednak znam. Kiedy usłyszał, że jestem świadomy problemów z jakimi borykają się ludzie na wsi, kiedy zobaczył, że praktyka na wsi nie jest mi obca, to pozwalało to na zawiązanie pierwszych nici porozumienia. Później to już szło łatwiej. Wystarczyło pokazać rolnikowi, że wiem o czym mówi, rozumiem to i sam w gospodarstwie miałem lub mam podobne problemy, to bariera między nami zniknęła. Rolnik wtedy się otwierał, a współpraca zaczynała się układać bardzo poprawnie.

Doradcy z dużym, kilkunasto- czy kilkudziesięcioletnim doświadczeniem mówią, że kontakty z rolnikami często wykraczają poza kontakty zawodowe. Zdarzało się, że doradcy stawali się dobrymi znajomymi, przyjaciółmi, powiernikami różnych trudnych spraw... A w Pana przypadku, doradcy z krótkim stażem, zdarzają się podobne historie?

PT. Dzięki tej pracy nawiązałem bardzo wiele kontaktów i sporo z nich wykracza już poza te stricte zawodowe. Rolnicy często mają bardzo ciekawe pasje, osobowości, to ludzie o szerokich horyzontach. W rozmowach prywatnych często mówią właśnie o tych swoich pasjach. I czasem okazywało się, że interesują nas bardzo podobne sprawy. A za racji tego, że także pracuję w gospodarstwie rolnym, to i wspólnych tematów rolniczych nam nie brakuje.

Przed laty praca doradcy wyglądała zupełnie inaczej. Biorąc chociażby pod uwagę możliwości kontaktu z rolnikami, kiedyś był jeden telefon we wsi, nie było maili, smsów, komórek, internetu... Wyobraża Pan sobie teraz pracę bez tych wszystkich narzędzi służących na przykład do komunikacji? Że o innych udogodnieniach już nie wspomnę, jak chociażby możliwość wypełniania online wniosków o płatności.

PT. Na pewno ciężko byłoby teraz prowadzić sprawy rolników bez tych wszystkich narzędzi. Wszystko idzie do przodu, rozwija się bardzo szybko. Należy ze wszystkich tych nowinek korzystać i przekonywać do nich także rolników. Przychodząc do pracy jeszcze wypełniałem wnioski w wersji papierowej, ale teraz trudno mi wyobrazić sobie powrót do tych tradycyjnych metod. Obecnie z pomocą smartfonów, różnych rolniczych

aplikacji, komputerów, praca jest nieco prostsza. Rolnicy to rozumieją i nie zamykają się na te nowości, bo widzą, że są im pomocne w codziennej pracy w gospodarstwie.

Miał Pan na początku swojej pracy doradczej jakieś wsparcie, doradcę z doświadczeniem, swego rodzaju mentora, z którym stawiał Pan pierwsze kroki doradcze?

PT. Praktycznie od początku mojej pracy w Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Kalsku współpracowałem z panem Wiesławem Nowakowskim, który wprowadzał mnie we wszystkie tajniki związane z technologią, czy płatnościami. Ta współpraca układa nam się do dziś. Wiem, że zawsze mogę zwrócić się do niego z wszelkiego rodzaju wątpliwościami, pytaniami. Nigdy mi nie odmówił pomocy.

A doświadczenie wyniesione z rodzinnego gospodarstwa przydaje się w codziennej pracy doradczej?

PT. Oczywiście. Myślę, że ta praktyczna strona jest bardzo ważna, ponieważ tak jak już wspomniałem, wiem na co zwrócić uwagę w szczególności jeśli chodzi o problemy rolników. Czym innym jest podejście teoretyczne, natomiast ja znam to od podszewki, w praktyce. Dlatego jest mi dużo łatwiej znaleźć dobry kontakt z rolnikami, rozwiązać problem technologiczny czy na przykład problemy finansowe, czy dotyczące składania wniosków o płatności bezpośrednie czy inwestycyjne. Po prostu podchodzę do tego w sposób praktyczny czyli z punktu widzenia gospodarza, a nie czysto teoretycznie.

Jak udaje się Panu łączyć pracę w Ośrodku Doradztwa Rolniczego z pracą na gospodarstwie z rodzicami. To można powiedzieć drugi etat?

PT. Praca w doradztwie nie zawsze zamyka się w ośmiu godzinach. Są rolnicy, którzy pracują zawodowo, a popołudniami są na gospodarstwie. W ich przypadku spotkania umawiamy na godziny po pracy lub w weekendy. Nie zawsze mamy wystarczającą ilość czasu aby o wszyst-

kim porozmawiać, ale mimo wszystko jakoś udaje się wesprzeć tych rolników. I to sprawia mi dużą przyjemność i satysfakcję. I podobnie jest z pracą w moim rodzinnym gospodarstwie. Nie zawsze jest czas na wszystko, ale staram się jak mogę i poświęcam tej pracy tyle czasu, ile jest to w danej chwili możliwe.

Pytałem o to czy doświadczenie z pracy w gospodarstwie rolnym przydaje się w pracy doradczej, a czy działa to również w drugą stronę? Czy praca w Ośrodku Doradztwa Rolniczego przydaje się w jakiś sposób w codziennej pracy na gospodarce?

PT. Oczywiście, że tak. Przez te parę lat pracy w Ośrodku wiele się nauczyłem jeśli chodzi o kwestie związane z dopłatami, ale również ważne jest samokształcenie. Dzięki Ośrodkowi mogłem wziąć udział w kilku wyjazdach studyjnych, szkoleniach specjalizacyjnych, czy technologicznych. To bardzo duży zastrzyk pomocnej wiedzy. Pewnie we własnym zakresie trudno by mi było wziąć udział w podobnych wydarzeniach, a dzięki LODR miałem taką możliwość. Praca w Ośrodku też zmusza mnie – w dobrym tego słowa znaczeniu – do ciągłego dokształcania się, poznawania nowych technologii, rozwiązań. Wiedzę tę przekazuję rolnikom, ale także wykorzystuję w swoim gospodarstwie.

A w jakich sprawach rolnicy obecnie potrzebują czy też oczekują największej pomocy ze strony doradców?

PT. Myślę, że obecnie ze względu na to, że powstało wiele firm komercyjnych, prywatnych związanych z rolnictwem – nasienne, nawozowe, technologiczne, doradcze – naszą przewagą jest to, że jesteśmy w tych wszystkich obszarach doradztwa obiektywni i nie musimy przekonywać rolnika do jednego, konkretnego produktu, a do tego, który według nas jest najbardziej odpowiedni do danej gleby, uprawy czy inwentarza. Nie mamy żadnego interesu w tym, aby promować dane produkty czy daną firmę. Po prostu to co się sprawdza, to

czego nauczymy się na szkoleniach, to co przekazują nam fachowcy, naukowcy, laboranci – to rolnikom polecamy. No i bez wątpienia rolnicy czekają na naszą pomoc w kwestii wypełniania wniosków obszarowych. Wnioski te nie są łatwe, praktycznie każdego roku pojawiają się w nich zmiany. My jesteśmy z tym na bieżąco, jeździmy na szkolenia, bierzemy udział w warsztatach, właśnie po to, aby rolnikom pomagać i rolnicy to wiedzą, dlatego liczą na nas podczas kampanii wnioskowej. Chociażby teraz Wspólna Polityka Rolna przewróciła „do góry nogami” zasady wypełniania tych wniosków, tak że rolnik zajęty na co dzień pracą w gospodarstwie niekoniecznie musi odnajdywać się w gąszczu przepisów i ciągłych zmian.

A gdyby nie został Pan doradcą, co robiłby Pan teraz?

PT. Ukończyłem studia rolnicze na kierunku hodowli roślin i nasienictwa. I gdyby nie praca w Ośrodku, to robiłbym coś, co z tym kierunkiem byłoby związane. Na pewno byłyby to praca w rolnictwie.

I jeszcze krótkie pytanie o prywatne życie Piotra Tyliczaka. W Ośrodku w Kalsku krążą wręcz legendy dotyczące jednej z Pana pasji, jaką jest piwowarstwo.

PT. Robiłem już chleby, sery, wino, natomiast piwem „bawię” się od czterech lat. Sprawia mi to największą radość. Kiedy nadarzy się okazja i wolna chwila, to warzę kolejne i jest ono o niebo lepsze, niż to dostępne na sklepowych półkach. Moją drugą pasją jest pszczelarstwo. Własną pasiekę prowadzę z powodzeniem od dwóch lat.

Czego życzyłby Pan doradcom w roku 100-lecia doradztwa rolniczego?

PT. Myślę, że wytrwałości. Sporo zmian w naszej pracy napotykamy każdego dnia i ta wytrwałość jest doradcom niezbędna.

Dziękuję za rozmowę.

■ Jacek Stefanowicz

Szkolenie „Sukces na wsi – czy to możliwe”?

Czy jest możliwe, aby na wsi odnieść sukces? Czy będąc mieszkańcem terenów wiejskich można być przedsiębiorczym? Czy biznes na wsi może się opłacać? Pytań i wątpliwości było więcej. Ale i konkretnych odpowiedzi nie brakowało. A to wszystko podczas kreatywnego szkolenia dla ludzi przedsiębiorczych „Sukces na wsi - czy to możliwe?”, które odbyło się pod koniec kwietnia w Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Kalsku. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele kilkunastu Kół Gospodyń Wiejskich, ale nie tylko. Osób zainteresowanych biznesem na wsi nie brakowało.

O teoretycznych podstawach, ale potwierdzonych praktycznymi przykładami mówił Grzegorz Cetner z Centrum Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Wykład obfitujący w ciekawe przykłady, opisujący interesujące inicjatywy, które pozwoliły na stworzenie doskonale prosperującego wiejskiego biznesu. Oklaski po zakończonej prezentacji były chyba najlepszą weryfikacją i oceną dla p. Grzegorza. Co warto podkreślić, nasz szkoleniowiec jest pod ogromnym wrażeniem nie tylko tego, co dzieje się w naszym regionie ale także ambitnych i operatywnych ludzi, z którymi spotkał się podczas naszego szkolenia. A że takich w lubuskim nie brakuje, udowodniła druga część szkolenia. Była to część, którą

zagospodarowali przedsiębiorczy ludzie z regionu.

Czasem warto zapamiętać co Wam się przyśni. Bo od snu właśnie zaczęła się przygoda p. Iwony Piechoty z jej przepięknymi lawendowymi polami Silna Lawenda. I choć początki, jak to zwykle bywa, nie były łatwe, to dziś ponad 10 tysięcy lawendowych krzewów robi wrażenie. Do tego oczywiście olejki eteryczne, świece zapachowe czy hydrolaty. Wszystko z lawendą, z lawendy i w kolorze lawendowym.

Bardzo barwna, przeplatana żartami i ekspresyjna była prezentacja Przemysława Zielińskiego z Fundacji Nasze Wolne Życie. Jak się okazuje o zdrowym pod względem fizycznym i psychicznym życiu można mówić

z humorem, swadą i niezłym, lektorskim zacięciem. Opowieść o zdrowym pieczywie, przetworach, prowadzonych warsztatach i spotkaniach z młodzieżą mogłaby trwać wiecznie. Tu po zakończeniu również pojawiły się oklaski.

Tak jak w Silnej Lawendzie zaczęło się od snu, tak w Projekcie Przełazy początkiem były stare stodoły i blaszane kontenery. Tytaniczna wręcz praca, wiele wysiłku, czasem wyrzeczeń i jest sukces. W Przełazach stworzono niebywałe miejsce dające możliwość wyciszenia, odpoczynku, że smacznym jedzeniem. Jeśli dodamy do tego organizowane cyklicznie wydarzenia, jak na przykład warsztaty jogi oraz bliskość jeziora Niesłysz oraz charyzmatyczne właścicielki Kamile Ernandez i Katarzynę Mackiewicz, mamy pełen obraz Projektu Przełazy.

Szkolenie o przedsiębiorczości na wsi pokazało różne możliwości i barwy wiejskiego biznesu, także te nieco trudniejsze. Wierzymy jednak, że być może były inspiracją do poszukiwań i stworzenia kolejnych tak niepowtarzalnych i wyjątkowych miejsc, które poznaliśmy podczas spotkania.



■ Jacek Stefanowicz



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Szanowni Rolnicy!

- Zachęcamy do składania wniosków o przyznanie wsparcia inwestycji leśnych lub zadrzewieniowych - mówi Andrzej Rochmiński, dyrektor Lubuskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. - Wnioski można składać od 1 czerwca do 31 lipca br. tylko za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus - dodaje **A. Rochmiński**.



■ **Andrzej Rochmiński**
Dyrektor Lubuskiego
Oddziału Regionalnego ARiMR
w Zielonej Górze

Wsparcie dla inwestycji leśnych

Od 1 czerwca br. rusza nabór wniosków o wsparcie na zalesianie gruntów rolnych, tworzenie zadrzewień śródpolnych, zakładanie systemów rolno-leśnych oraz zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych.

Pomoc finansowa w ramach poszczególnych interwencji może dotyczyć maksymalnie **40 ha** gruntów, które co do zasady są w posiadaniu składającego wniosek albo małżonka tej osoby. Jedynie w przypadku realizacji interwencji dotyczącej zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych, pomoc może być przyznana do powierzchni należących do wspólnoty gruntowej. Co istotne, beneficjentami nie będą mogły być reprezentujące Skarb Państwa w zakresie zarządzania mieniem jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.

W ramach tych czterech interwencji pomoc można otrzymać na:

1. **posadzenie lasu** oraz jego ochronę przed zniszczeniem – ta inwestycja musi zostać zrealizowana na gruntach objętych jednym planem zalesienia;
2. **tworzenie zadrzewienia i jego ochrona** przed zniszczeniem – to przedsięwzięcie trzeba przeprowa-

dzić na gruntach stanowiących jeden zwarty obszar powiązany gospodarczo lub przyrodniczo. Powierzchnia zadrzewienia nie może być większa niż 0,5 ha, a szerokość działki musi mieścić się w przedziale od 4 m do 20 m;

3. **zakładanie systemów rolno-leśnych** i ich ochronę przed zniszczeniem – w tym przypadku inwestycję także trzeba wykonać na gruntach tworzących zwarty obszar. Ponadto drzewa lub krzewy trzeba posadzić na gruncie, na którym prowadzona jest działalność rolnicza. W przypadku gruntów ornych nasadzenie musi zostać wykonane w formie rzędów, jednego lub dwóch, oddalonych od kolejnych nasadzeń – także realizowanych w takich rzędach – o co najmniej 10 metrów i nie więcej niż 30 metrów. Co istotne drzewa lub krzewy muszą być sadzone w odległości co najmniej 3 metrów od siebie.

4. **zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych** – realizację takiego przedsięwzięcia wraz z ochroną przed zniszczeniem, trzeba wykonać na gruntach objętych planem inwestycji.

Wnioski będą przyjmowane wyłącznie w formie elektronicznej, za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus. Jeden formularz będzie uwzględniał wszystkie cztery interwencje.

Od 2023 r. zwiększą się nie tylko dopłaty do lasu prywatnego, ale także



zostaną wprowadzone inne zmiany takie jak:

- **wydłużenie wieku drzewostanu**, który kwalifikuje się do cięć pielęgnacyjnych z 11-20 lat do 11-30 lat,
- **zwiększenie maksymalnej powierzchni, do której można ubiegać się o dopłaty** (z 40 ha w całym okresie programowania na 40 ha na rok. Czyli maksymalnie 200 ha w ciągu całego okresu PS 2023-2027),
- **rozszerzenie katalogu osób**, które mogą ubiegać się o wsparcie o wspólnoty gruntowe będące posiadaczem zależnym gruntów,
- **poszerzenie rodzajów inwestycji** o możliwość zakładania ekotonów na obrzeżach istniejących lasów, które graniczą z gruntem rolnym.

W bieżącym roku, stawki dopłat do lasów zwiększono średnio o 75%. Natomiast samą stawkę na inwestycje w lasach prywatnych obejmującą wykonanie cięć pielęgnacyjnych zwiększono o około 125%.

Nowe stawki dopłat do lasów prywatnych będą wynosić od:

- **około 8000 zł do 22000 zł/ha** – w przypadku inwestycji, której celem jest zwiększenie różnorodności biologicznej istniejących lasów.

Ich wysokość zależy od rodzaju wspieranych inwestycji, a także ukształtowania terenu oraz rodzaju materiału użytego do zabezpieczenia drzewek przed zniszczeniami,

- **około 1500 zł do 2300 zł/ha** – jeżeli inwestycja polega na wykonaniu cięć pielęgnacyjnego zwiększającego odporność i zdrowotność drzewostanów. Wysokość stawek w tym przypadku zależy od nachylenia terenu.

UWAGA!!!

Rolnicy mają dłuższy termin na składanie wniosków o płatności bezpośrednie. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedłużyło ten termin do 30 czerwca br.

Przypominamy, że wszystkie informacje na temat aktualnych oraz planowanych naborów znajdują Państwo na stronie internetowej Agencji, pod adresem www.gov.pl/arimr. Zachęcam do jej śledzenia, jak również do odwiedzenia naszego profilu na Facebooku, gdzie zamieszczamy ważne informacje dotyczące działania naszego Oddziału.

Dodatkowe informacje można również uzyskać pod numerem bezpłatnej infolinii **800 38 00 84**



ADRESY

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96, 68 385 28 68
e-mail: sekretariat@lodr.pl

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Oddział w Lubniewicach, Glisno 123
tel./fax 95 755 76 14 do 15, 95 755 71 79
e-mail: lubniewice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Gorzowie Wielkopolskim
66-400 Gorzów Wielkopolski
ul. Pankiewicza 5-7
tel./fax 95 722 60 50
e-mail: gorzow@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Krośnie Odrzańskim
66-600 Krosno Odrzańskie, ul. Zamkowa 1
tel./fax 68 383 52 33
e-mail: krosno@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Międzyrzecz
66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5
tel./fax 95 742 21 27
e-mail: miedzyrzecz@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Nowej Soli
67-100 Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 30
tel./fax 68 387 36 92
e-mail: nowasol@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Słubicach
69-100 Słubice, ul. Mickiewicza 6
tel./fax . 95 758-02-12
e-mail: slubice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Strzelcach Krajeńskich
66-500 Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 17
tel./fax 95 763 21 58
e-mail: strzelce@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Sulęcinie
69-210 Lubniewice, Glisno 123
tel./fax 95 755 27 88
e-mail: sulecin@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Świebodzinie
66-200 Świebodzin, ul. Poznańska 27 B
tel./fax 68 475 47 50
e-mail: swiebodzin@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Zielonej Górze
z siedzibą w Kalsku
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96
tel. 68 385 28 68
e-mail: zielonagora@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Żaganiu
68-100 Żagań, ul. Bema 15
tel./fax 68 377 31 96
e-mail: zagan@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Żarach
68-200 Żary, ul. Górnośląska 26
tel. 68 416 11 04
e-mail: zary@lodr.pl



Najważniejsze choroby kukurydzy

Tomasz Sakowicz
LODR Kalsk
t.sakowicz@lodr.pl

Kukurydza choruje rzadko

W naszych warunkach dominującą grupą patogenów atakujących kukurydżę są grzyby chorobotwórcze, które odpowiadają za rozwój kilkunastu chorób. Mogą one towarzyszyć roślinom od momentu siewu aż do zbioru, a nawet w trakcie przechowywania ziarna. Zwykle obserwuje się porażenie plantacji na poziomie od ułamka do nawet 30-50 % roślin, bywają jednak lata, gdzie może dochodzić do 100% porażenia na skutek epidemicznych pojawów niektórych chorób. Chociaż z reguły porażenie kukurydzy przez choroby jest na tyle niewielkie, że nie stosuje się fungicydów, to ciężko byłoby znaleźć pole całkowicie wolne od patogenów. Szacuje się, że na poziomie kraju straty plonu ziarna wywołane wystąpieniem chorób wynoszą średnio 10-15 %. Co kilka lat pojawiają się jednak lokalnie ekstremalne epidemie chorób np. główni guzowatej kukurydzy, które powodują straty do 100% plonu ziarna. W przypadku kukurydzy na

W porównaniu do innych ważnych gospodarczo roślin, uprawianych w Polsce, kukurydza pojawiła się na naszych polach stosunkowo niedawno. Czy zatem presja chorób i szkodników jest w przypadku tej rośliny mniejsza niż w innych uprawach?

zielonkę znaczenie chorób jest nieco mniejsze z powodu wcześniejszego terminu zbioru. Na skutek porażenia przez choroby obniżyć może ulec nie tylko wysokość plonów, ale także jego jakość. Często lekceważonym problemem jest spadek jakości produktu (ziarna, kiszonki) z powodu wystąpienia niektórych patogenów. Na skutek porażenia może dojść do spadku takich parametrów plonu jak zawartość białka, tłuszczów, cukru. Z wystąpieniem niektórych chorób, szczególnie tych powodowanych przez grzyby z rodzaju *Fusarium*, wiąże się ryzyko pojawienia w plonie, zwłaszcza w ziarnie, bardzo groźnych dla zdrowia ludzi i zwierząt mikotoksyn. Z powodu dużej szkodliwości jaką niesie za sobą pojawienie się niektórych chorób, konieczna jest obserwacja plantacji i reagowanie w przypadku wystąpienia zagrożenia. Aby tego dokonać konieczna jest wiedza na temat zwalczanych gatunków, zwłaszcza biologii, objawów, szkodliwości i metod

monitoringu oraz ograniczenia presji patogenów. Do najważniejszych chorób kukurydzy zaliczamy:

Zgorzel siewek

Sprawcami choroby są grzyby z rodzaju *Fusarium spp.* oraz organizmy grzybopodobne z rodzaju *Pythium spp.*, które zimują w glebie, na reszkach poźniwnych lub na materiale siewnym. Objawy są widoczne w postaci brunatniejących i zamierających kiełków, po wschodach można zaobserwować na szyjce korzeniowej pierwsze objawy, gdzie w miejscu zetknięcia rośliny z glebą tkanki brunatnieją, a łodyga ulega przewężeniu, co może doprowadzić do jej złamania. Na skutek porażenia mamy do czynienia z brakiem wschodów roślin lub ich zahamowaniem i więdnieniem, a potem gniciem siewek. Choroba ta jest groźna, gdyż kukurydza siana jest w małej obsadzie. Zamieranie roślin powoduje spadek założonej obsady, co

prowadzi do obniżki plonów. Jedną z metod ochrony przed chorobą jest zaprawianie materiału siewnego.

Zgnilizna korzeni i zgorzel podstawy łodygi

W wyniku porażenia rośliny zółkną, następuje zahamowanie wzrostu, korzenie obumierają i stają się brunatne. Ostatecznie dochodzi do śmierci roślin w wyniku czego w rzędzie pozostają puste miejsca. Rośliny porażone przez chorobę mają przewężone łodygi, a ich korzenie zaczynają czernieć lub brunatnieć. Na porażonych łodygach widać brunatne, rozlewające się plamy, brunatnieją również ich podstawy. Przy silnej infekcji łodygi łamią się u podstawy na wysokości 2-3 międzywęzła.

Fuzarioza kolb

Choroba jest następstwem porażenia przez zgorzel podstawy łodygi. Grzyby przerastają do liści okrywowych kolb, a następnie infekują ziarniaki w fazie mlecznej i woskowej dojrzałości. Przy silnym porażeniu ziarniaki pękają lub zmieniają barwę na łososiową lub ciemnobrązową. Porażone ziarniaki bardzo słabo kiełkują, wyrastające z nich rośliny są infekowane przez zgorzel korzeni i podstawy łodygi. Pojawienie się



choroby na kolbach (ziarniakach) skutkuje niewielkim ubytkiem ziarna. Większym problemem jest obecność w ziarnie mikotoksyn będących silnymi truciznami. Podawanie zwierzętom porażonego ziarna jest niebezpieczne dla ich zdrowia, szczególnie wrażliwe są trzoda chlewna i drób.

Głownia guzowata kukurydzy

Za rozwój choroby odpowiada grzyb *Ustilago maydis* zimujący na porażonych resztkach poźniwnych lub w glebie. Zalegające w glebie zarodniki przetrwalnikowe grzyba są w stanie

zachować zdolność do infekcji roślin przez okres 3 lat. Pierwsze objawy pojawiają się na łodygach siewek, w miarę rozwoju obejmują coraz wyższe części rośliny. Na nadziemnych częściach porażonych roślin widać mięsiste guzy, wewnątrz których są zarodniki. Mogą one osiągać wielkość od kilku milimetrów do nawet kilkunastu centymetrów. Twory te początkowo są białe, lecz wraz z dojrzewaniem ciemnieją. Patogen nie posiada zdolności wytwarzania mikotoksyn.

Głownia pyłająca kukurydzy

Chorobę wywołuje grzyb *Sphacelotheca reiliana*, zimujący w glebie, na resztkach poźniwnych lub na materiale siewnym. Do infekcji dochodzi już w okresie kiełkowania kukurydzy. Grzybnia rozwija się we wnętrzu porażonej rośliny i systemicznie opanowuje ją całą. Objawy porażenia są widoczne dopiero na organach generatywnych. Na wiechach pojawiają się brunatnoczarne zarodniki, na kolbach objawy widać dopiero po odchyleniu liści osłonowych. W miejscu ziarniaków znajdują się brunatnoczarne zarodniki. Porażone przez głownię rośliny zwykle nie wytwarzają ziarniaków. Przyjmuje się, że procent opanowanych przez chorobę roślin odpowiada procentowej stracie plonu ziarna. Patogen nie wytwarza mikotoksyn.



Biologiczna ochrona kukurydzy przed chorobami i szkodnikami

Publikację opracowano w ramach dotacji celowej Instytutu Ochrony Roślin – PIB na rok 2023, na realizację zadania 1.12 pn. „Prowadzenie działalności upowszechnieniowej, prowadzenie współpracy i wymiana wiedzy z praktyką w ramach systemu AKIS” finansowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja została udostępniona do opublikowania wszystkim czasopismom wydawanym przez wojewódzkie jednostki doradztwa rolniczego.

*dr hab. Paweł K. Beres, prof. IOR – PIB
Instytut Ochrony Roślin – PIB
Terenowa Stacja Doświadczalna
w Rzeszowie*

Europejski Zielony Ład w swojej strategii wyznaczył cele dotyczące ochrony roślin, która w jeszcze większym stopniu niż dotychczas musi skupić się na ograniczeniu stosowania chemicznych środków ochrony roślin. W ich miejsce lub obok nich powinny być wdrażane na coraz większą skalę rozwiązania niechemiczne, o ile takie są dostępne. Obecnie biologiczna ochrona roślin jest tą, która ma być alternatywą dla chemii bądź też jako czynnik częściowo ją ograniczający w niektórych uprawach, dzięki któremu można

osiągnąć zakładany cel reducyjny stosowania chemicznej ochrony roślin.

Pojawia się przy okazji wiele nieścisłości, co do znaczenia tej metody w praktyce, zwłaszcza na polach uprawnych, bo w uprawach pod osłonami metoda ta dobrze się rozwija od wielu lat. Wskazuje się niekiedy, że ochrona biologiczna powinna całkowicie zastąpić chemiczną. Oczywiście byłoby to wspaniałe rozwiązanie, jednak nie ma obecnie takiej możliwości, aby każdą substancję czynną zarówno herbicydu, fungicydu, baktericydu, zoocydu czy innych grup pestycydów zastąpić odpowiednikiem biologicznym. Dotychczas największa paleta możliwości ochrony biologicznej stosowana jest w uprawach ogrodniczych pod osłonami, ale stopniowo rozwija

się także ten sposób ochrony niektórych upraw na otwartej przestrzeni. Na szczególną uwagę zasługuje uprawa kukurydzy, pastewnej i zwykłej (koński ząb i szklista), jak również kukurydzy cukrowej. Pierwsze dwa podgatunki zaliczane są do roślin rolniczych, a trzeci do grupy upraw ogrodniczych. Kukurydza stała się rośliną pionierską wśród upraw polowych pod kątem wdrażania w niej metody biologicznej na większą skalę.

Każdy, kto prowadził ochronę roślin z wykorzystaniem czynnika biologicznego wie jednak, że nie jest to tani sposób uprawy, a po drugie na jego skuteczność wpływa bardzo wiele czynników. Na część z nich człowiek ma wpływ np. na termin aplikacji i jakość wykonania zabie-

Tabela 1. Biofungicydy zarejestrowane do ochrony kukurydzy zwykłej przed chorobami grzybowymi w 2023 roku. Źródło: rejestr środków ochrony roślin MRiRW (stan na 18.04.2023)

Preparat	Czynnik zwalczający	Postać biopreparatu	Sposób aplikacji	Liczba zabiegów
Xilon	<i>Trichoderma asperellum</i> , szczep T34	Granule	Rzędowo w trakcie siewu kukurydzy	1

gu, ale w uprawach „pod chmurką” nie da się choćby tak jak w szklarni kontrolować warunków termiczno-wilgotnościowo-światlnych. Pogoda to zarówno sprzymierzeniec, jak też i główny czynnik odpowiedzialny za niepowodzenie niektórych działań biologicznych. Na pogodę człowiek nie ma możliwości oddziaływać, przez to niektórych zraża wdrażanie metod biologicznych w sytuacji, gdy jest ryzyko nieskuteczności. Należy zaznaczyć, że także przy stosowaniu chemicznych środków ochrony roślin takie ryzyko istnieje, niemniej czynniki biologiczne są wrażliwsze na wszelkie zmiany warunków środowiskowych w otoczeniu, zwłaszcza gdy są to żywe organizmy.

Ochrona biologiczna to też taki sposób prowadzenia pielęgnacji roślin, który zmusza do nauki. Trzeba znać biologię gatunku zwalczanego, terminy jego pojawu w uprawach, po to by dokładnie ustalić termin i liczbę zabiegów, bo niekiedy występuje potrzeba wykonania ich kilku. Należy także znać zasadę działania czynnika biologicznego, którego się używa, w tym niekiedy jego biologię, jeżeli są to choćby pasożytnicze owady. Kluczowa jest wiedza na temat czynników, które determinują skuteczność zwalczania, tak na etapie przygotowania biopreparatów do zastosowania, jak również w późniejszym okresie.

Pisząc o biologicznej ochronie kukurydzy trzeba wziąć pod uwagę występowanie na rynku zarówno biopreparatów mikrobiologicznych, jak i makrobiologicznych. Te pierwsze środki to choćby preparaty stworzone na bazie grzybów i bakterii o potwierdzonym działaniu biobójczym, które w świetle obowiązującego prawa wymagają rejestracji jako biopestycydy. Produkt zawierający konkretny mikroorganizm, w tym jego szczep o potwierdzonym działaniu w ochronie roślin musi być zarejestrowany jako typowy preparat do ochrony

roślin. Ich oficjalna lista znajduje się na stronie MRiRW obok innych zarejestrowanych środków ochrony roślin. Jeżeli produkt jest zalecany dla rolnictwa ekologicznego, to jego nazwa jest też dostępna na stronie internetowej Instytutu Ochrony Roślin – PIB w zakładce „Środki ochrony roślin do upraw ekologicznych”. Mamy na rynku także biopreparaty oparte o makroorganizmy np. nicianie owadobójcze, czy też pasożytnicze błonkówki, które na ten moment nie są objęte urzędową rejestracją, i nie ma ich oficjalnej, ujednoliconej listy, choć także wykazują potwierdzone w badaniach działanie biobójcze. W dobie istnienia ekoschematów i związanych z nimi dopłat trzeba brać pod uwagę wytyczne do jakich biopreparatów dopłaty są przyznawane, a do których nie. Analizując obecny stan, to w ekoschemacie „Biologiczna ochrona upraw” płatności są przyznawane do powierzchni gruntów na obszarze zatwierdzonym do podstawowego wsparcia dochodów, na których rolnik przeprowadził, w celu eliminacji danego organizmu szkodliwego, zabieg ochrony uprawy wyłącznie przy użyciu zarejestrowanego biologicznego środka ochrony roślin, zgodnie z zawartymi w etykiecie stosowania wymaganiami (art. 34 ustawy). Obecnie wymóg ten spełniają zarejestrowane biopreparaty mikrobiologiczne.

Kukurydza zwykła i kukurydza cukrowa to te uprawy, w których mamy do czynienia z oboma formami biopreparatów, choć dominuje stosowanie makroorganizmów. W zasiewach kukurydzy za pomocą dedykowanych biopestycydów możemy ograniczać

zagrożenie ze strony niektórych patogenów, jednakże większość preparatów jest skierowana przeciwko szkodnikom.

W uprawach kukurydzy zwykłej, aktualnie w programie ochrony tej rośliny znajduje się tylko jeden biofungicyd mikrobiologiczny (tabela 1). Zawiera on grzyb *Trichoderma asperellum*. Grzyb ten ma na celu ograniczać rozwój fuzariozy łodyg oraz fuzariozy kolb od początku wegetacji kukurydzy. Ma za zadanie konkurować z grzybami patogenicznymi, a zarazem sam może pasożytować na grzybach chorobotwórczych ograniczając ich szkodliwość. Biopreparat z grzybem *T. asperellum* aplikuje się w trakcie siewu kukurydzy za pomocą dozownika do mikrogranulatów.

W odniesieniu do szkodników kukurydzy zwykłej, ale i cukrowej (jeżeli producent środka nie daje przeciwskażeń) to można w obu tych uprawach zastosować biopreparaty makrobiologiczne (bez rejestracji) do ograniczania dwóch podstawowych szkodników obu rodzajów kukurydzy – stonki kukurydzianej (larw) oraz omacnicy prosowianki (jaj).

Na plantacjach prowadzonych w monokulturze, na których widoczny jest problem larw stonki kukurydzianej, do dyspozycji producentów rolnych jest biopreparat zawierający owadobójczego niciania gatunku *Heterorhabditis bacteriophora* (tabela 2). Biopreparat po rozrobieniu w wodzie aplikuje się do gleby za pomocą podajnika do nawozów płynnych w trakcie siewu kukurydzy. Uwolnione do wilgotnej gleby larwy infekcyjne niciania aktywnie szukają larw stonki i je pasożytują. Za pomocą symbiotycznych bakterii rodzaju *Photorhabdus* uśmiercają szkodniki i w ich martwym ciele namnażają się, po czym je opuszczają i migrują w poszukiwaniu kolejnego żywiciela.

Tabela 2. Preparaty zawierające nicianie do ograniczania larw stonki kukurydzianej na kukurydzy zwykłej i cukrowej (nie wymagają rejestracji). Źródło: opracowanie własne na bazie informacji handlowych

Preparat	Czynnik zwalczający	Postać biopreparatu	Sposób aplikacji	Liczba zabiegów
Dianem	<i>Heterorhabditis bacteriophora</i>	Proszek do sporządzania zawiesiny wodnej	Do gleby podczas siewu kukurydzy	1

Tabela 3. Biopreparaty zawierające kruszynka do zwalczania omacnicy prosowianki w uprawie kukurydzy zwykłej i cukrowej (nie wymagają rejestracji). Źródło: opracowanie własne na bazie informacji handlowych

Preparat	Postać biopreparatu	Sposób wyłożenia	Liczba zabiegów
Trichocap	Kartonowe, biodegradowalne zawieszki	Ręcznie	1–4
Tricholet	Luźna postać na odpowiednim nośniku	Wiatrakowiec, śmigłowiec, samolot, dron	1–4
Trichosafe zawieszki	Kartonowe, biodegradowalne zawieszki	Ręcznie	1–4
Trichosafe kulki	Biodegradowalne kulki aplikowane na glebę	Ręcznie, rozrzutnik kulek, dron	1–4

Najwięcej biopreparatów opartych o makroorganizmy w uprawach kukurydzy zwykłej i cukrowej stosuje się aktualnie do ograniczania jaj omacnicy prosowianki. Do tego celu używa się biopreparaty zawierające kruszynki (*Trichogramma* spp.). Są to jedne z najmniejszych owadów na świecie, które są oofagami czyli swój rozwój przechodzą w jajach innych owadów. Pasożytnictwo jaj wykorzystano w ochronie roślin do stworzenia biopreparatów przeciwko jajom omacnicy prosowianki, ale jeżeli w czasie lotu błonkówek w uprawach będą na kukurydzy jaja piętnówek czy też słonecznicy orzęzówki, to pośrednio kruszynek może je także spasożytować. W Polsce większość biopreparatów dostępnych na rynku zawiera w sobie jeden gatunek kruszynki – *Trichogramma brassicae*.

W zależności od zaleceń producenta biopreparatu oraz stopnia zagrożenia ze strony omacnicy prosowianki wykonuje się od jednej do dwóch introdukcji biopreparatu na kukurydzy zwykłej, natomiast w zasiewach kukurydzy cukrowej niekiedy mogą być potrzebne 3–4 wyłożenia

biopreparatu, jako że roślina ta jest chętniej uszkodzana przez omacnicę. Zwykle na 1 ha uprawy wypuszcza się 220–250 tys. błonkówek kruszynki.

W tabeli 3. zaprezentowano wykaz biopreparatów z kruszynkiem, które można zakupić w naszym kraju. Ich wyłożenie musi być oparte na dokładnym monitoringu pojawu motyli omacnicy prosowianki w zasiewach. Termin aplikacji przypada zwykle w czerwcu i lipcu. Do wykładania biopreparatu z żywym kruszynkiem (w postaci larw i poczwerek) stosuje się na mniejszych arealach ręczną aplikację, a na większych powierzchniach używa się specjalnych rozrzutników pneumatycznych mocowanych do

traktora, a zwłaszcza dronów i wiatrakowców, które aplikują biopreparat z góry.

W uprawach kukurydzy cukrowej, która jest traktowana jako roślina małoobszarowa można także zastosować zarejestrowane biopreparaty mikrobiologiczne o działaniu owadobójczym. Są one oparte o bakterię *Bacillus thuringiensis* ssp. *kurstaki*, a dokładnie o białko tejże bakterii glebowej. Takie biopreparaty na szkodniki oddziałują żołądkowo, czyli owady muszą pobrać białko wraz z tkanką roślinną do swojego przewodu pokarmowego, gdzie ulega ono aktywacji. Ponadto w aktualnych zaleceniach dla tego warzywa można znaleźć także biopreparat mikrobiologiczny, którego substancją czynną są spory grzyba owadobójczego *Beauveria bassiana*, zwanego białą muskardyną. Zarodniki tego grzyba po dostaniu się na ciało szkodnika kiełkują i wrastają w jego powłoki. Mogą być także pobrane wraz z pokarmem. Wykaz dostępnych biopreparatów bakteryjnych i mykologicznych o działaniu owadobójczym prezentuje tabela 4.

Tabela 4. Biopreparaty zawierające bakterię *Bacillus thuringiensis* ssp. *kurstaki* oraz grzyb *Beauveria bassiana* zarejestrowane w uprawie kukurydzy cukrowej. Źródło: opracowanie własne na bazie informacji handlowych. Źródło: rejestr środków ochrony roślin MRiRW (stan na 18.04.2023)

Biopreparat	Substancja czynna	Zwalczane szkodniki
BioBit	<i>Bacillus thuringiensis</i> ssp. <i>kurstaki</i> , szczep ABTS 351	gąsienice uszkodzające liście
Dipel DF	<i>Bacillus thuringiensis</i> ssp. <i>kurstaki</i> , szczep ABTS 351	gąsienice uszkodzające liście
Lepinox Plus	<i>Bacillus thuringiensis</i> ssp. <i>kurstaki</i> , szczep EG 2348	omacnica prosowianka
Naturalis	<i>Beauveria bassiana</i> , szczep ATCC 74040	wciornastki, przędziorki, drutowce, mączliki



Po co rolnikowi miedza?

Niemal wszyscy kojarzą z filmu słynny konflikt Pawlaków z Kargulami o zaoranie miedzy „na 3 palce”. Jednak miedza to nie tylko zarzewie „wojenki” między sąsiadami. Pełni ona bardzo istotne funkcje środowiskowe w krajobrazie rolniczym. Wraz z zadrzewieniami śródpolnymi, zakrzaceniem i międzypolnymi oczkami wodnymi wpływa istotnie na kształtowanie mikroklimatu w środowisku rolniczym, wzbogaca bioróżnorodność oraz ogranicza erozję wodną i wietrzną.

Miedza – wąski pasek ziemi nieużytkowany rolniczo, porośnięty roślinami popularnie nazywanymi chwastami stanowi siedlisko życia, rozmnażania i żerowania dla wielu gatunków owadów i ptaków. Pola poprzecinane miedzami, w okresie całego roku, charakteryzują się ponad dwukrotnie wyższą liczbą ptaków niż monokultury. Miedze w czasie zimy stanowią źródło pozyskiwania pożywienia dla wielu gatunków ptaków. Skowronki, przepiórki czy kuropatwy znajdują na miedzach schronienie, pokarm i miejsce rozrodu. Miedze, to również bogata fauna bezkręgowców, takich jak owady i ślimaki. Bogate w wiele gatunków kwitnących roślin miedze, stanowią pożytek dla wielu owadów zapylających. Na miedzach żyją również owady pasożytnicze, które pozwalają, w pewnym stopniu ograniczyć rozwój owadów szkodliwych dla upraw rolniczych.

Zadrzewienia śródpolne po raz pierwszy zostały docenione przez gen. Dezyderego Chłapowskiego, któ-

ry w latach 20. XIX wieku, w rejonie Turwii w Wielkopolsce na obrzeżach około 10 tys. ha stworzył system zadrzewień pasowych. Obecnie na tych terenach rezyduje Zakład Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego Polskiej Akademii Nauk.

Czym są zadrzewienia śródpolne? Są to wszelkie spontanicznie rosnące lub wprowadzone przez człowieka drzewa i krzewy znajdujące się na obszarach uprawianych rolniczo, głównie wiejskich. Mogą to być pojedyncze drzewa lub mniejsze i większe grupy tworzące kępy czy pasy położone wśród pól uprawnych, łąk, przy zbiornikach i ciekach wodnych. Wyróżniamy min. zadrzewienia obszarowe (kępowe), pasmowe, nadbrzeżne, przydrożne remizy (kępy), śródpolne czy śródłąkowe. Bogactwo roślin w zadrzewieniach ma znaczenie dla różnorodności fauny. Nawet do 50% roślin w tym środowisku wytwarza owoce będące pokarmem zwierząt, głównie ptaków. Śródpolne pasy drzew stanowią również miejsca schronienia dla saren, dzików, borsuków, lisów a nawet nietoperzy. Badania dowodzą, że zwierzęta wędrują nimi 15 razy częściej niż na otwartych terenach. Szacuje się, że w zadrzewieniach i na miedzach żyje wiele gatunków zapyłaczy, a te jak wiadomo, przynoszą człowiekowi wymierne korzyści.

Oprócz oczywistej funkcji zwiększania bioróżnorodności flory i fauny zadrzewienia śródpolne wpływają na swoisty mikroklimat pól uprawnych. Pasmowe nasadzenia znacząco wpływają na zmniejszanie prędko-



■ **Marcin Cyganiak**
Wojewódzki Inspektor
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
Gorzów Wlkp.

ści wiatru na obszarach wiejskich. Chronią pola uprawne przed erozją wietrzną i palącym słońcem. Latem obniżają temperaturę powietrza, zwiększają wilgotność, obniżają parowanie i ograniczają odpływ wody. Zimą chronią uprawy przed mrozem. Zadrzewienia to również filtry chroniące uprawy przed szkodliwymi związkami znajdującymi się w powietrzu, a drzewa rosnące wzdłuż dróg tworzą „zielone ekrany akustyczne” zmniejszające hałas.

Coraz częściej dostrzega się wartość środowiskową miedz i zadrzewień. To nie tylko wymierne wartości dla ekosystemów typowo rolniczych jak organicznie erozji wietrznej, wodnej, poprawa mikroklimatu pól czy bogata bioróżnorodność. To również możliwość przetrwania gatunków zagrożonych wyginięciem, rzadkich i chronionych.

Miedze oraz śródpolne pasy drzew i krzewów są jednym z elementów pozwalających zachować harmonię między potrzebą produkcji zdrowej żywności a ochroną zasobów naturalnych przyrody. Jeżeli będziemy dbali o pasy ziemi nieużytkowane rolniczo, to jeszcze przez długie lata wraz z pierwszymi ciepłymi dniami na polach będzie nam towarzyszył śpiew skowronków.

Tekst: Aleksandra Wolniewicz
WIORiN O/Świebodzin





Rok w pasiece – czerwiec

Kwiaty akacji zaczęły się bielić, więc po miodobraniu z rzepaku czas wyruszyć po zbiór robinii akacjowej. Miód jasny w kolorze, czasem nawet przeźroczysty. Na akacji pszczoły już nie są tak długo jak na rzepaku. Zdarza się, że zbiór miodu trwa 12 dni (jeśli nie ma burz), a czasem to jest tylko 8 dni.

Rodziny pszczele, na dobrym pożytku rzepakowym, osiągają bardzo dużą siłę. Dana rodzina może już liczyć 100 tys. osobników, więc gdzieś musi się pomieścić. Możemy dodawać nadstawek, czyli kolejne korpusy, jeśli ktoś prowadzi gospodarkę w ulach korpusowych i dodawać ramek z wężą, żeby powiększyć miejsce rodzinie pszczelej oraz zapewnić duże połacie pożytków. Wszystkie te zabiegi mają też drugi aspekt, mianowicie zabicie nudy w ulu. Pszczoły są bardzo aktywnymi owadami, które są nastawione na pracę, a w dużej rodzinie brak pracy może rodzić głupie pomysły, takie jak np. rójka.

Rójka jest naturalnym podziałem rodziny, tak kiedyś powiększała się liczba rodzin pszczelich. Dziś przy prowadzeniu gospodarki pasiecznej rójka jest niepożądana, a część pszcze-

larzy uważa ją za hańbę dlatego, że to pszczelarz nie dopilnował swoich uli i nie dbał o przegląd rodziny. W tym czasie, przespianym przez pszczelarza, pszczoły robiły co chciały. Między innymi wymyśliły sobie, że wymienią (bez zgody pszczelarza) swoją matkę pszczelą. Robotnice z jaja zapłodnionego zaczęły zaciągać mateczniki, które skutecznie ochraniały przed panującą (jeszcze) w ulu królową. Po 16 dniach z matecznika wyszła królowa, która charakterystycznym taniem, kwakaniem oznajmiła, że ul ma nową królową. W takiej sytuacji stara matka musi uciekać, ponieważ w ulu królowa może być tylko jedna. W czasie tej ucieczki stara matka zabiera ze sobą większość pszczół lotnych i wylatuje z ula na tzw. rójkę. Rójka przy wylocie może wyglądać groźnie, trochę jak chmara szykująca nalot. W rzeczywistości rójka nie lata daleko, szuka miejsca na uwieszenie się np. gałęzi i czeka aż pszczelarz ją zbierze do rojnicy, czyli skrzynki do łapania wyrojonych pszczół. Złapane pszczoły osadzamy w nowym ulu i mamy kolejną rodzinę. Rodziny może i dwie, ale miodu mniej – nielogiczne, ktoś by powiedział. Nic bardziej myl-

nego. Pszczoły owszem rozmnożyły się, ale nie tak jak powinny. Rójka, zawsze posiada starą matkę i pszczoły lotne, czyli osobniki, które są nastawione na zbieranie pożytku a nie wychów larw, a jak już wiecie bez czerwii nie ma przyszłości ula. Natomiast nowa matka, która została w naszym starym ulu po zapłodnieniu, o którym za chwilę, pozostała z pszczołami ulowymi, takimi, które jeszcze nie objęły funkcji zbieraczek. W takim przypadku zaczną wyjadać zapasy, których już jest mało, ponie-



waż rójka przy ucieczce zabrała część prowiantu na drogę, a zbierać nowego nektaru nie ma jeszcze komu. Dlatego rójki w pasiece są tak niepożądane przez pszczelarzy.

Po wygryzieniu się nowej królowej z matecznika, musi się odbyć lot godowy. Odbywa się on nad trutowiskiem, czyli miejscem, gdzie jest największa ilość trutni. To moment, w którym trutnie w końcu się do czegoś przydadzą. Matka wraz ze swoimi piastunkami wylatuje z ula i pozwala trutniom zapłodnić się w czasie lotu. Zapłodnić matkę może nawet kilkanaście osobników i niekoniecznie muszą być to trutnie z danego ula. Po zapłodnieniu żywot trutnia dobiega końca, a matka wraca do ula i może zacząć czerwić, czyli wydawać nowe potomstwo.

Żeby się ustrzec rójki musimy zadbać o wymianę matek. Tam, gdzie mamy matki starsze możemy spokojnie wymienić królową, tak aby zapewnić ciągłość produkcyjnego czerwienia, czyli składania 3 tys. jaj... dziennie. Niestety pszczoły na odwłoku nie mają napisanej daty urodzenia, dlatego też pszczelarze często zapisują kredą na ulu rok matki lub rozpoznają po kolorze opalutki, czyli znacznika, który pszczoła ma przyklejony na pleckach. Kolorów jest 5: biały, żółty, niebieski, czerwony i zielony. W roku 2023 r., jeśli będziecie kupować matki pszczele powinny mieć znacznik czerwony. Kolor danej matki, szyb-



ko znajdziecie w Internecie, jest też sposób na zapamiętywanie kolorów. Słowa „BOŻY CZYN” nam w tym po-

BOŻY CZYN



1	2	3	4	5
6	7	8	9	0

2023-CZERWONY

mogą. Mianowicie skreślamy w tych dwóch wyrazach wszystkie samogłoski i do spółgłosek dopisujemy nazwy kolorów: B – biały, Ż – żółty, C – czerwony, Z – zielony, N – niebieski. Następnie wystarczy podstawić liczby i już możemy szybko zapamiętać kolor obowiązujący w danym roku.

Doświadczeni pszczelarze, sami zajmują się wychowem matek. Posiadają specjalne, małe, tzw. uliki weselne do hodowli matek. Pozyskują materiał genetyczny od matki reprodukcyjnej, który następnie w postaci trzydniowych jajeczek przekłada się do miseczek matecznikowych. Naplnięte miseczki matecznikowe trafiają do rodziny wychowującej – silna rodzina, z której zostaje zabrana królowa. Brak

królowej i brak innego młodego czerwii powoduje, że pszczoły zaczynają się interesować jajeczkami podanymi w miseczkach matecznikowych. Na miseczkach pszczoły odciągają mateczniki i karmią przyszłe matki mleczkiem pszczelim. Po kilku dniach mateczniki zostają całkowicie zabudowane, następuje przepoczwarczenie się w dorosłego owada. Kolejne stadia rozwoju to: jajeczko, larwa, poczwarka i dorosły owad. Na zbudowane mateczniki nakłada się tak zwane lokówki, z których królowa po wygryzieniu nie może się wydostać, jest w niej uwięziona. Wówczas pszczelarz wyjmując młodą królową z lokówki, znakuje odpowiednią do danego roku opalitką i umieszcza w uliku weselnym. Zadaniem tego małego ulika jest doprowadzenie do zapłodnienia królowej w czasie lotu godowego i sprawdzenie czerwienia. Jak wszystko poszło dobrze, mamy młodą, dobrej jakości królową, przygotowaną do osadzenia w rodzinie pszczelej.

Naturalnym, niektórzy mówią, że prymitywnym sposobem uzyskiwania młodej królowej jest odkład. Zabiera się z silnej rodziny pszczelej kilka ramek z pszczołami z tym, że na jednej z nich muszą się znajdować jajeczka. Pobrane ramki umieszczamy w uliku odkładowym. Dodajemy ramki z węzą i pokarm do egzystencji nowej rodziny. Pszczoły natychmiast orientują się, że nie mają królowej i przystępują do budowy mateczników z wybranych jajeczek. Dalej proces wychowu królowej następuje już tak samo jak w każdym wyżej opisanym przypadku. Z tym, że królowych przed wygryzieniem będzie kilka, a w ulu królowa matka jest tylko jedna. Otóż następuje naturalna selekcja. Pierwsza królowa, która się wygryzła dokonuje eliminacji pozostałych, robi to własnym żądłem, żądło ma nieco inne niż pszczoła, nie haczykowate, lecz proste, takie wielokrotnego użytku. Potem tylko już lot godowy, rozpoczęcie czerwienia, wychów nowych pokoleń pszczoł, rozwój i do zimy mamy nową rodzinę zdolną do prezimowania.



Jak zachować się w czasie burzy, gdy jesteśmy w domu?

W naszym kraju od pioruna ginie rocznie od kilku do kilkudziesięciu osób. Najczęściej do takich zdarzeń dochodzi, gdy człowiek znajdzie się podczas burzy na otwartej przestrzeni. Co prawda więcej osób przeżywa porażenie piorunem, niż od niego ginie, ale bardzo rzadko takie osoby wychodzą z całego zdarzenia bez szwanku. Nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważne jest odpowiednie zachowanie w obliczu nadchodzącej nawałnicy. Na co zwrócić szczególnie uwagę? O tym dowiecie się Państwo z tego artykułu.

Krzysztof Roślik
LODR Kalsk
k.roslik@lodr.pl

Jak powstają burze?

Szybki rozwój chmur burzowych i wilgotny chłodny wiatr, zwiastujący zbliżającą się burzę, są dobrze znane. Na całym świecie w tym samym czasie ma miejsce ok. 1800 burz. Gdy rozbudowująca się chmura dorasta do wysokości co najmniej 12 kilometrów, zgromadzona w niej para wodna skrapla się, wówczas deszcz, śnieg, a nawet grad, padają wewnątrz chmury tak intensywnie, że pojawiają się tam bardzo silne prądy zimnego powietrza, opadające z dużej wysokości na ziemię. Niebo przeszywa błyskawica, rozlega się grzmot i spada ulewny deszcz. Wkrótce potem deszcz zmniejsza się, wiatr słabnie i burza kończy się prawie tak nagle, jak się zaczęła.

Skąd się biorą pioruny i grzmoty?

Gdy we wnętrzu chmury rozbudują się potężne ładunki elektryczne, chmura elektryzuje się, i w jej dolnej części gromadzą się ujemne ładunki elektrostatyczne. Właśnie one przyczyniają się do powstawania piorunów, które są niczym innym, jak przeskokami tych ładunków do ziemi, której powierzchnia naładowana jest dodatnio (jest to tzw. różnica potencjału). Dzieje się tak wtedy, jeśli chmura jest wystarczająco nisko. Ponieważ piorun zwykle „szuka” najkrótszej drogi do ziemi, trafia w rzeczy, które położone są najwyżej, takie jak drzewa, górujące budynki, wysokie metalowe konstrukcje, słupy energetyczne. Gdy zdarzy się, że burza złapie nas na płaskim, niezabudowanym terenie, piorun może uderzyć nawet w metalowy czubek parasola, pod którym się schronimy.

Dobrze zatem, jeśli znajdziemy się w takiej sytuacji, odrzucić od siebie wszystkie metalowe przedmioty, jakie przy sobie mamy.

Temperatura wewnątrz pioruna może osiągać przeszło 15 tysięcy °C, jest więc wyższa niż temperatura powierzchni Słońca. Ten nagły dopływ ciepła może powodować rozerwanie pni drzew wskutek zamiany ich soków w parę wodną, albo zamieniać piasek w bryłki szkła. Powietrze wzdłuż drogi przebiegu pioruna ulega również silnemu ogrzaniu i rozszerza się tak gwałtownie, że wytwarza drgania, które słyszymy jako grzmot. Światło biegnie szybciej niż dźwięk, można więc określić, jak daleko od nas uderzył piorun. Licząc sekundy upływające od błysku do grzmotu i dzieląc ich liczbę przez 3, otrzymujemy odległość w kilometrach oddzielającą nas od miejsca uderzenia pioruna.

Dlaczego w czasie burzy mleko i rosół kwaśniejają?

Nasze babki zawsze powtarzały, by nie gotować rosółu i nie sięgać po mleko w czasie i po burzy, ponieważ szybko się wtedy psują. Czy to zwykły zabobon, czy faktycznie coś w tym jest? Problemowi kwaśniącego pożywienia przyjrzeni się naukowcy. Hipotez na temat tego zjawiska jest kilka. Jedna z nich sugeruje, że warzywa w wywarze psują się na skutek naelektryzowania się powietrza po uderzeniach piorunów. Inni uważają, że za psucie pożywienia i jego niewłaściwy smak odpowiada niskie ciśnienie atmosferyczne. Za jego sprawą woda zaczyna wrzeć w niższej temperaturze, co sprawia, że przyrządzane jedzenie nie dogotowuje się. Kolejna grupa naukowców utrzymuje, że warunki atmosferyczne w trakcie nawałnic przyczyniają się do szybszego namnażania się bakterii rozkładających żywność. Jednoznacznej odpowiedzi na ten problem wciąż brakuje. Jak mimo wszystko uchronić pożywienie? W miarę możliwości trzeba przenieść je do chłodniejszego miejsca lub po prostu włożyć do lodówki.

Przebywając w domu jesteście najbezpieczniejsi, nie oznacza to jednak, że nie powinniśmy zadbać o dodatkowe środki ostrożności. W swoim poradniku Rządowe Centrum Bezpieczeństwa informuje, że w domu podczas burzy należy:

- unikać używania sprzętów elektrycznych i elektronicznych zasilanych z sieci (telefony, suszarki do włosów, miksery itp.), ponieważ korzystanie z tych urządzeń, w przypadku uderzenia pioruna w naziemną sieć elektroenergetyczną, grozi porażeniem impulsem rozchodzącym się w przewodach instalacji elektrycznej;
- odłączyć od sieci elektroniczny sprzęt domowy (sprzęt RTV, komputery) – to uchroni go przed uszkodzeniem w przypadku tzw. przepięcia, będącego skutkiem ude-

żenia pioruna w infrastrukturę elektroenergetyczną;

- przygotować latarkę z bateriami, na wypadek przerw w dostawie prądu;
- w przypadku iskrzenia domowej instalacji elektrycznej, popalonych przewodów lub śwędu – wyłączyć elektryczność oraz gaz i natychmiast wezwać odpowiednie służby techniczne.

Pamiętajmy, że chwilowe uspokojenie się nawałnicy i cisza nie oznaczają bezpieczeństwa!

Dzięki otrzymywanym wiadomościom „Alert RCB”, które ostrzegają przed zagrożeniami, jesteśmy w stanie przygotować się do mogącej nadejść niebezpiecznej sytuacji i np. zabrać rzeczy stojące na tarasie lub balkonie oraz przeparkować pozostawione pod drzewami samochody. Alert RCB dotyczy wszystkich zdarzeń bezpośrednio zagrażających zdrowiu i życiu. Jest rozsyłany tylko w sytuacjach nadzwyczajnych. Osoby, które znajdą się na obszarze potencjalnego wystąpienia sytuacji kryzysowej zagrażającej życiu

otrzymają na swój telefon komórkowy krótką wiadomość tekstową (SMS) z informacjami dotyczącymi rodzaju zagrożenia wraz z lokalizacją, a także źródłem ostrzeżeń.

W CZASIE BURZY NAJBESPIECZNIEJ JEST PRZEBYWAĆ WEWNĄTRZ BUDYNKU, DLA TEGO O ILE TO MOŻLIWE, NIE NALEŻY Z NIEGO WYCHODZIĆ.

Poniższa grafika w prosty sposób przedstawia najważniejsze czynności zabezpieczające przed burzami.

Źródło:

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa.

RCB | Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

Burza – bądź bezpieczny

 nie wychodź z domu, jeśli to nie jest konieczne	 unikaj otwartych przestrzeni
 zabezpiecz drzwi i okna oraz przedmioty na parapecie i balkonie	 nie stój pod jednym w okolicy drzewem czy masztem
 odłącz od prądu sprzęt domowy	 unikaj dotykania metalowych przedmiotów
 jeśli jedziesz autem, zjedź na parking z dala od drzew	 jeśli pływasz, natychmiast wyjdź z wody i oddal się od brzegu
 w górach jak najszybciej zjedź ze szczytu	 jeśli zauważysz niebezpieczne zdarzenie - zadzwoń po pomoc

Telefony alarmowe **112, 998**
rcb.gov.pl

Dobro powstaje w ciemnościach

Kompostowiec różowy (*Eisenia fetida*) bardziej znany u nas pod nazwą dżdżownica kalifornijska wykorzystywany jest w wielu regionach świata głównie do produkcji biohumusu. Również wędkarze wykorzystują ją jako przynętę do połowu ryb. Sprawdza się także w procesie utylizacji odpadów. Rozmnaża się bardzo szybko w stosunku do innych dżdżownic. Żyje ok. 15 lat, także w dużych skupiskach. Jest gatunkiem stosunkowo odpornym na mróz.

Dariusz Golczyk
LODR Kalsk
d.golczyk@lodr.pl

Fakt produkowania przez dżdżownicę naturalnego nawozu zwanego biohumusem, a przede wszystkim efekty jego stosowania zainteresowały pana Ignacego Kownackiego, przedsiębiorcę z Sulechowa. Dodatkowo pojawili się kontrahenci z zagranicy znający technologię wytwarzania naturalnego nawozu. Szukali odpowiedniej infrastruktury i miejsca na terenie Polski, umożliwiającego założenie farmy produkującej biohumus na skalę przemysłową. Po przeprowadzeniu inspekcji i rozmowie z właścicielem obiektów uznali miejsce wskazane przez pana Ignacego za odpowiednie do rozpoczęcia produkcji tego ekologicznego środka do nawożenia. Należy w tym miejscu nadmienić, że już w kilku krajach Europy Zachodniej używanie biohumusu do nawożenia roślin jest bardzo



rozpowszechnione i przynosi zadawalające rezultaty związane ze wzrostem plonów.

Jak wyglądał początek współpracy?

Ignacy Kownacki: To był bardzo ciekawy i mobilizujący do pracy

początek. Ja udostępniłem obiekty, załatwiłem potrzebne materiały i odpowiednich fachowców, a kontrahenci rozpoczęli budowę wielopiętrowych frakcji do hodowli dżdżownic i otrzymywania płynnego biohumusu według własnej technologii. Trwała ona prawie dwa lata. Dodam tylko, że te frakcje produkcyjne są wysokie na 16 metrów.



Co wydarzyło się dalej?

IK. Po zakończeniu budowy, następnym etapem było zasiedlenie wianien w kolumnach produkcyjnych „robotnikami” – dżdżownicami. Nie było łatwo je pozyskać. Pierwszą partię dżdżownic zakupiłem na farmie w Gdyni. „Robaki” rozpoczęły produkcję.

Na początku wszystko należało sprawdzić. Przebieg procesu produkcyjnego, a przede wszystkim zależało mi na sprawdzeniu produktu, który otrzymuję z pracy dżdżownic – biohumusu płynnego. Chociaż wcześniej znałem wyniki badań z zagranicznych instytucji potwierdzające zalety tego preparatu, to chciałem również w naszych polskich instytucjach potwierdzić jego skuteczność. Pierwsze „krople” tego produktu przekazałem do laboratorium w Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Kalsku, do Stacji Chemiczno-Rolniczej we Wrocławiu oraz Stacji Chemicznej w Poznaniu. Oprócz tego zostały przeprowadzone dodatkowe badania w Instytucie Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach i w Lubuskim Ośrodku Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych Uniwersytetu Zielonogórskiego. We wszystkich tych przypadkach opinie były pozytywne. To dodatkowo zmobilizowało mnie do dalszego działania.



Czy po tych pozytywnych opiniach z instytucji państwowych przyszedł czas na praktykę?

IK. Dokładnie tak. Po tych opiniach postanowiłem sprawdzić jak to wygląda w praktyce. Razem ze Stacją Doświadczalną Oceny Odmian w Świebodzinie przeprowadziłem proces zasilania upraw biohumusem płynnym czyli tzw. doświadczenie czynnikowe. Wyniki okazały się bardzo obiecujące, wzrost plonów w zależności od ilości oprysków, w porównaniu do standardowego zasilania roślin wahał się na poziomie 107-117%. Nie wspomnę tu o wartościach ekologicznych. To jeszcze bardziej utwierdziło mnie w przekonaniu, że kierunek mojego działania jest właściwy. Stałem się bardziej zdesperowany, aby przekonać potencjalnych nabywców biohumusu płynnego o jego użyteczności oraz ekologicznym i prozdrowotnym znaczeniu. Całe „stado” moich dżdżownic jest również pod stałym nadzorem weterynaryjnym sprawowanym przez inspektora weterynaryjnego.

Co sprawia, że preparat jest tak pożyteczny

IK. Odpowiem jednym słowem – bakterie. W jednym gramie tego płynu jest ok. $7,2 \times 10^5$ pożytecznych bakterii. Aby być bardziej wiarygodnym wspomnę jeszcze o kwasie huminowym, ale to już informacja na drugi wywiad (śmiech).



A co dają te bakterie roślinom?

IK. Tworzą parasol ochronny. Działają podobnie jak antybiotyki w przypadku człowieka – leczą i usuwają szkodliwe substancje i szkodniki. Powiedziałbym raczej, trzymają je na dystans, o wzroście plonowania mówiłem już wcześniej.

To ważne informacje dla potencjalnych nabywców tego produktu. Jak wygląda jego dystrybucja?

IK. Odbiorcami tego preparatu mogą być wszyscy - właściciele ogródków przydomowych, działkowcy, jak również rolnicy posiadający wielkohektarowe uprawy. Zresztą, takich klientów właśnie posiadam. Okoliczni działkowcy znają już mój biohumus płynny i z nastaniem wiosny chętnie go używają. Również sadownicy, rolnicy i ogrodnicy zaczynają z niego korzystać. Chwali to sobie ogrodnik z Chwalimia, rolnicy z Długiego, Sieciebory, Gaworzyc, Gościszowic, Dzikowic, Niegosławic oraz Gołaszyna i wspominani już przeze mnie lokalni działkowcy. U nich to się sprawdza.

Jakie plany na przyszłość, tą bliższą i dalszą?

IK. Obserwuję działania Unii Europejskiej w dziedzinie rolnictwa i jej wzmożony w ostatnim czasie nacisk na produkcję ekologiczną i rolnictwo węglowe. Chcę, aby każdy kto zajmuje się produkcją roślinną, tą w skali mikro i tą w skali makro, w naszym regionie, stosował mój ekologiczny biohumus płynny. Możliwości produkcyjne mojego „stadu” dżdżownic są w stanie zaspokoić zapotrzebowanie lokalnego rynku. To tyle na teraz. W niedalekiej przyszłości chcę stworzyć takie frakcje w każdym województwie, aby każdy producent roślinny i każdy kto ma przydomową grządkę mógł korzystać z tego ekologicznego „eliksiru zdrowia”.

Dziękuję za rozmowę



Pomysł, pasja i praca równa się skazani na sukces

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

18 maja miałam możliwość uczestniczyć w wizycie w gospodarstwie „Wańczykówka” w ramach realizacji Poddziałania 1.2 Wsparcie dla projektów demonstracyjnych i działań informacyjnych. W informacji zamieszczonej na naszym profilu na Facebooku było napisane, że wyjazd dotyczy bydła mlecznego i chowu kóz w gospodarstwie ekologicznym. Co zatem skłoniło mnie, pracownika działu ekonomiki, do wyjazdu do tego właśnie gospodarstwa? Była to różnorodność działań podejmowanych w tym gospodarstwie i powiedzmy ich „logiczny ciąg”. Dla mnie właściciel gospodarstwa wraz z rodziną wydał się przykładem rolnika idealnego, całkowicie zgodnego z tym, jaki wyłania się po lekturze naszej polskiej wersji Planu Strategicznego dla WPR 2023-2027. Z całą pewnością mogę powiedzieć, że się nie zawiodłam. Spotkaliśmy człowieka, który gospodaruje z poszanowaniem środowiska naturalnego, przetwarza własne produkty, sprzedaje, uczy, współpracuje ze środowiskiem naukowym, działa grupowo, podejmuje działania marketingowe a wszystko to jest wypadkową pomysłu, pasji i ciężkiej pracy. A więc zaczynamy od pierwszego P.

Pomysł

Na stronie internetowej gospodarstwa napisane jest, że początkowo były to dwa hektary ziemi oraz świnia i krowa. W miarę jak pojawiało się więcej krów gospodarze pomyśleli o wytwarzaniu i sprzedaży sera – litr mleka „sprzedany jako ser” jest kilkakrotnie droższy niż sprzedawany jako produkt pierwotny. W 2008 roku ser

Państwa Wańczyków zdobył pierwszą nagrodę jury oraz pierwszą nagrodę publiczności w konkursie na produkt lokalny ziemi kamiennogórskiej. Dlaczego więc nie spróbować na większą skalę? Gospodarze uczyli się serowarstwa w Niemczech i we Włoszech. Doskonale połączenie, Niemcy to solidność, a Włosi styl i finezja. Jeżeli się już nauczyliśmy i doskonale wychodzi nam coś w praktyce, dlaczego nie podzielić się wiedzą z innymi? Gospodarstwo organizuje kursy serowarskie, na które można zapisać się od razu, ale kiedy będzie się uczestniczyć to inna kwestia, bo tylu jest chętnych. Skoro mamy świetny produkt powstający z mleka, to potrzeba więcej mleka, najlepiej ekologicznego. Stąd pomysł na rozwój ekologicznego chowu bydła mlecznego i owiec. Z kilku krów zrobiło się kilkadziesiąt, do tego prawie sześćdziesiąt kóz oraz 70 ha ziemi. Produkcja oczywiście ekologiczna, w zależności od roku 30-40 ha zbóż, do tego użytki zielone oraz produkcja paszowa i ekologiczne warzywa w gruncie i pod osłonami – łącznie ok. 2 ha. Mamy jakościowy produkt, trzeba więc gdzieś go sprzedać. Lista kanałów dystrybucji jest naprawdę imponująca. Rozpoczyna się od restauracji, już nie lokalnych, łącznie z takimi dla których ser wykonywany jest według określonej receptury i pod dedykowaną nazwą, co czyni go produktem luksusowym. Rolnik sprzedaje również na Dolnośląskim Targu Rolnym, Wrocławskim Bazarze Smakoszy, Krótkiej Drodze -Bazar Ekologiczny we Wrocławiu, Pałacu Krasków, poprzez internet i oczywiście e-bazarek. Gospodarstwo bardzo chętnie uczestniczy w targach i kiermaszach. Przy gospodarstwie działa sklep „Na Zdrowo z Wańczykówką”, gdzie sprzedawane jest nie tylko to,

co produkuje się w gospodarstwie, ale o tym później. Jednakże i to, co produkuje się w gospodarstwie spokojnie zapełniłoby półki sklepowe. Gospodarstwo sprzedaje własne mleko, masło, maślanekę, jogurty, również z wsadem owocowym, różne rodzaje serów poczynając od twarogu i kończąc na serach długodojrzewających z różnymi dodatkami. Wspomniałam też o ekologicznej produkcji warzyw. W sklepie można nabyć ekologiczne warzywa, rozsady warzyw oraz przetwory, w tym pyszne warzywne sałatki. „Wańczykówka” jest również gospodarstwem agroturystycznym. Goście mogą „delektować” się nie tylko „pięknymi okolicznościami przyrody” (gospodarstwo leży w Kotlinie Krzeszowskiej w Sudetach) ale również wspaniałymi potrawami przygotowanymi przez panią Lucynę – żonę gospodarza, z surowców najwyższej jakości pochodzącymi z gospodarstwa. Jako odpad w gospodarstwie powstaje serwatka. Rolnik myśli więc o ekologicznym chowie świń, aby i ten produkt wykorzystać. A więc jak widać, jedno działanie rodzi następne i z czegoś wynika. Nie ma tu przypadku. A pomysłów Panu Sylwestrowi nie brakuje. Obecnie największy dochód przynosi sprzedaż produktów przetworzonych, głównie serów. Gospodarstwo – głównie produkcja zwierzęca, jest w fazie rozwoju, trzeba w nie nadal inwestować, powiększyć stado, bo potrzeba więcej mleka a to wiąże się z inwestycjami w budynki i ziemię. Główne zmiany w gospodarstwie dokonały się w ostatnich pięciu latach, łącznie z remontem budynku, gdzie obecnie znajduje się sklep, biuro, sala wykładowa i zaplecze kuchenne. Zapomniałam dodać, że gospodarstwo prowadzi sklep internetowy w którym można nabyć urządzenia i materia-

ły do samodzielnej produkcji sera. W przypadku działalności rolniczej dokonanie tylu inwestycji w ciągu 5 lat to tempo ekspresowe. Ostatnio gospodarz nabył sklep w Kamiennej Górze, który będzie stanowił również zaplecze magazynowe. Właściciel nie stroni również od działań marketingowych, gospodarstwo posiada własną stronę internetową, profil na Facebooku. Pan Sylwester jest „głównym aktorem” filmów na kanale YouTube oraz bardzo chętnie przyjmuje gości i grupy w gospodarstwie. Uczestniczy w licznych targach, warsztatach i konkursach, skąd przywozi wiele nagród. Gospodarstwo znajduje się na Dolnośląskim Szlaku Tematycznym „Kraina mlekiem i miodem płynącą”, umieszczone jest w polskiej edycji przewodnika Gault&Millau, prezentującym miejsca w Polsce, gdzie warto zjeść, współpracuje z wydawnictwem KUKBUK, gości też na portalu NearB., gdzie turyści rekomendują miejsca godne odwiedzenia.

Pasja

Gdyby nie pasja pomysł na nic by się nie zdały, bo tak naprawdę to ona napędza do działania. W czasie oprowadzania nas po gospodarstwie Pan Sylwester takiego słowa nie użył, ale każde jego wypowiedź była jej potwierdzeniem. Wiedział wszystko o każdej roślinie, którą nam pokazywał – dlaczego właśnie tak wygląda, jakie warunki sprawiły, że wyrosła bądź nie. Czasami warunki te zo-

stały stworzone celowo, czyli coś na kształt doświadczenia. Stado bydła czy kóz to nie jednolita masa zwierząt, za każdym kryje się jakaś historia. Ponadto współpraca z instytucjami naukowymi, które bardzo chętnie lokują w gospodarstwie doświadczenia, świadczy o tym, że nie jest to tylko producent, lecz także ktoś, kto nie chce tylko powielać wzorców stworzonych przez innych, ale tworzyć własne rozwiązania. Gospodarz jest człowiekiem bardzo otwartym i energicznym. Chce się z nim rozmawiać i wymieniać poglądy. Poza tym jest pełen pokory dla natury. W jego pojęciu sukces to nie tylko wynik finansowy, ale też produkcja oparta na szacunku wobec zwierząt i ziemi. Przeciętna wydajność krów w gospodarstwie to 4500 l, nie jest to wynik wyśrubowany, ale jakość mleka jest doskonała. Rolnik utrzymuje między innymi bydło rasy brown swiss oraz jersey. Mleko tych ras stworzone jest do produkcji serów wysokogatunkowych. Oczywiście rolnik stoi on twardo na ziemi i rachunek wyników nie jest mu obcy. Doskonale wie na czym zarabia i do czego dąży, ale jak wspomniałam produkcja zwierzęca jest w tej chwili w fazie rozwoju, a więc wymaga środków.

Praca

Sukces nie przyszedł sam. Jest poparty niekończącą się pracą całej rodziny. Każdy robi to, w czym czuje się najlepiej. Prowadzenie tak rozległej działalności to także setki

dokumentów i nieustanne kontrole ze strony instytucji państwowym sprawujących nadzór na produkcją, przetwórstwem, handlem i oczywiście rozliczeniami skarbowymi. Rolnik prowadzi działalność w ramach RHD i MLO. Sprzedaje też w swoim sklepie produkty innych ekologów w ramach grupy sprzedażowej Z Ziemi. Rolniczy handel detaliczny oraz działalność marginalna, lokalna i ograniczona w naszym prawodawstwie dedykowane rolnikom, są stosunkowo „młode”, co powoduje, że ich dokumentowanie nie zawsze jest jasne. W związku z powiększaniem się stada zwierząt rolnik wydzierżawił budynki, które są w opłakanym stanie i trzeba zarobić na remont. Cały czas poszukuje też użytków zielonych do wypasu stada. Trzeba też spłacać niemały kredyt. Nie dałoby się zrobić w gospodarstwie tak wiele w krótkim czasie bez finansowania z zewnątrz. Poza tym gospodarz ma problem z pracownikami. Jak sam powiedział widzi znaczną poprawę w kondycji zwierząt, odkąd sam zaczął się nimi zajmować. Problem w tym, że nie wszystko można zrobić samemu, bo doby brakuje. Praca to także współpraca. Pan Sylwester działa w Stowarzyszeniu Serowarów Farmerskich i Zagrodowych, która propaguje serowarstwo farmerskie i zagrodowe w Polsce. Jest też członkiem fundacji Na Serio, której cele to między innymi zachowanie tradycji serowarskich, promocja serowarstwa oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych serowarów.

W imieniu pana Tomasza Sakowicza (e-mail: t.sakowicz@lodr.pl tel. 513 979 507,), koordynatora projektu „Gospodarstwa demonstracyjne” zapraszam do wizyt w gospodarstwach ekologicznych. Aktualna oferta znajduje się na naszej stronie internetowej i profilu na Facebooku. Jest to okazja nie tylko do wymiany doświadczeń związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, ale także do poznania ludzi z pomysłami, pełnych pozytywnej energii. To właśnie oni zmieniają rzeczywistość na lepsze.



Pierwszą, najbardziej rzucającą się w oczy zmianą, jest nowe nazewnictwo zobowiązań. Dotychczasowe pakiety składające się z wariantów nazywane są teraz **interwencjami**, które tak jak poprzednio,

Rok 2023 jest początkiem obowiązywania Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – następcy Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Z nowym planem przychodzą zmiany w uzyskiwaniu płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych.

Zmiany w płatnościach rolno-środowiskowo-klimatycznych

Bogusław Łakomiec
PZDR Strzelce Krajeńskie
b.lakomiec@lodr.pl

również złożone są z wariantów. Rolnicy będący w trakcie rozpoczętych zobowiązań kończą ich realizację zgodnie z planem działalności rolnośrodowiskowej. Ci, którzy podejmują je od tego roku, realizują interwencje na nowych zasadach.

Z dziewięciu Pakietów PROW 2014-2020 pozostało do wyboru 6 interwencji. Cztery pakiety nie mają już swojego odpowiednika wśród interwencji PS WPR 2023-2027. Są to:

Pakiet 1. *Rolnictwo zrównoważone, który jest teraz wśród niepłatnych wymogów warunkowości;*

Pakiet 2. *Ochrona gleb i wód* – jest obecnie Ekoschematem *Rolnictwo węglowe* – Praktyka Międzyplony ozime lub wsiewki śródplonowe;

Pakiet 8. *Ekstensywne użytkowanie pastwisk* znalazł się w Ekoschemacie *Rolnictwo węglowe* – Praktyka Ekstensywne użytkowanie trwałych użytków zielonych z obsadą zwierząt;

Pakiet 9. *Retencjonowanie wody* jest Ekoschematem *Retencjonowanie wody na trwałych użytkach zielonych*. Wprowadzono Interwencję 7. *Bioróżnorodność na gruntach ornych*, która nie była wcześniej pakietem. Dokonano również zmiany w Pakiecie 4. *Cenne siedliska i zagrożone gatunki ptaków na obszarach Natura 2000* wyłączając jego wariant 4.7. *Ekstensywne użytkowanie na obszarach specjalnej ochrony ptaków* (OSO) jako odrębną

Interwencję 3. *Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk na obszarach Natura 2000*.

Wykaz interwencji PS WPR 23-27 i ich powiązanie z Pakietami PROW 2014-2020 przedstawia tabela.

Wymogi wprowadzanych interwencji nie odbiegają zbyt od wymogów dotychczasowych pakietów PROW 2014-2020. Spośród najważniejszych zmian wymienić należy:

W Interwencji 1 i 2 *Ochrona cennych siedlisk i zagrożonych gatunków na obszarach Natura 2000* i poza obszarami Natura 2000 dodano możliwość realizacji wariantów ptasich w Interwencji 2 przez co ujednolicono zasięg terytorialny obu interwencji obejmując nim cały kraj. Eksperti przyrodniczy nie będą sporządzali dokumentacji jeżeli Plany ochrony

Interwencja/Wariant PS WPR 2023-2027	Odpowiednik Pakietu PRŚK 2014-2020
<i>Częściowo w wymogach warunkowości</i>	Pakiet 1. Rolnictwo zrównoważone
<i>Obecnie Ekoschemat 2.2 Międzyplony ozime lub wsiewki śródplonowe</i>	Pakiet 2. Ochrona gleb i wód
Interwencja 4. Zachowanie sadów tradycyjnych odmian drzew owocowych	Pakiet 3. Zachowanie sadów tradycyjnych drzew owocowych
Interwencja 1. Ochrona cennych siedlisk i zagrożonych gatunków na obszarach Natura 2000:	Pakiet 4. Cenne siedliska i zagrożone gatunki ptaków na obszarach Natura 2000
a) Wariant 1.1. Zmienne wilgotne łąki trzęślicowe	4.1. Zmienne wilgotne łąki trzęślicowe
b) Wariant 1.2. Zalewowe łąki selernicowe i słonorośla	4.2. Zalewowe łąki selernicowe i słonorośla
c) Wariant 1.3. Murawy	4.3. Murawy
d) Wariant 1.4. Półnaturalne łąki wilgotne	4.4. Półnaturalne łąki wilgotne
e) Wariant 1.5. Półnaturalne łąki świeże	4.5. Półnaturalne łąki świeże
f) Wariant 1.6.1. Torfowiska – wymogi kluczowe	4.6. Torfowiska
g) Wariant 1.6.2. Torfowiska – wymogi kluczowe i uzupełniające	4.6.1. Torfowiska – wymogi obowiązkowe 4.6.2. Torfowiska – wymogi obowiązkowe i uzupełniające
h) Wariant 1.7. Ochrona siedlisk lęgowych rzadkich gatunków ptaków siewkowych (rycyk, kszyc, krwawodziób i czajka)	4.8. Ochrona siedlisk lęgowych ptaków: rycyka, kszyc, krwawodzioba lub czajki
i) Wariant 1.8. Ochrona siedlisk lęgowych dubelta i kulika wielkiego	4.9. Ochrona siedlisk lęgowych ptaków: wodniczki
j) Wariant 1.9. Ochrona siedlisk lęgowych wodniczki	4.10. Ochrona siedlisk lęgowych ptaków: dubelta lub kulika wielkiego
k) Wariant 1.10. Ochrona siedlisk lęgowych derkacza	4.11. Ochrona siedlisk lęgowych ptaków: derkacza

Interwencja 3. Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk na obszarach Natura 2000 (wyodrębniona z Pakietu 4.)	4.7. Ekstensywne użytkowanie na obszarach specjalnej ochrony ptaków (OSO)
Interwencja 2. Ochrona cennych siedlisk i zagrożonych gatunków poza obszarami Natura 2000	Pakiet 5. Cenne siedliska poza obszarami Natura 2000
a) Wariant 2.1. Zmiennowilgotne łąki trzęślicowe	4.1. Zmiennowilgotne łąki trzęślicowe
b) Wariant 2.2. Zalewowe łąki selernicowe i słonorośla	4.2. Zalewowe łąki selernicowe i słonorośla
c) Wariant 2.3. Murawy	4.3. Murawy
d) Wariant 2.4. Półnaturalne łąki wilgotne	4.4. Półnaturalne łąki wilgotne
e) Wariant 2.5. Półnaturalne łąki świeże	4.5. Półnaturalne łąki świeże
f) Wariant 2.6.1. Torfowiska – wymogi kluczowe	4.6. Torfowiska
g) Wariant 2.6.2. Torfowiska – wymogi kluczowe i uzupełniające	4.6.1. Torfowiska – wymogi obowiązkowe 4.6.2. Torfowiska – wymogi obowiązkowe i uzupełniające
h) Wariant 2.7. Ochrona siedlisk lęgowych rzadkich gatunków ptaków siewkowych (rycyk, kszysk, krwawodziób i czajka)	od 2023
i) Wariant 2.8. Ochrona siedlisk lęgowych dubelta i kulika wielkiego	od 2023
j) Wariant 2.9. Ochrona siedlisk lęgowych wodniczki	od 2023
k) Wariant 2.10. Ochrona siedlisk lęgowych derkacza	od 2023
Interwencja 5. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych roślin w rolnictwie	Pakiet 6. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych roślin w rolnictwie
a) Wariant 5.1. Uprawa rzadkich gatunków lub odmian roślin	6.1. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych roślin w rolnictwie – w przypadku uprawy
b) Wariant 5.2. Wytwarzanie materiału siewnego rzadkich gatunków lub odmian roślin	6.2. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych roślin w rolnictwie – w przypadku wytwarzania nasion lub materiału siewnego
Interwencja 6. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie	Pakiet 7. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie
a) Wariant 6.1.1. Zachowanie lokalnych ras bydła – użytkowanie mleczne	7.1 Zachowanie lokalnych ras bydła
b) Wariant 6.1.2. Zachowanie lokalnych ras bydła – użytkowanie mięsne	
c) Wariant 6.2.1.1. Zachowanie lokalnych ras koni – samice (konie małopolskie i wielkopolskie)	7.2 Zachowanie lokalnych ras koni
d) Wariant 6.2.1.2. Zachowanie lokalnych ras koni – samce (konie małopolskie i wielkopolskie)	od 2023
e) Wariant 6.2.2.1. Zachowanie lokalnych ras koni – samice (konie śląskie)	7.2 Zachowanie lokalnych ras koni
f) Wariant 6.2.2.2. Zachowanie lokalnych ras koni – samce (konie śląskie)	od 2023
g) Wariant 6.2.3.1. Zachowanie lokalnych ras koni – samice (koniki polskie i konie huculskie)	7.2 Zachowanie lokalnych ras koni
h) Wariant 6.2.3.2. Zachowanie lokalnych ras koni – samce (koniki polskie i konie huculskie)	od 2023
i) Wariant 6.2.4.1. Zachowanie lokalnych ras koni – samice (konie zimnokrwiste w typie sztumskim i sokólskim)	7.2 Zachowanie lokalnych ras koni
j) Wariant 6.2.4.2. Zachowanie lokalnych ras koni – samce (konie zimnokrwiste w typie sztumskim i sokólskim)	od 2023
k) Wariant 6.3. Zachowanie lokalnych ras owiec	7.3 Zachowanie lokalnych ras owiec
l) Wariant 6.4. Zachowanie lokalnych ras świń	7.4 Zachowanie lokalnych ras świń
m) Wariant 6.5. Zachowanie lokalnych ras kóz	7.5 Zachowanie lokalnych ras kóz
Obecnie Ekoschemat 2.1 Ekstensywne użytkowanie trwałych użytków zielonych z obsadą zwierząt	Pakiet 8 Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk
Obecnie Ekoschemat 5 Retencjonowanie wody na trwałych użytkach zielonych	Pakiet 9. Retencjonowanie wody
Interwencja 7. Bioróżnorodność na gruntach ornych	od 2023
a) Wariant 7.1. Wieloletnie pasy kwietne	od 2023
b) Wariant 7.2. Ogródki bioróżnorodności	od 2023

(PO) lub Plany zadań ochronnych (PZO) określają działania dla siedliska objętego wsparciem w danym wariantcie. Jeżeli wymogi w danym wariantcie są sprzeczne z określonymi w PO/PZO będzie konieczna zgoda RDOŚ na realizację wariantu lub możliwa realizacja wg wymogów PO/PZO.

Jeżeli w PO/PZO siedlisko nie zostało zidentyfikowane konieczne będzie sporządzenie dokumentacji przyrodniczej przez eksperta. W Interwencji 2. Ochrona cennych siedlisk i zagrożonych gatunków poza obszarami Natura 2000 płatność naliczana będzie z zastosowaniem degresywności:

100% do 50 ha, 75% 50-100 ha, 60% od 100 ha.

Interwencja 3. Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk na obszarach Natura 2000 będzie realizowana na obszarach Natura 2000, na których nie stwierdzono siedlisk i gatunków z Interwencji 1. Ochrona cennych

siedlisk i zagrożonych gatunków na obszarach Natura 2000. Nie może jednak występować sprzeczność między wymogami interwencji a działaniami określonymi w PO/PZO. Tutaj podobnie – zgoda RDOŚ lub realizacja wg wymogów PO/PZO. Jeżeli grunty nie leżą na OSO i nie mają PO/PZO to na realizację Interwencji 3 zgodę musi wyrazić RDOŚ.

Interwencja 4. **Zachowanie sadów tradycyjnych odmian drzew owocowych** i Interwencja 5. **Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych roślin w rolnictwie** dotyczą konkretnych gatunków i odmian roślin. W bieżącym roku nastąpiła aktualizacja list. W Interwencji 5 Poszerzono wykaz m.in. o rośliny zielarskie.

W Interwencji 6. **Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie** rozszerzono wsparcie o samce (bydło mleczne, mięsne, konie, świny). Płatność będzie przyznawana jeżeli zadeklarowana

liczebność zwierząt nie będzie niższa od liczebności minimalnej. Dopuszczalne będzie zmniejszenie liczebności w stosunku do roku wyjściowego bez sankcji. Dla kłacz, krów i loch określono też maksymalną liczebność. Od tego roku Interwencja 6 nie wymaga sporządzania planu działalności rolnośrodowiskowej.

Całkiem nową interwencją jest Interwencja 7. **Bioróżnorodność na gruntach ornych**. Zobowiązanie polega na zakładaniu wielogatunkowych pasów kwietnych (Wariant 1) bądź ogródków bioróżnorodności (Wariant 2) z roślin wymienionych w wykazach. Wśród nich są nie tylko rośliny rolnicze.

Rolnicy, którzy zaczną realizować pakiety przeniesione od tego roku do ekoschematów nie będą zobligowani do posiadania dla nich planów rolnośrodowiskowych, ponieważ są to zobowiązania 1 roczne i nie należą już do zobowiązań rolnośrodowiskowych.

Wszystkie zobowiązania w ramach interwencji są zobowiązaniami 5 letnimi, również Interwencja 6. **Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie**. Interwencja ta jako jedyna nie wymaga sporządzania planu rolnośrodowiskowego.

Szczegółowe wymogi poszczególnych wariantów dostępne są w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi podanym poniżej. Ewentualne wątpliwości można wyjaśnić w siedzibach LODR u doradców rolniczych o specjalności rolnośrodowiskowej. Tam też można sporządzić niezbędną dokumentację związaną z wybraną płatnością rolno-środowiskowo-klimatyczną.

Opracowano na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 19.04.2023 r. poz. 734 oraz materiałów ze szkolenia doradców w CDR Brwinów



Badania rolnicze

Zintegrowane statystyki dotyczące gospodarstw rolnych (R-SGR)



Od 1 czerwca do 14 sierpnia 2023 r. przeprowadzone zostanie badanie „Zintegrowane statystyki dotyczące gospodarstw rolnych”. Badanie dostarczy informacji, które pozwolą na analizę zmian w strukturze gospodarstw rolnych oraz ich wieloprzekrojowej charakterystyki. Udział w badaniu jest **obowiązkowy** we wszystkich krajach Unii Europejskiej.

Kto jest objęty badaniem?

- gospodarstwa rolne osób prawnych i jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej
- wylosowane indywidualne gospodarstwa rolne

W jaki sposób można wziąć udział w badaniu?

- samodzielnie poprzez **samospis internetowy** (1 - 16.06)
 - poprzez **wywiad telefoniczny** realizowany przez ankietera statystycznego (19.06 - 14.08)
 - poprzez **wywiad bezpośredni** realizowany przez ankietera statystycznego (19.06 - 14.08)
- Tożsamość ankietera można sprawdzić na stronie Internetowej GUS lub dzwoniąc na Infolinię Statystyczną.

Czy dane, które przekazujemy są bezpieczne?

Każdy uczestnik badania ma zagwarantowaną ustawowo anonimowość. Wszystkie dane zebrane podczas badania objęte są tajemnicą statystyczną oraz chronione zgodnie z realizowaną przez GUS Polityką Bezpieczeństwa Informacji Statystyki Publicznej.

Jaki jest zakres zbieranych informacji?

W badaniu zapytamy m.in. o: użytkowanie gruntów, powierzchnię zasiewów, pogłowie zwierząt gospodarskich, metody produkcji roślinnej, zużycie nawozów, ciągniki i maszyny rolnicze, pracujących i nakłady pracy w gospodarstwie rolnym.

Dlaczego warto wziąć udział w tym badaniu?

Badanie dostarcza informacji o strukturze gospodarstw rolnych na potrzeby Wspólnej Polityki Rolnej oraz innych polityk unijnych i krajowych. Dane z badania stanowią jedno z podstawowych źródeł danych do określenia wielkości środków przeznaczanych z budżetu Unii Europejskiej i budżetu krajowego na wsparcie polskiego rolnictwa.



Infolinia Statystyczna:
22 279 99 99



stat.gov.pl
zielonagora.stat.gov.pl

Krócej znaczy lepiej, czyli wiem co jem

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Jak już niejednokrotnie pisałam, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi różnymi sposobami stara się zachęcać rolników do skrócenia łańcucha dostaw, czyli po prostu do sprzedaży produktów bezpośrednio konsumentowi końcowemu, a już idealnie byłoby, gdyby były to produkty przetworzone. Nie jest to działanie pozbawione logiki. Z jednej strony producent jest zadowolony, ponieważ to zwykle pośrednicy najlepiej zarabiają na handlu, a w tym przypadku nie korzystamy z ich usług. Z drugiej strony konsument finalny, czyli my, klienci, też jesteśmy zadowoleni, ponieważ wiemy od kogo i co kupujemy. Mamy gwarancję, że towar jest świeży, dobrej jakości i ma właściwy stosunek jakości do ceny. Skąd to wiemy? Bo jeśli ktoś „wciśnie” nam towar złej jakości to już do niego nie wrócimy, a co więcej postaramy się, aby nikt z naszych znajomych nie popełnił tego błędu, bo nie ma to jak reklama czy też antyreklama ustna. Ponadto kupując lokalnie przyczyniamy się do ochrony środowiska i niemarnowania żywności. Producent nie musi dowozić towaru na duże odległości, a my nie kupujemy na zapas, żeby następnie wyrzucić produkty zbyt długo zalegające w lodówkach i szafkach. No i pozostaje aspekt finansowy. Jeżeli mamy nawet niewielkie gospodarstwo i jesteśmy w stanie przetworzyć produkcję pierwotną możemy sobie zapewnić dochód pozwalający na godne życie. Ustawodawca też wychodzi rolnikom naprzeciw, ponieważ formy sprzedaży o których w dalszej części artykułu, przeznaczone są tylko dla

nich. A na koniec najlepsze, w interwencjach sektorowych dla rolników sprzedających bezpośrednio konsumentom finalnym i przetwarzającym produkty z gospodarstwa przy naborach na działania pomocowe zawsze znajdują się za to jakieś dodatkowe punkty. Poniżej, w bardzo ogólnym zarysie, przedstawiam Państwu możliwości, jakie ma rolnik decydujący się na sprzedaż produktów surowych czy też przetworzonych bezpośrednio konsumentowi.

Dostawy bezpośrednie

Jest to sprzedaż nieprzetworzonych produktów pochodzenia **roślinnego**, wytworzonych w gospodarstwie rolnym i dostarczanych do konsumenta końcowego lub do zakładów detalicznych, które zaopatrują konsumenta końcowego, czyli na przykład do lokalnego sklepu, stołówki, restauracji. W ramach tej formy sprzedaży handlować można zbożem, warzywami, owocami, ziołami oraz grzybami uprawnymi, osobiście zebrany runem leśnym i ziołami, można także te produkty suszyć albo kisić. Jeszcze raz podkreślam – sprzedajemy tyle ile wyprodukowaliśmy, bo inaczej to już nie będą dostawy bezpośrednie.

W tej formie sprzedaży nie można sprzedawać produktów pochodzących z działów specjalnych produkcji rolnej. Dostawy bezpośrednie rejestrujemy za pomocą złożenia wniosku do właściwego terytorialnie powiatowego inspektora sanitarnego w celu wpisania nas do rejestru zakładów podlegających kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zgłoszenia dokonujemy co najmniej na 14 dni przed rozpoczęciem działalności. Dostaw bezpośrednich możemy dokonywać na terenie województwa, gdzie prowadzimy produkcję oraz województw przyległych. Handlować oczywiście można w miejscu, gdzie spełnione są wymogi sanitarne – a więc jest to na przykład wydzielone w tym celu miejsce w gospodarstwie, targowisko czy też specjalistyczny pojazd.

Sprzedaż bezpośrednia

I tu zdziwienie, bo dla większości osób sprzedaż bezpośrednia to po prostu sprzedaż czegokolwiek bezpośrednio klientowi. Tyle obiegowa definicja. W rozumieniu przepisów o handlu rolniczym jest to sprzedaż wyłącznie produktów pochodzenia zwierzęcego, do których zaliczamy między innymi mleko surowe, suro-



wą śmietanę, jaja, produkty pszczele, ryby, ślimaki, niektóre rodzaje mięsa - drobiowe, królicze, z nutrii i zwierząt łownych, produkty rybołówstwa. Oczywiście jest, że produkty muszą pochodzić bezpośrednio z gospodarstwa. Tak jak w przypadku dostaw bezpośrednich, sprzedawać można konsumentowi końcowemu oraz zakładom detalicznym bezpośrednio zaopatrującym konsumenta końcowego. Rejestracji sprzedaży bezpośredniej należy dokonać w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii minimum 30 dni przed rozpoczęciem działalności. Sprzedawać można w miejscach do tego przeznaczonych. Sprzedaż bezpośrednia jest również ograniczona terytorialnie, może odbywać się na terenie województwa, w którym odbywa się produkcja oraz na obszarze województw przyległych, na obszarze pozostałych województw podczas wystaw, festynów, targów, kiermaszy organizowanych w celu promocji tych produktów (po uprzednim poinformowaniu powiatowego lekarza weterynarii właściwego ze względu na miejsce, w którym będzie prowadzona sprzedaż, w formie pisemnej o tym kto i co będzie sprzedawał). Po spełnieniu odpowiednich wymogów możemy powierzyć sprzedaż naszych produktów innemu podmiotowi, który również prowadzi taką działalność. W przypadku sprzedaży bezpośredniej obowiązują limity produkcji przeznaczonej do sprzedaży określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia

30 września 2015 r. w sprawie wymagań weterynaryjnych przy produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do sprzedaży bezpośredniej (Dz.U. 2015 poz. 1703). Oczywiście nie będę tu przytaczać wszystkich limitów, podam tylko kilka przykładów, aby zobrazować jakiego rzędu są to wielkości:

- 2450 sztuk tygodniowo – w przypadku jaj pozyskanych od drobiu,
- 200 litrów tygodniowo – w przypadku surowej śmietany,
- 1000 litrów tygodniowo – w przypadku mleka surowego albo mleka surowego i siary,
- 50 sztuk tygodniowo – w przypadku tusz indyków, wraz z podrobami pozyskanymi z tych indyków.

Gdyby jednak się okazało, że producent nie dysponuje równomiernie rozłożonymi partiami towaru w ciągu całego roku, to lekarz weterynarii może pozwolić na przekroczenie limitów tygodniowych, jednak nie można przekroczyć limitów rocznych również określonych w rozporządzeniu.

Rolniczy handel detaliczny

Jest to forma sprzedaży wymagająca więcej „zachodu”, ponieważ mamy tutaj do czynienia z przetwórstwem żywności (choć możemy sprzedawać też żywność nieprzetworzoną). RHD polega na produkcji żywności zawierającej co najmniej jeden składnik pochodzący w całości z własnej uprawy, hodowli i zbywaniu takiej żywności konsumentowi końcowemu lub do zakładów detalicznych zaopa-

trujących konsumenta końcowego. Czyli grupa docelowa odbiorców jest taka sama jak poprzednio, tylko produkt bardziej złożony, oczywiście przetworzony we własnym zakresie. Żywność jednoskładnikowa musi w całości pochodzić z własnej produkcji i nie ma znaczenia czy są to produkty roślinne czy zwierzęce. Jeżeli decydujemy się na produkcję żywności bardziej złożonej (pieczywo, gotowe posiłki, produkty mięsne), to co najmniej jeden składnik takiego produktu musi pochodzić z naszego gospodarstwa. Jeżeli sprzedajemy naszą żywność bezpośrednio konsumentowi końcowemu to nie ma tu ograniczeń ilościowych ani terytorialnych – możemy sprzedawać na terenie całego kraju. Limity obowiązują przy sprzedaży do zakładów detalicznych zaopatrujących konsumenta końcowego, ponadto musimy prowadzić dokumentację pozwalającą określić ilość zbytej żywności (Rozporządzenie MRiRW z dnia 12 września 2022 r. w sprawie maksymalnej ilości żywności zbywanej w ramach rolniczego handlu detalicznego do zakładów prowadzących handel detaliczny z przeznaczeniem dla konsumenta finalnego oraz zakresu i sposobu jej dokumentowania, Dz.U. 2022 poz. 1971). W przypadku żywności złożonej mamy prawo ją sprzedawać wyłącznie na obszarze województwa, gdzie została wyprodukowana lub na obszarach powiatów lub miast stanowiących siedzibę wojewody lub sejmiku województwa, sąsiadujących z tym województwem. Jeżeli sprzedajemy produkty wyłącznie roślinne – przetworzone i nieprzetworzone, to rejestrujemy się u Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego terenowo właściwego dla miejsca prowadzenia działalności co najmniej 14 dni przed dniem rozpoczęciem działalności. Jeżeli chcemy zbywać produkty zwierzęce albo złożone (zawierające składniki pochodzenia roślinnego i zwierzęcego) to rejestrujemy się u Powiatowego Lekarza Weterynarii właściwego ze względu na siedzibę zakładu lub miejsce prowadzenia działalności powiatowego



lekarza weterynarii na co najmniej 30 dni przed dniem rozpoczęcia planowanej działalności. Jak napisałam wcześniej limity ilościowe sprzedaży w przypadku konsumentów końcowych nie obowiązują, ale obowiązuje limit wysokości przychodów – po osiągnięciu przychodu powyżej 100 tys. zł wkraczamy w podatek dochodowy. Określenie wysokości przychodu oczywiście rodzi obowiązek prowadzenia ewidencji. Jak wynika z krótkiego powyższego opisu, obowiązki administracyjne związane z RHD są bardziej skomplikowane niż w przypadku wcześniej przedstawionych dwóch form sprzedaży, ale jest to związane z możliwością prowadzenia działalności na szerszą i bardziej różnorodną skalę.

Działalność, marginalna, lokalna i ograniczona

Działalność marginalna lokalna i ograniczona to przetwórstwo i sprzedaż żywności pochodzenia zwierzęcego w małej skali, dokonywanych w małych lub średnich zakładach. Podobnie jak w pozostałych przypadkach może być sprzedawana bezpośrednio konsumentowi końcowemu oraz do zakładów prowadzących handel detaliczny z przeznaczeniem do konsumenta końcowego.

Działalności, które można prowadzić w ramach MLO to:

- rozbiór i sprzedaż świeżego mięsa wołowego, wieprzowego, baraniego, koziego, końskiego, drobiowego lub zajęczaków, zwierząt łownych odstrzelonych zgodnie z przepisami prawa łowieckiego oraz dzikich utrzymywanych w warunkach fermowych,
- produkcja mięsa mielonego, surowych wyrobów mięsnych, produkcja produktów mięsnych, wstępnie przetworzonych lub nieprzetworzonych produktów rybołówstwa,
- produkcja produktów mlecznych lub produktów na bazie siary wstępnie wyprodukowanych z mleka lub siary, pozyskanych w gospodarstwie produkcji mleka lub w gospodarstwie, w którym prowadzona jest działalność w zakresie produkcji

surowego mleka lub siary, które zostały przeznaczone do sprzedaży bezpośredniej,

- produkcja produktów jajecznych pozyskanych w wyniku obróbki lub przetwarzania jaj, które zostały wcześniej ugotowane w skorupkach,
- produkcja gotowych posiłków z produktów pochodzenia zwierzęcego, pod warunkiem, że co najmniej jeden produkt będący składnikiem posiłku został wyprodukowany we własnym zakładzie.

Produkcja ta podlega limitom ilościowym określonym w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 marca 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków uznania działalności marginalnej, lokalnej i ograniczonej (Dz.U. 2016 poz. 451). W ramach MLO produkcję można zbywać na terenie jednego województwa lub na obszarze sąsiadujących z nim powiatów, na obszarach miast stanowiących siedzibę wojewody lub sejmiku województwa, położonych na obszarach województw sąsiadujących z województwem, w którym jest prowadzona produkcja. Wymienione powyżej ograniczenia w zakresie obszaru sprzedaży nie dotyczą sprzedaży produktów konsumentowi końcowemu podczas festynów, wystaw, targów lub kiermaszy tylko należy, tak jak w przypadku sprzedaży bezpośredniej, poinformować o tym powiatowego lekarza weterynarii. Działalność MLO zgłaszamy do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii minimum 30 dni przed rozpoczęciem planowanej działalności.

Przed wyborem formy sprzedaży w jakiej będziemy handlować naszymi produktami zastanówmy się co i gdzie chcemy sprzedawać, czy będą to produkty nieprzetworzone czy też zamierzamy je przetwarzać. Pamiętajmy też o tym, że to, co zo-

stało przedstawione w tym artykule to krótka charakterystyka form sprzedaży żywności dostępna dla rolników i wymagania formalne dotyczące rejestracji działalności. Jako producenci żywności, szczególnie przetworzonej, musimy spełniać wymogi higieniczne i technologiczne produkcji, dbać o odpowiednie oznakowanie produktów i ich skład, a także o to co zrobić z odpadami, nie zapominajmy też o przepisach podatkowych. Przede wszystkim zaś musimy dbać o bezpieczeństwo żywności o czym pisała w numerze majowym LAR pani Greta Boguszewska-Drapa. I jest to obowiązek najważniejszy, nieważne w jakiej formie i kto wprowadza żywność na rynek – żywność musi być bezpieczna dla konsumenta. Dlatego też zachęcam do rejestracji w odpowiednich jednostkach nadzorujących obrót produktami rolniczymi, bo właśnie dzięki temu, jeżeli pojawi się jakieś zagrożenie ze strony żywności dla naszego zdrowia jesteśmy w stanie szybko zlokalizować, gdzie to się wydarzyło. Bardzo cieszy powrót konsumentów do żywności tradycyjnej, produkowanej tak, jak to robiły nasze matki i babcie, co stwarza korzystne warunki do rozwoju sprzedaży i przetwórstwa na poziomie gospodarstwa. Po zachłystnięciu się żywnością wysokoprzetworzoną wracamy do korzeni. Nie pozwólmy, aby te umiejętności w zakresie przygotowywania żywności, które jeszcze niedawno miała każda gospodyni, nieważne wiejska czy miejska odeszły w zapomnienie.



Świeżo i zdrowo – kupujemy od rolnika

Danuta Misztoft
PZDR Zielona Góra
d.misztoft@lodr.pl

Rolnik może sprzedawać swoje produkty rolne bezpośrednio z gospodarstwa w ramach działalności rolniczej. Konsumentowi można sprzedawać produkty pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, które pochodzą z własnych upraw lub hodowli. W poniższym artykule przedstawię państwu małżeństwo Urszuli i Zbigniewa Chwiałkowskich mieszkających we wsi Radowice, którzy zajmują się taką właśnie sprzedażą.

Danuta Misztoft: Od kiedy prowadzą Państwo gospodarstwo?

UCh. Gospodarstwo przejęliśmy po moich rodzicach w roku 1986. Otrzymaliśmy wtedy 3,20 ha ziemi. Obecnie posiadamy 10 ha gruntów rolnych.

Skąd zrodził się pomysł na sprzedaż bezpośrednio klientowi indywidualnemu?

ZCh. Gospodarstwo usytuowane jest przy drodze Sulechów - Wschowa. Mieszkańcy tych miejscowości chętnie korzystają z naszej oferty. Mamy wielu stałych klientów. Cały czas zdobywa-

my też nowych, między innymi dzięki usytuowaniu przy dość ruchliwej drodze. Wiele osób zatrzymuje się w celu zrobienia zakupów i często do nas wracają. Gospodarstwo przejęliśmy z sadem brzoskwiniowym, pasieką oraz hodowlą nutrii, a więc można powiedzieć, że produkty już były, trzeba było tylko znaleźć pomysł na ich zagospodarowanie. Rozpoczęliśmy od sprzedaży nadwyżek miodu i owoców. Hodowlę nutrii zamieniliśmy na chów trzody chlewnej. Od ponad 20 lat produkujemy i sprzedajemy ziemniaki. Z biegiem lat zaczęliśmy uprawę ogórków i pomidorów. Sprzedajemy również nadwyżkę warzyw z własnego ogrodu. Zdrowie nie pozwoliło nam na dalszy chów trzody chlewnej i zostaliśmy tylko przy produkcji roślinnej.

Jakie odmiany ziemniaków produkuje Państwo w swoim gospodarstwie?

ZCh. Uprawiamy odmiany wcześnie takie jak Denar i jesienne Gala i Yelly. Odmiana Gala jest odmianą żółtą i bardzo kształtną, lecz potrzebuje do wzrostu dużo wody. Jest to typ sałatkowy. Denar jest to bardzo wczesna odmiana, odznaczająca się dobrym smakiem. Jest również typem

sałatkowym. Yelly jest średnio późną odmianą o typie ogólnoużytkowym. Bulwy mają wyrównany kształt. Produkujemy również ogórki Śremskie do zapraw jesiennych. Do ogórków proponujemy jeszcze sprzedaż kopru z własnej uprawy. Oferujemy pomidory odmiany Aphen z folii oraz odmiany z gruntu na przetwory.

Czy klienci są zadowoleni z produktów, które oferujecie?

UCh. Tak, klienci są zadowoleni z miłej obsługi i świeżego towaru. Warzywa każdego dnia zbieramy wcześniej rano, dlatego zawsze są świeże. Naszym zdaniem towar odpowiedniej jakości jest kluczem do sukcesu. Jeżeli klient odjedzie z naszego gospodarstwa zadowolony z zakupów, jesteśmy pewni, że poleci nas swoim znajomym. Ci polecają kolejnym i tak to się odbywa. Często słyszymy, że ktoś przyjechał do nas z polecenia znajomego, kogoś z rodziny. Oczywiście nie jest tak, że liczymy tylko na reklamę ustną, sami również prowadzimy działania marketingowe. Posiadamy profil na Facebooku o nazwie Gospodarstwo Rolne Chwiałkowscy.

Czy poleciliby Państwo taką sprzedaż innym gospodarstwom?

UCh. Tak, lecz jest jeden warunek. Gospodarstwo musi mieć dobrą lokalizację. Musi być usytuowane jak najbliżej głównej drogi. Nasi klienci pochodzą głównie z ośrodków miejskich, a dogodnie położenie pomiędzy dość sporymi, jak na warunki naszego województwa, ośrodkami miejskimi powoduje, że w wielu przypadkach ludzie robią zakupy niejako „przy okazji” załatwiania innych spraw.

Dziękuję za rozmowę.





WOJEWODA LUBUSKI
WŁADYSŁAW DĄCZAK



Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Świebodzińie
Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku

zapraszają na

DNI POLA

15 czerwca 2023 o godz. 10⁰⁰

które odbędą się na poletkach doświadczalnych
Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Świebodzińie



Warto obejrzeć: poletka z **odmianami roślin uprawnych** biorących udział w badaniach PDO oraz z Listy Zalecanych Odmian - pszenicy ozimej i jarej, pszenżyta ozimego i jarego, jęczmienia ozimego i jarego, żyta ozimego, owsa, rzepaku ozimego, ziemniaków i kukurydzy wszystkich grup wczesności, grochu siewnego, łubinu i soi.





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Ach cóż to był za dzień... Nasza **Szczęśliwa Siódemka!**

Specjały znad Obry • Lubuskie Wina Regionalne • Twój Zielony Targ • Dostawcy Natury
Skarbiec Lubuskich Smaków • Leśny Klub Kolacyjny • SMAKujemy Lubuskie

Kongres Lubuskich Grup Operacyjnych EPI

Agata Zajda-Sipa
LODR Kalsk
a.zajda-sipa@lodr.pl

Lubuscy rolnicy, tym razem w rolach konsorcjantów Grup Operacyjnych EPI, 27 kwietnia 2023 r. byli gośćmi Kongresu organizowanego przez SIR. Wszystkie siedem Grup – konsorcja, których członkami jest co najmniej pięciu rolników – brały udział w naborze wniosków ogłoszonym przez ARiMR i uzyskały pozytywną opinię w ramach wsparcia finansowego w zakresie tworzenia Krótkich Łańcuchów Dostaw Żywności dot. działania „Współpraca”. Lubuskie Grupy, w podwójnej roli – Prelegentów i Uczestników Kongresu – zaprosiły nas do swoich „konsorcyjnych światów” prezentując własne



Grzegorz Cetner - przedstawiciel CDR/O Poznań

prelekcje przedstawiające członków grupy oraz opisując wdrażane przez siebie ciekawe inicjatywy w zakresie



dr inż. Aleksander Bomberski - CDR/O Warszawa

innowacyjnych rozwiązań projektowych w ramach prowadzenia wspólnej sprzedaży produktów rolnych na poczet rozwoju skracania łańcucha dostaw żywności od producenta do konsumenta i tym samym rozwoju rynku lokalnego.

Nieocenionym punktem wydarzenia była towarzysząca nam przez cały dzień niezwykle kusząca, pobudzająca nasze kubki smakowe, prezentacja lokalnych produktów będących przedmiotem wspólnej sprzedaży w ramach KŁD każdej z Grup Operacyjnych EPI. Członkowie Grup przygotowali długi stół degustacyjny bogaty w lubuskie specjały tj.: przetwory warzywne i owocowe, pasty, różnego rodzaju





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

oleje, soki, produkty mleczarskie (sery krótko i długo dojrzewające z mleka koziego, krowiego i owczego), wina, chleby na zakwasie, ciabatty, chutney z czerwonej cebuli z miodem i czerwonym winem, „dzikie potrawy”, pesto, sosy, konfitury, kiszonki pod różnymi postaciami, miody, tuszki kurczaka pastwiskowego, octy i wiele innych smakowitości... a wszystkie produkcji naszych Szanownych Lubuskich Rolników!

Część prelekcyjna, po oficjalnym otwarciu wydarzenia przez Dyrektorów LODR w Kalsku oraz podsumowaniu przez Zespół SIR działań i zrealizowanych wydarzeń w ramach Sieci, należała do Krajowego Brokera Innowacji – dr. inż. Aleksandra Bomberskiego. Broker zaprezentował tematykę Współpracy Grup Operacyjnych EPI w ramach



Magdalena Zawadzka - Leśny Klub Kolacyjny



Michał Czarnecki - Twój Zielony Targ

Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 z uwzględnieniem szczegółowym Interwencji 13.5. Podsumował dotychczasowe nabory w ramach działania „Współpraca” oraz przybliżył zobowiązania beneficjenta Krótkich Łańcuchów Żywnościowych w Planie Strategicznym WPR 2023-2027 w ramach planowanego nowego rozdania środków finansowych. Przedstawił poszczególne etapy ubiegania się o pomoc finansową oraz warunki udziału w realizacji operacji. Na zakończenie, widząc potencjał wśród lubuskich Grup Operacyjnych, zachęcał rolników do uczestnictwa w krajowych i międzynarodowych projektach o tematyce rolniczej.

„Wisienką” po smakowitej degustacji lubuskiego tortu produktów lokalnych była prezentacja Grzegorza Cetnera. Przedstawiciel CDR/O Poznań w niezwykle charyzmatyczny sposób przedstawił wszelkie odslony nowatorskiej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Podkreślał rolę współpracy, łączenia działań i wzajemnego uzupełniania się jako płaszczyzny kreatywności danego przedsięwzięcia.

W czasie degustacji produktów regionalnych

Opisał ścieżkę adaptacji nowatorskich pomysłów na przykładach aktualnie panujących kreatywnych kierunków w przedsiębiorczości. Podjął tematykę promocji, reklamy i wizerunku w perspektywie nowatorskiego marketingu w praktyce. Zwrócił uwagę na relacje społeczne w kreowaniu pomysłu. Za pomocą wielu przykładów z różnych rejonów Polski, ale również ze świata przedstawił kompleksową metodykę marketingu i promocji działań, aby odnieść zamierzone cele sprzedażowe. Jednym słowem nowatorska przedsiębiorczość przedstawiona na najwyższym poziomie.

W nieustannym „towarzystwie” wykwintnych lubuskich specjałów rozbrzmiewały w dalszej części Kongresu rozmowy między partnerami, zapoznawcze konwersacje z konsorcjantami oraz konsultacje z Zespołem Brokerów Innowacji O/Warszawa. Tym samym Kongres z udziałem praktyków był źródłem aktualnych informacji w zakresie możliwości form sprzedaży produktów z własnego gospodarstwa, innowacyjnej organizacji, produkcji oraz nowatorskiego marketingu a z drugiej strony źródłem merytorycznej wiedzy w przedmiocie





SIEĆ NA RZECZ
INNOWACJI W ROLNICTWIE
I NA OBSZARACH WIEJSKICH



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”



Różnorodność produktowa naszych rolników zrzeszonych w Grupy Operacyjne EPI

uzyskania wsparcia finansowego w ramach działania „Współpraca”.

Kongres połączony z prezentacją lokalnych produktów był okazją do sieciowania producentów rolnych w ramach KŁD, wymiany doświadczeń oraz dobrych praktyk w zakresie innowacyjnych rozwiązań projektowych. Wydarzenie pozwoliło na zapoznanie się konsorcjantów Grup Operacyjnych z rolnikami zainteresowanymi uzyskaniem wsparcia finansowego w ramach planowanego

w 2023 r. przez ARiMR naboru wniosków na tworzenie i rozwój Krótkich Łańcuchów Dostaw. Mamy nadzieję, że zaprezentowane treści, wymiana poglądów i doświadczeń pomiędzy uczestnikami, będą podstawą skracania łańcucha dostaw żywności od producenta do konsumenta i tym samym rozwoju lokalnego związanego z prowadzeniem wspólnej sprzedaży produktów rolnych.

Dziękujemy serdecznie prelegentom za ciekawe prezentacje oraz

wszystkim przedstawicielom Grup Operacyjnych EPI za udział i zaangażowanie w Kongresie życząc dalszych sukcesów w zmaganiach projektowych!

Organizacja pokazu została zrealizowana w ramach operacji pn.: *Zespoły Tematyczne i innowacje w rolnictwie* zgodnie z Planem Działania KSOW na lata 2014-2020 w zakresie SIR Plan Operacyjny na lata 2022-2023.



Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej

„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Institucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



SIEĆ NA RZECZ
INNOWACJI W ROLNICTWIE
I NA OBSZARACH WIEJSKICH



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestując w obszary wiejskie”.

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku

zaprasza rolników, przedsiębiorców sektora rolno-spożywczego,
przedstawicieli instytucji naukowych, samorządowych i doradczych do udziału

w

POKAZACH

w ramach operacji

pn.: **Zespoły Tematyczne i innowacje w rolnictwie**

zgodnie z Planem Operacyjnym na lata 2022-2023

INNOWACJA W OBIEKTYWIE –

POKAZ FOTOGRAFII KULINARNEJ I PRODUKTOWEJ

Termin: 19 czerwca 2023 r. godz. 10⁰⁰

Pokaz z udziałem **Kingi Błaszczuk-Wójcickiej (Green Morning)**



Celem pokazu jest podniesienie poziomu wiedzy producentów rolnych w zakresie innowacyjnych rozwiązań w rolnictwie – umiejętnego marketingu i sprzedaży produktów rolnych. Przekazanie wiedzy z dziedziny fotografii, umiejętności fotografowania swoich produktów rolnych w ramach innowacyjnej przedsiębiorczości oraz promocji w mediach społecznościowych i na stronach internetowych. W ramach wydarzenia odbędzie się m. in. pokaz przykładowej sesji produktowej.

II SPOTKANIE HODOWCÓW BYDŁA z wizytacją w Gospodarstwie Rolnym Sławomira Ślózowskiego

Termin: 22 czerwca 2023 r. godz. 10⁰⁰

Miejsce: Gospodarstwo Rolne Sławomira Ślózowskiego -
Samsonki 2 (gm. Zbąszynek, pow. świebodziński)

W programie:

- ❖ Prezentacja pn.: *Przyspieszenie postępu w stadzie krów mlecznych i mięsnych przy użyciu nowoczesnych metod hodowlanych* – Izabela Mruk ABS Polska Sp. z o.o.
- ❖ Pokaz innowacyjnych rozwiązań stosowanych w hodowli bydła mlecznego i mięsnego, nowoczesnych metod wykorzystywanych w udoju krów oraz związanych z utrzymaniem bydła – Gospodarstwo Rolne Sławomira Ślózowskiego
- ❖ Pokaz doju za pomocą robotów udojowych w ruchu wolnym
 - ❖ Rozmowy z zaproszonymi gośćmi, hodowcami bydła, przedstawicielami jednostek naukowych i doradczych oraz firm produkcyjno-rolniczych
 - ❖ Obiad dla uczestników wydarzenia



Informacji udzielają:

Ewelina Mularczyk-Sienkowska, tel. 513 980 602, e-mail: e.mularczyk-sienkowska@lodr.pl

Agata Zajda-Sipa, tel. 516 177 401, e-mail: a.zajda-sipa@lodr.pl

Szczegółowe informacje i Karty Zgłoszeniowe Uczestnictwa do pobrania na stronie: www.lodr.pl

Operacja opracowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku zgodnie z Planem Działania KSOW na lata 2014-2020

Plan Operacyjny na lata 2022-2023. Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej

„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Instytucja Zarządzająca PROW na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Gmina Łagów



Krzysztof Roślik
LODR Kalsk
k.roslik@lodr.pl

Oto jak się mieszka i pracuje w Łagowie, zapytaliśmy samych mieszkańców tej osłowej, lubuskiej wsi.

Pani Alina w Łagowie mieszka od ponad trzydziestu lat. Z tym miejscem związała całe swoje życie rodzinne i zawodowe. Obecnie jest już na emeryturze, ale dalej jest czynna zawodowo. Pracuje jako pracownik obsługi w miejscowym amfiteatrze. Zapytałem Panią o to, jak wyglądał Łagów na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku? Jak na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci zmieniało się życie jego mieszkańców?

Czy Pamięta Pani swoje pierwsze chwile w Łagowie?

O tak! Dotarłam do Łagowa w 1989 roku z Gorzowa Wlkp. Poznałam przyszłego męża, który pochodził z Łagowa i tu zamieszkaliśmy po naszym ślubie. Tu urodziła się nasza jedyna córka

Walory przyrodnicze, którymi obdarowała natura Łagów, są wyjątkowe. To jedna z najpiękniejszych miejscowości Ziemi Lubuskiej, znana przed laty jako uzdrowisko klimatyczne. Łagów zaprasza przez cały rok. Wiosną i jesienią można tu odpocząć od zgiełku miasta. Latem, oprócz możliwości korzystania z uroków przyrody, na przybyłych gości czeka wiele atrakcji kulturalnych i rekreacyjno-sportowych, w każdy weekend i nie tylko...





i mieszkam tu już ponad 33 lata. Większość swojego życia zawodowego też tu przepracowałam, w miejscowym Ośrodku Pomocy Społecznej. Łagów wtedy wydawał mi się taki jakiś smutny. Ładny zamek, piękne jeziora, ale szare domy, dziurawe drogi, brak chodników dla pieszych. Tak zapamiętałam tamte chwile. Ale było coś w tym miejscu magicznego, no i oczywiście – przyroda, która znakomicie rekompensowała ówczesną szarżynę.

teraz to jest nowoczesny obiekt – wyświetlano na wielkim ekranie filmy, a widzowie razem z aktorami przechadzali się nad jeziorami i po wsi. Było tu kino plenerowe, odbywały się dyskoteki pod chmurką. Przez co turystów było znacznie więcej niż obecnie. Ale kino plenerowe jest przecież nadal. Tak jest, ale wtedy podczas festiwalu wszystkie filmy były wyświetlane tutaj oraz w dawnym „Kinie Świtez”. Teraz praktycznie większość projek-



Wspomniała Pani o magii tego miejsca, co należy przez to rozumieć?

Dla mnie Łagów był i nadal jest okazją do poznania wielu ciekawych, a przy okazji sławnych ludzi.

Ma Pani na myśli „Lubuskie Lato Filmowe”?

Tak, właśnie tak. Pamiętam jeszcze czasy, gdy w tym amfiteatrze, który wtedy wyglądał jak wyglądał, niemal każdy mały amfiteatr w małej miejscinie, bo

cji przenieśli do sali konferencyjnej w „Leśniku”.

A który z przebywających tu znanych aktorów i aktorek najbardziej zapadł Pani w pamięć?

Najmilej wspominam Panią Szapolowską, Pana Olbrychskiego i Lidę, z którymi miałam okazję zamienić kilka słów, ale to było dawno. A tych nowych, młodych aktorów, to już tak nie rozpoznaję.

Wróćmy do zasadniczego pytania, jak się zatem żyje w Łagowie?

Teraz dobrze. Ja sobie chwalę. Łagów dynamicznie się rozwija. Myślę, że to zasługa Pana Wójta, który jest naprawdę dobrym gospodarzem. Dbą o gminę, remontuje, inwestuje. To naprawdę bardzo pracowity człowiek.

A czy jest tu bezpiecznie?

Myślę że tak, jest tu bezpiecznie, ja przynajmniej tak uważam. Mamy Straż Gminną. Choć strażnik jest tylko jeden, to Pan Bogdan, który dobrze sobie z tym radzi.

A co Pani zdaniem, jako emerytki można by było jeszcze poprawić lub udoskonalić w Łagowie?

Pan Wójt już usprawnił komunikację autobusową i nawet kolejową. Szkoda, że to połączenie kolejowe jest tylko tymczasowe, tj. działa tylko w okresie letnim – może udałoby się na dłużej? Ale mnie, emerytkę, zainteresowałby taki dom dziennego pobytu dla seniorów. Słyszałam, że już takie działają, to i może w Łagowie by taki powstał?

Mówi Pani o „Klubie Senior +”?

Tak, chyba tak to się nazywa.

Dziękuję Pani bardzo za rozmowę.

Dziękuję i zapraszam do zwiedzenia Łagowa.

Pani Joanna (imię zmienione na prośbę rozmówczyni) prowadzi z rodziną restaurację w centrum Łagowa. Właśnie trwają intensywne prace związane z przygotowaniem obiektu do sezonu.





Ale Pani Joanna razem z siostrą (na zdjęciu) zgodziły się na krótki wywiad o Łagowie do naszej gazety.

Prowadzi Pani restaurację, jak Pani zdaniem przygotowany jest Łagów na przyjęcie rzeszy turystów? Czy można mówić o swego rodzaju „modzie na wypoczynek w Łagowie”?

W mojej branży pogoda jest decydująca. W okresie letnim turystów jest bardzo dużo. W tym okresie, turyści odwiedzający Łagów decydują się na pobyt tymczasowy lub weekendowy. Przed i po sezonie przeważają pobyty weekendowe i okazjonalne. Myślę, że jest swego rodzaju moda na wypoczynek w Łagowie. Znaczny odsetek korzystających z naszych usług to turyści z Niemiec, Niderlandów, Szwecji, a w ostatnim czasie nawet z Ukrainy.

Jak radzi sobie miejscowość w tym czasie, przecież przewija się tymi ulicami grubo ponad 50 tys. ludzi w trzy miesiące?

50, a może i więcej, i sobie raczej nie radzi. Łagów w tym czasie się dusi. Turyści narzekają na brak miejsc par-



kingowych oraz na słabo rozwinięty handel i na brak plaży nad jeziorem. Prowadzimy restaurację i często słyszemy narzekania na taki stan rzeczy. Mam nadzieję, że sytuacja ta ulegnie



zmianie, trwa bowiem budowa dużego parkingu w okolicy siedziby Urzędu Gminy. Prace są na ukończeniu i chyba na wakacje parking będzie gotowy. To zdecydowanie poprawi naszą sytuację, przynajmniej mam taką nadzieję.

Wskazała Pani na sezonowość prowadzonej przez Was działalności, czy Łagów jest dobrym miejscem na prowadzenie tego typu biznesu?

Założyliśmy tę restaurację kilka lat temu. W sezonie zatrudniamy dodatkowych pracowników, poza nim „ogarniamy”... raczej w rodzinnym gronie. Jakoś utrzymujemy się na powierzchni. Przywykliśmy do tego miejsca i trudno by nam było zamienić je na inne.

Dziękuję Panią za rozmowę.

Dziękujemy i zapraszamy ponownie do Łagowa.

Łagów zwany „Perłą Ziemi Lubuskiej” szybko się rozwija, stając się turystyczną perłą regionu. Struktura gospodarcza Gminy opiera się na turystyce, która przejęła tę rolę od rolnictwa. Turystyka stała się w Gminie Łagów strategiczną dziedziną gospodarczą. O gospodarce i nie tylko chcieliśmy porozmawiać z Panem Wójtem, ale niestety, mimo kilku prób z powodu nawału obowiązków służbowych, nie udało nam się doprowadzić do spotkania. Dlatego o Łagów zapytałem samych mieszkańców.

Ps. Obsługą rolników z terenu Gminy Łagów zajmuje się nasza doradczyni pani Natalia Wisz, tel. 516 177 413, e-mail: n.wisz@lodr.pl

Lubuski REGIONALNY PRODUKT

Jacek Stefanowicz
LODR Kalsk.
j.stefanowicz@lodr.pl

Najstarsze informacje o miodzie pochodzą z epoki kamiennej. Z tego okresu pochodzi fresk na ścianach jaskini Arana w Hiszpanii, który przedstawia m.in. mężczyznę wspinającego się do gniazda dzikich pszczoł, najwyraźniej po to, by zebrać miód. Miód jest także wielokrotnie wspominany w Biblii. W Polsce miód znany jest od wieków. Ponoć już Lechici Pomorscy nie lubili wina, a pili piwo i pyszne napoje z miodu. Od XII wieku miodem w Polsce handlowano, a nawet wykorzystywano go jako środek płatniczy – w miodzie płaciło się grzywny sądowe.

Długą tradycję pszczelarstwo ma również w naszym regionie. Trudno zliczyć obecnie funkcjonujące pasieki czy pszczelarnie województwa lubuskiego których, podobnie jak w przypadku winnic, z każdym dniem przybywa.

Kwiatowy miód łąkowy z doliny Noteci

Stąd bardzo trudny był wybór bohaterki tego artykułu. Zdecydowaliśmy się na Kwiatowy miód łąkowy z doliny Noteci. Miód ten wpisany został na ministerialną listę produktów tradycyjnych już w 2007 roku. Występuje on w dwóch postaciach: płynnej, zwanej patoką, oraz stałej (krystalicznej), tzw. krupiec. Przejście ze stanu ciekłego w stan stały (krystalizacja) jest cechą miodu naturalnego.

Kwiatowy miód łąkowy z doliny Noteci występuje w różnych kolorach – od jasnobrązowego do ciemnobrązowego. Zależy to od rodzaju rośliny

i okresu kwitnienia, z którego pszczoły zbierają nektar. Od tego zależy również jego smak i aromat. Miód płynny (patoka) jest klarowny i lepki, ten skryształizowany (krupiec) ma konsystencję drobnoziarnistą i jest tłusty. Kwiatowy miód łąkowy z doliny Noteci ma bogaty i niepowtarzalny smak i aromat. Tą wyjątkowością jest nektar pozyskiwany z polnych kwiatów rosnących w dolinie Noteci. Obszar ten rozciąga się od Santoka do Drezdenka. Został on uznany za obszar priorytetowy ze względu na mniejszą aktywność rolniczą i przemysłową. Gwarantuje to czystość i bardzo dobrą jakość pozyskiwanego przez pszczoły nektaru.

Kwiatowy miód łąkowy z doliny Noteci wytwarzany jest w Gospodarstwie Rolno-Pszczelarskim Wiesława Dudka w Gralewie koło Gorzowa. Jak mówi Pan Wiesław „Opiekuję się pszczołami, a one w zamian oddają mi to, co najlepsze”. Produkcja miodu i utrzymanie pasieki Pana Wiesława prowadzone jest z poszanowaniem życia pszczelich rodzin oraz ogromną dbałością o otaczającą przyrodę. Jego miód znajduje się na liście produktów tradycyjnych od 2007 roku. Został także nagrodzony „Perłą 2013” w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”





Dzikie pszczoły – niezastąpione owady dla naszej planety



Dzikie pszczoły są bardzo ważnymi stworzeniami dla naszej planety. Choć nie są tak znane jak ich kuzynki, pszczoły miodne, to pełnią niezwykle istotną rolę w ekosystemach, wspomagając zapylenie roślin i przyczyniając się do bioróżnorodności. W ostatnich latach zwrócono uwagę na znaczenie dzikich pszczoł, zwłaszcza w kontekście spadku populacji innych owadów zapyłających. Dlatego warto poświęcić uwagę temu tematowi i dowiedzieć się więcej o tych malutkich, ale niezastąpionych stworzeniach.

Dzikie pszczoły to grupa obejmująca wiele gatunków, które różnią się od siebie wyglądem i zachowaniem. Możemy spotkać je w różnych środowiskach, od lasów i łąk, po miejskie parki i ogrody. Jednak niezależnie od swojego siedliska, pełnią niezwykle ważną rolę jako zapyłacze roślin. Dzikie pszczołki odwiedzają kwiaty w poszukiwaniu nektaru i pyłku, przenosząc jednocześnie pyłek z pręcików na znamię kwiatu, co prowadzi do zapłodnienia i powstania nasion. Bez tego procesu wiele roślin nie byłoby w stanie się rozmnażać.

Ostatnie badania wskazują na spadek populacji pszczoł na całym

świecie, w tym również dzikich pszczoł. Wielu ekspertów uważa, że jednym z głównych powodów tego spadku jest utrata siedlisk pszczoł spowodowana urbanizacją, intensywnym rolnictwem i stosowaniem pestycydów. Dzikie pszczoły są szczególnie narażone na te zagrożenia, ponieważ wiele gatunków jest związanych z konkretnymi roślinami i ich siedliska są często bardziej podatne na degradację.



Skutki uboczne spadku populacji dzikich pszczoł mogą być poważne dla naszego ekosystemu i nas samych. Plonowanie wielu roślin, w tym dostarczających nam żywności, zależy od zapyłania przez owady. Zmniejszenie populacji pszczoł może prowadzić do mniejszych plonów i ograniczenia różnorodności roślin, co ma bezpośredni wpływ na łańcuch pokarmowy i funkcjonowanie całych ekosystemów. Ponadto, mniejsza liczba pszczoł może prowadzić do wzrostu kosztów produkcji żywności, ponieważ zapylenie będzie musiało być realizowane ręcznie.

W związku z tym, istotne jest, abyśmy podjęli działania mające na celu ochronę dzikich pszczoł i ich siedlisk. Jednym z najważniejszych kroków jest tworzenie i utrzymanie przyjaznych dla pszczoł środowisk. Możemy

to osiągnąć poprzez sadzenie roślin miododajnych w naszych ogrodach i na balkonach, unikanie stosowania pestycydów i tworzenie miejsc gniazdowania dla dzikich pszczoł. Ponadto, wspieranie programów ochrony dzikich pszczoł i edukacja społeczeństwa na temat ich znaczenia są również ważne.

Dzikie pszczoły są nieocenionymi skarbami naszej planety. Ich rola w zapyłaniu roślin i zachowaniu bioróżnorodności jest niezastąpiona. Dlatego powinniśmy dążyć do ochrony i wspierania tych małych owadów. Pamiętajmy, że nasze działania mają znaczenie, a dbałość o dzikie pszczoły to inwestycja w przyszłość naszej planety i samych siebie.

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego realizuje



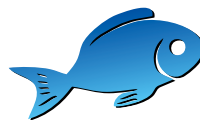
projekt pn.: „Lubuskie Parki Krajobrazowe przyjazne dzikim pszczołom” podczas którego powstaną między innymi sandaria, konstrukcje drewniano-gliniane oraz łąki kwietne, które mamy nadzieję przyczynią się do ochrony dzikich pszczoł.

Fotografie:

*Kasia Miesierka
i Adam Berezowski*

Lin – ryba miesiąca

Krzysztof Roślik
LODR Kalsk
k.roslik@lodr.pl



sprzyjające warunki środowiska, jak mała zawartość tlenu, czy wysoka temperatura wody.

Obecność lina w zbiorniku można stwierdzić uważnie obserwując powierzchnię wody. Jeżeli pojawiają się charakterystyczne bąbelki układające się w linii prostej, świadczy to, że lin poszukuje pożywienia, przesuując się po dnie i ryjąc w mule. Lin nie posiada okresu ochronnego. Wymiar ochronny lina wynosi 25 cm, limit dzienny – 4 szt. Największy lin w Polsce został złowiony w 2021 roku na łowisku komercyjnym przez panią Agnieszkę z województwa zachodniopomorskiego, ważył 4,64 kg i mierzył 56 cm długości. Największy znany na świecie lin, złowiony na wędkę ważył 8,50 kg.

Lin jest gatunkiem cennym gospodarczo. Posiada smaczne, tłuste, ciemne mięso o wyczuwalnym słodkim smaku. Należy do ryb średnio-ościстых. Łuski pokrywające ciało lina są bardzo drobne, twarde, głęboko osadzone w skórze, co znacznie utrudnia skrobanie. Ponadto skóra lina wydziela duże ilości śluzu, który grubą warstwą pokrywa łuski.

Lin to ryba z rodziny karpio-watych. Ciało lina jest wydłużone, krępe, lekko spłaszczone, pokryte drobnymi łuskami. Wszystkie płetwy są zaokrąglone. Pysk mały, ustawiony nieco skośnie ku górze z jednym krótkim wąsikiem w kąciu.

W wodach o dnie mulistym i zacienionym, liny mają ubarwienie brunatnozielone ze złotawym połyskiem, w wodach przezroczystych ryby są jaśniejsze. Występują liny całkiem jasne, trafiają się również o zabarwieniu złotoczerwonym lub zielonkawym.

Lin dorasta do 65 cm długości i około 5 kg wagi. Najczęściej jednak spotyka się ryby o długości 30-40 cm i wadze do 1,5 kg. Tarło lina w naszych warunkach klimatycznych trwa od czerwca do sierpnia.

Lin to ryba pospolita. Występuje głównie w płytkich jeziorach i stawach o mulistym dnie oraz w zacisznych i zarośniętych roślinnością wodną miejscach rzek. Unika wód silnie płynących. Pokarm stanowi drobna fauna denna, larwy owadów, ślimaki. W przypadku mulistego dna potrafi nawet lepiej wyszukiwać pokarm od karpia i leszcza. Jest odporny na nie-



1 Czw.	
2 Pt.	
3 Sb.	
4 Nd.	
5 Pn.	
6 Wt.	
7 Śr.	
8 Czw.	
9 Pt.	
10 Sb.	
11 Nd.	
12 Pn.	
13 Wt.	
14 Śr.	
15 Czw.	
16 Pt.	
17 Sb.	
18 Nd.	
19 Pn.	
20 Wt.	
21 Śr.	
22 Cz.	
23 Pt.	
24 Sb.	
25 Nd.	
26 Pn.	
27 Wt.	
28 Śr.	
29 Czw.	
30 Pt.	

SKALA BRAŃ	
słabe	
średnie	
dobrze	
bardzo dobrze	

25-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Zaciszu



Joanna Antosz
PZDR Żagań
j.antosz@lodr.pl

Rocznicę planują hucznie uczcić w czasie festynu, na który zapraszają wszystkich chętnych. O terminie festynu powiadomią na swoim profilu na Facebooku. Podczas festynu, oprócz wielu atrakcji, nie zabraknie słynnego bigosu sołtykowej oraz pierogów.

Większość Pań jest członkiniami Koła od początku jego istnienia, są to Panie w „słusznym wieku”. Jednak od paru lat jego szeregi się odmładzają i czekają na kolejne pokolenie gospodyń, któremu starsze koleżanki będą mogły przekazać tradycje kulinarne, a od nich nauczyć się współczesnej kuchni i nie tylko.

Panie spotykają się co tydzień. Jeśli nie ma żadnych projektów i zadań do wykonania to „plotkują” sobie przy kawie w dobrym tego słowa znaczeniu. Od czasu do czasu któraś z Pań przyniesie coś dobrego do kawki – ciasto, gofry, naleśniki, rogaliki itp. Cyklicznie organizują biesiadę dla

członków, na którą każda gospodyni przygotowuje popisowe danie. Ostatnio na stole królował kurczak faszerowany Joasi, sałatka z kurczakiem i winogronem Reni oraz pulpety z dynią i brokosem Karoliny.

Organizują wyjazdy do restauracji, teatru, operetki i oczywiście na kabarety, bo przecież śmiech to zdrowie. Tego „lekarstwa” na co dzień najwięcej dostarcza im przewodnicząca Ela, która do łez bawi wszystkich swoimi dowcipami.

W 2022 roku koło otrzymało dofinansowanie w wysokości 20.000,00 zł w ramach zadania publicznego mającego na celu wyposażenie stanowisk służących podniesieniu kompetencji cyfrowych seniorów – „Cyfrowe

Kluby Seniora”. Pozwoliło to na zakup 25 tabletów i laptopa. Sprzęt służy



najbardziej aktywnym członkom, zapobiega wykluczeniu społecznemu seniorów mieszkających na wsi. Umożliwia łatwiejsze nawiązywanie kontaktu z bliskimi zamieszkującymi z dala od naszych seniorów oraz z członkami samego koła, co usprawnia w sposób znaczący wewnętrzną komunikację grupy i podnosi kompetencje cyfrowe członków Koła.

Podczas spotkań członkowie Koła, wykonują wspólnie wyroby rękodzielnicze m.in. stroiki, ozdoby wielkanocne i bożonarodzeniowe, a przede wszystkim przygotowują pierogi i bigos, które są słynne w okolicy. Wyroby te są chętnie wystawiane na stoiskach podczas okolicznościowych imprez.

W marcu KGW zorganizowało „Dzień Kobiet” dla mieszkanki so-

gospodarstwa agroturystycznego. Planów na przyszłość mają dużo więcej, ale ograniczeniem jest czas na ich realizację.

Większość Pań to wyśmienite kucharzki, które przepisem na pierogi i bigos nie podzielą się z nami, bo go nie mają, a poza tym twierdzą, że najważniejszego składnika i tak nie kupimy nigdzie, bo to serce ich szefowej, ale podzieliły się przepisem na sernik Heleny.

Wyróżnia ich długoletnia, ćwierćwieczna działalność i tradycja cotygodniowych spotkań. Przeglądając Kronikę KGW w Zaciszu można z rozrzewnieniem powspominać dawne czasy. Koło zawsze czynnie brało udział w dożynkach, „Dniach Seniora”, spotkaniach wigilijnych oraz innych wydarzeniach organizowanych na jego terenie. Na przestrzeni lat pomoc seniorom wpisała się w ich profil na stałe. Wpis z kroniki: „Dnia 14.X.2000 r. odbyło się spotkanie osób starszych i samotnych. Na uroczystość były zaproszone władze Gminy. Wystąpiły dzieci z Przedszkola i Szkoły Podstawowej w Konotopie. Poczęstunek przygotowały Panie z KGW. Starsi bawili się do późnych godzin przy dźwiękach zespołu...”

Ich marzeniem jest stworzenie imprezy, która mogłaby odbywać się cyklicznie i byłaby związana z tradycjami polskiej wsi. Podjęły już kroki w tym kierunku, jednak, aby nie zapeszać, nie zdradzą więcej szczegółów.



W tym roku Panie zdecydowały się przystąpić do programu „Danie Wspólnych Chwil”. Projekt polega na organizowaniu cyklicznych spotkań dla seniorów z lokalnej społeczności. „Danie Wspólnych Chwil” jest odpowiedzią na problem samotności osób starszych z małych miejscowości. Ma również zwracać uwagę na kwestię prawidłowego żywienia. Na spotkania mogą przyjść seniorzy z okolicy, którzy czują się samotni, chcieliby bliżej poznać sąsiadów lub po prostu spędzić czas w towarzystwie rówieśników.

łectwa Konotop oraz „Dzień Seniora” dla osób starszych oraz angażowało się w pomoc przy akcji „Zając – podarunki dla dzieci sołectwa Konotop”.

W 2022 roku odbyło się spotkanie z członkami Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Nowej Soli w celu integracji i wymiany doświadczeń. Koło na spotkaniu zaprezentowało swoje rękodzieło oraz przygotowało poczęstunek z reprezentacyjnych potraw.

W maju tego roku odbyły się warsztaty z wypieku chleba, a na jesień zaplanowana jest wycieczka do

Przepis na „Sernik Heleny”

Składniki:

- 1 kg sera,
- 8 jaj,
- 40 dag cukru pudru,
- 30 dag masła,
- 10 dag skrobi.

Masło ucieramy z cukrem na puch, dodajemy po jednym żółtku, ser, skrobię i na koniec delikatnie dodajemy ubite białka. Sernik „perfumujemy” według preferencji gospodyni: skórką cytrynową, cukrem waniliowym, rumem lub olejkiem migdałowym. Pieczemy 45-50 minut w piekarniku nagrzanym do 160-170°C. Wystudzony posypujemy cukrem pudrem, a dla łasuchów polecamy polewę.
Palce lizać!



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

KONKURS

NA NAJLEPSZE

GOSPODARSTWO EKOLOGICZNE

WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

W ROKU 2023

I. Cel:

Identyfikacja i szerzenie dobrych praktyk w zakresie rolnictwa ekologicznego, wdrożenie takich rozwiązań w gospodarstwach rolnych oraz rozpowszechnianie wiedzy z zakresu ekologii.

II. Adresaci:

W konkursie może brać udział każde gospodarstwo ekologiczne z terenu województwa lubuskiego, które:

- posiada numer identyfikacyjny w systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności,
- posiada aktualny certyfikat wydany przez upoważnioną jednostkę certyfikującą,
- spełnia normy i wymogi wzajemnej zgodności,
- dokona zgłoszenia do Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku.

Zgłoszenia do konkursu prosimy przysyłać:

- listownie na adres LODR Kalsk 91, 66-100 Sulechów,
 - pocztą elektroniczną na adres sekretariat@lodr.pl
- lub składać osobiście w sekretariacie w terminie do 30 czerwca 2023 r.

Zwycięzca konkursu zostanie zgłoszony do konkursu krajowego, ogłoszonego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

KOORDYNATORKI KONKURSU:

■ Kinga Jakiel
tel. 506 864 187

■ Emilia Żok
tel. 516 177 410



KALENDARIUM IMPREZ

CZERWIEC



SANTOK

- 9.06 – Spotkanie autorskie z Elżbietą Cherezińską w ramach Dni Grodu Santok (Muzeum)
 16.06 – Koncerty muzyczne w ramach obchodów Dni Grodu Santok
 17.06 – Wydarzenie główne Dni Grodu Santok/Noc kupały
 1.07 – Wawrzynki (Wawrów)

DNI JASIEŃ 2023

Piątek 09.06.2023 r.

- Godz. 15.00 Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Jasieniu
 Plener malarski
 Godz. 20.00 – 24.00 Plac przy MGOK
 Noc Klubowa
 – JEDRAS
 – DJ DEEJV
 – DJ BARTI

Sobota 10.06.2023 r. (Plac przy MGOK)

- 14.30 Wystawa pojazdów zabytkowych
 15.00 Oficjalne otwarcie Dni Jasienia
 15.15 ROKO I COLINO – występy dla dzieci
 16.15 Występy artystyczne
 – Przedszkole Plastuś
 – Sekcje MGOK: wokalna, UTW, Mini Disco Show, kuglarska, wokalna Animando
KONCERTY
 17.30 De Silvers
 19.00 Mostek & Gryniū
 20.00 Wędrownie Gitary
 21.30 MEJK
 22.30 – 1.00 Zabawa z DJ'em

LUBNIEWICE

- 02.06 Gminny Dzień Dziecka
 03.06 Zawody wędkarskie dla dzieci
 04.06 Zachodnia Liga MTB
 17.06 Zawody wędkarskie o puchar proboszcza
 24.06 Noc Świętojańska

SZCZANIEC

Program Dni Szczania 2023

- 23-25.06.2023 r. Park Świętojański w Szczancu
 23.06.2023r. (piątek) – Festiwal Nocy Świętojańskiej
 16:00-21:00 Darmowe warsztaty słowiańsko-ludowe
- Strzelnica (nauka łucznictwa i oszczepnictwa)
 - Warsztat plecionkarski (wyplatanie koszyków z wikliny)
 - Warsztat tkacki (tkanie na tabliczkach i szydełkowanie)
 - Warsztaty kuchni staropolskiej (darmowy poczęstunek – wyrabianie podpłomyków/pizzy z wypiekiem w piecu)
 - Szranki (nauka szermierki)
 - Zbrojownia (wystawa sprzętu broni i strojów słowiańskich, prelekcje i pamiątkowe zdjęcia)
 - Zabawy ludowe
 - Turniej łuczniczy z nagrodami
 - Quiz folkowy z nagrodami
 - Pokazy walk wojów
- 20:30-21:45 Gra terenowa „Poszukiwanie kwiatu paproci”
 21:45-22:30 Inscenizacja Nocy Świętojańskiej
 22:30-23:00 Pokaz Fireshow
 23:00-1:00 Koncert Zespołu SŁOWANY (utwory słowiańskie na rockową nutę oraz muzyka do tańca)
 24.06.2023r. (sobota) Chillout
 15:00 Otwarcie strefy chillout
 15:00-20:00 Darmowa strefa rozrywki:
- Dmuchańce
 - Kule wodne
 - Bitwy wodne
 - Autka zdalnie sterowane
 - Wykrywacz metali
- 18:00-19:00 Stand-up Alexa Niebrzegowskiego
 19:00-20:00 Koncert Zespołu InRock
 20:00-3:00 Dyskoteka z DJ Pablo
 25.06.2023r. (niedziela) – „Świętojański Międzypokoleniowy Piknik Zespołów Śpiewaczych”
 13:00-17:00
- Występy Zespołów Śpiewaczych OSORIA (Szczaniec), BŁĘKIT (Ołobok), ALE BABKI (Pieski)
 - Wspólna biesiada
 - Promocja produktów lokalnych – miody



FAZY KSIĘŻYCA			
			
NÓW	PEŁNIA	MALEJĄCY	ROSNĄCY
DOBRY CZAS NA SIEW I SADZENIE			
Czas uniwersalnego siania i sadzenia – wybrane gatunki roślin mają jednak szczególnie zalecane dni siewu i sadzenia nieujęte w tym kalendarzu			
CZAS SPRZYJAJĄCY ROZWOJOWI ROŚLIN, KTÓRYCH PŁONEM MA BYĆ:			
			
Kwiat	Liść, Łodyga	Owoc, Nasiona	Korzeń



Miesiąc	Temperatura powietrza °C			Opady w mm/m ²		
	Średnia 1977-2022	Średnia 2022	Średnia 2023	Średnia 1977-2022	Suma 2022	Suma 2023
Marzec	4,0	4,4	4,8	39,2	1,0	56,8
Kwiecień	8,6	7,3	7,8	34,5	36,0	70,0
Maj	13,9	14,6	12,2*	49,2	24,2	25,6*

Piotr Tyliszczak
LODR Kalsk
p.tyliszczak@lodr.pl

Kwiecień był miesiącem o temperaturze nieco niższej niż wynosi średnia wieloletnia. Średnia dobowa temperatura wyniosła 7,8°C. Najzimniejsza była pierwsza dekada, natomiast najcieplejsza okazała się trzecia dekada. Kwiecień był miesiącem wyjątkowo mokry. Spadło aż 70 mm opadu deszczu. Rozkład opadów był bardzo regularny, jednak najwięcej deszczu spadło w drugiej dekadzie miesiąca – 44 mm. Tempera-

tura gleby na głębokości 5 cm wyniosła pod koniec kwietnia 8°C.

Maj rozpoczął się od przygrunto-
wych przymrozków w nocy. Średnia
dobowa temperatura w pierwszej de-
kadzie wyniosła 10,7°C, natomiast
w drugiej dekadzie 13,6°C, co oznacza
że maj 2023 roku był zimniejszy niż
w latach ubiegłych. W ciągu pierw-
szych dwóch dekad spadło zaledwie
25,6 mm opadu, przy czym rozkład
opadów był nieregularny i padało
tylko w ciągu paru dni. Temperatura
gleby na głębokości 5 cm pod koniec
drugiej dekady maja wyniosła 12°C.





Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Sieć Szkół Rolniczych
prowadzonych przez
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

REKRUTACJA NA ROK SZKOLNY 2023/2024

w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Kamieniu Małym
Technikum im. Dezyderego Chłapowskiego

15.05.2023r. - 21.06.2023r.

1. TECHNIKUM 5-LETNIE W ZAWODACH:

- technik architektury krajobrazu,
- technik rolnik,
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej,
- technik weterynarii,
- technik żywienia i usług gastronomicznych.

Szkoła swoim uczniom zapewnia:

- kurs prawa jazdy kat. B – technik weterynarii (pozostałe zawody w ramach realizowanych projektów),
- kurs prawa jazdy kat. T – technik rolnik i technik architektury krajobrazu,
- internat - pokoje z łazienkami (opłata tylko za wyżywienie),
- nowoczesną bazę dydaktyczną,
- zaplecze sportowo – rekreacyjne,
- nieodpłatne podręczniki dla uczniów klas pierwszych (średnia ocen na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej min. 4,75),
- możliwość udziału w projektach współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej.

2. SZKOŁY DLA DOROSŁYCH:

- Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe, przygotowujące do egzaminu zawodowego w zawodzie **rolnik** i **technik rolnik**:
 - Kwalifikacja ROL.04. *Prowadzenie produkcji rolniczej,*
 - Kwalifikacja ROL.10 *Organizacja i nadzorowanie produkcji rolniczej.*

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Kamieniu Małym jest ośrodkiem egzaminacyjnym dla wszystkich zawodów z oferty edukacyjnej szkoły.

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Kamieniu Małym
Kamień Mały 89, 66 – 460 Witnica

www.zsrkm.pl facebook.com/zsckrkamien

e-mail: sekretariat@zsrkm.pl

Sekretariat czynny: pn - pt 7:00 - 15:00

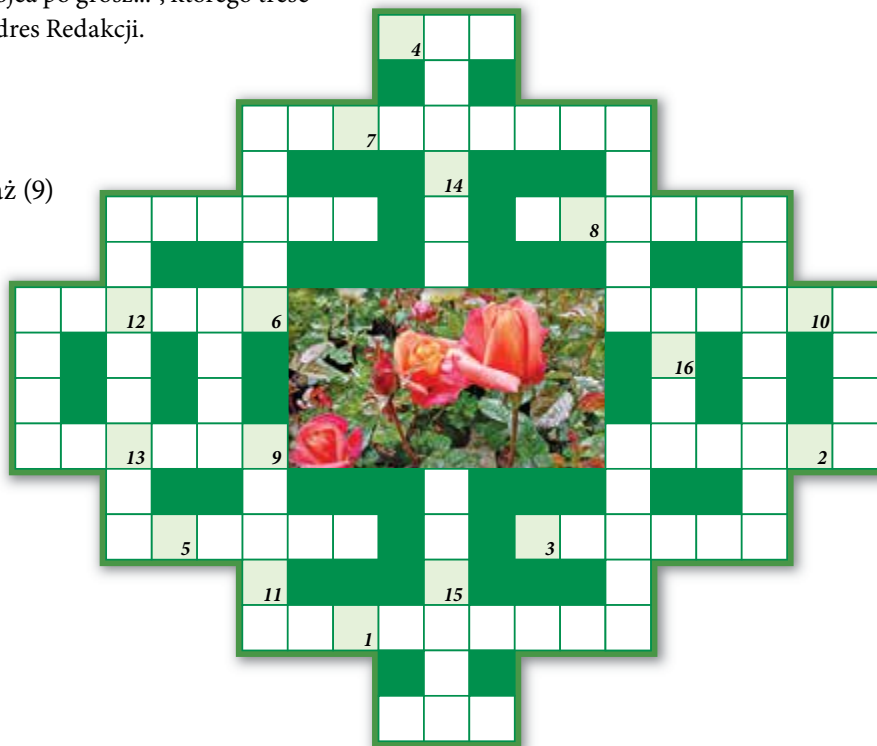
tel. 95 751 58 26

ZAPRASZAMY

Objaśnienia wyrazów podano w dowolnej kolejności (w nawiasie liczba liter w wyrazie). Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – dokończenie przysłowia polskiego: „Do ojca po grosz...”, którego treść należy nadesłać do 26 czerwca 2023 r. na adres Redakcji.

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW:

- elektryczny mikrosamochód (6)
- rezultat (5)
- powierzchnia przekraczająca metraż (9)
- pod głową (6)
- jak ... w pacierzu (4)
- film Pasikowskiego (3)
- baletnica (8)
- gwiazdozbiór (5)
- pleciuga (6)
- Akademia Górniczo-Hutnicza (3)
- ptak zwany gapą (6)
- uczeń szkoły wojskowej (4)
- pierwszy posiłek (9)
- tłok (5)
- łaknienie (6)
- wewnętrzny dziedziniec (6)
- anglosaska długość (4)
- z damą na obrazie (8)
- w nim meleks (5)
- lipa (6)
- skupisko krzewów (4)
- lotnisko w Poznaniu (6)
- nawierzchnia boiska (6)
- łączna w organizmie (6)



Krzyżówka nr 5

Rozwiązanie krzyżówki nr 4:

„Jeśli w maju deszcz na dworze, to jesienią chleb w komorze.”

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 4 nagrodę ufundowaną przez LODR wylosował/a: pani Barbara z Gubina

Gratulujemy

Chcemy do zabawy



Cenne nagrody czekają

Rebus dla dzieci nr 5

Rozwiązanie rebusu oraz dane dziecka (imię i nazwisko, wiek oraz adres zamieszkania) należy przysłać do 26 czerwca 2023 r. na adres Redakcji.

Rozwiązanie rebusu nr 4:

Pachnący maj

Nagrodę wylosował: Dominik z Sulechowa

Gratulujemy



~~KU~~



U=A



~~PS~~



ADR=I



~~R~~ ~~R~~



PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE
KRZYŻAŃSCY SP. Z O.O.

KARPICKO k. Wolsztyna
ul. Podgórna 21c

tel. 68 384 26 78 • 691 067 324

P O L E C A M Y :

- kwalifikowany materiał siewny
zbóż jarych i ozimych
- ziemniaki sadzeniaki
- pasze i koncentraty firmy Cargill Poland Sp. z o.o.
- zboża paszowe
- nawozy sztuczne (bezhlorkowe)
- wapno rolnicze granulowane
- mieszanki traw (łąkowe, pastwiskowe, trawnikowe)
- nasiona poplonowe
- profesjonalne czyszczenie i zaprawianie nasion
- usługi transportowe (wanna i firana)
- węgiel

**CAŁOROCZNY SKUP i SPRZEDAŻ
ZBÓŻ PASZOWYCH**

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

FARMER

BOROWINA 45

tel./fax: 68 376 81 20 PN-PT 8⁰⁰ - 16⁰⁰
tel. kom. 603 248 200 SOB 9⁰⁰ - 13⁰⁰

www.farmer-borowina.pl

**SKUP BYDŁA
RZEŹNEGO
UBOJNIA KOWAL**

Dąbrowka Wilkp., ul. Główna 28
tel. 661 822 159 • 663 457 897

*Atrakcyjne ceny
Odbiór własnym transportem*



PHU Biotel Sp. z o.o.
Dzikowice 87
67-300 Szprotawa
tel. 68 376 27 33

OFERUJEMY:

- ☒ sprzedaż środków ochrony roślin
- ☒ sprzedaż nawozów
- ☒ sprzedaż materiału siewnego
- ☒ skup płodów rolnych
- ☒ profesjonalne doradztwo rolnicze

Dział sprzedaży środków ochrony roślin i nasion:
tel. 68 376 27 33 lub 512 078 771

Dział sprzedaży nawozów:
tel. 68 376 27 33 lub 510 348 395

Dział skupu płodów rolnych:
tel. 535 524 500 lub 512 606 812

Nowości: AMAX 48 , Biogren, AminoPower

**USŁUGOWE CZYSZCZENIE
ZBÓŻ
oraz NASION ROLNICZYCH**



**NOWA LINIA CZYSZCZĄCA
CIMBRIA**

Firma Usługowa Wiesława Krzyżańska
Karpicko k. Wolsztyna • tel. 691 067 324

INFORMACJE RYNKOWE

DODATEK DO LUBUSKICH AKTUALNOŚCI ROLNICZYCH

5

Wszystkie dane zebrano na 20 maja 2023 r.

Z lubuskich targowisk /ceny w zł/

Nazwa artykułu	j.m.	Gorzów Wlkp.	Gubin	Międzyrzecz	Nowa Sól	Sulechów	Świebodzin	Witnica	Żary
Jaja	szt.	1,30 – 1,50	1,00 – 1,50	0,65 – 1,10	0,80 – 1,20	0,80 – 1,00	1,10	1,20 – 2,00	0,80 – 1,40
Ziemniaki	kg	2,50	1,80 – 2,10	2,50	2,00 – 2,80	2,50	3,00	2,50 – 3,00	3,00 – 3,50
Cebula	kg	7,00	7,00	6,50 – 7,00	6,00	6,00	6,00	6,00	8,0 – 12,0
Czosnek	szt.	3,00	3,50	3,00 – 3,50	2,00	3,00	4,00	3,00	3,50
Marchew	kg	5,00	7,00	4,80	7,00	3,00	6,00	7,00	4,50 – 6,00
Pietruszka	kg	7,00	9,00	5,00	10,00	8,00	9,00	12,00	12,00
Pietruszka natka	pęczek	2,50	3,00	2,50	1,50	2,50	2,50	2,50	3,00
Buraki czerwone	kg	4,00	3,00	3,80	3,00	3,00	–	4,00	4,00
Por	kg/szt.	3,50	8,00*	3,50	1,00 – 2,00	4,50	3,00	5,00	3,50
Seler	kg	6,00	7,00	7,00	8,00	8,00	8,00	9,00	10,00
Włoszczyzna	pęczek	6,00	6,50	5,00 – 6,00	6,00	6,50	6,50	6,00	7,50 – 8,00
Ogórek	kg	14,00	10,00	12,0 – 15,0	12,00	18,0 – 28,0	13,00	14,00	12,00
Ogórek kiszony	kg	14,00	5,50	8,50	10,00	9,00	12,00	14,00	–
Cukinia	kg	–	9,50	9,00	–	15,00	10,00	11,00	–
Pomidor	kg	14,00	10,0 – 15,0	18,0 – 25,0	13,00	35,00	16,00	15,00	12,0 – 20,0
Papryka czerwona	kg	20,00	21,00	20,00	–	24,00	22,00	25,00	14,00
Kapusta biała	kg/szt.	9,00*	4,00*	8,00**	3,00*	2,50*	9,00**	10,50**	3,50*
Kapusta biała kiszona	kg	6,00	6,00	8,50	7,00	8,50	12,00	6,00	9,00
Kapusta pekińska	kg/szt.	7,00	7,00*	6,50	–	5,50	–	9,00*	–
Kalafior	szt.	10,00	12,00	8,00 – 9,00	10,0 – 12,0	11,00	14,00	16,00	15,00
Brokuł	szt.	8,00	–	7,00	–	8,00	9,00	–	–
Bruksełka	kg	–	14,00	–	–	11,00	–	–	–
Salata	szt.	5,00	3,50 – 7,50	4,00	2,50 – 3,00	5,00	6,00	4,00 – 5,00	–
Szczypior	pęczek	3,00	3,00	2,50	2,00 – 3,00	2,50	3,00	4,00	3,50
Koper	pęczek	3,00	3,00	2,50	1,80	3,00	3,00	4,00	3,00
Rzodkiewka	pęczek	3,00	3,00	2,50	2,00	3,00	3,00	4,00	3,00
Kalarepa	kg/szt.	3,00**	5,00**	–	3,00	3,50	5,00	4,00**	–
Pieczarki	kg	12,00	9,50	11,50	8,50	9,00	12,00	13,00	8,00
Chrzan	kg	–	16,00	25,00	25,00	–	25,00	–	20,00
Imbir	kg	25,00	16,00	18,00	–	24,00	–	–	–
Miód	kg	32,0 – 40,0	45,00	45,0 – 52,0	40,00	40,00	36,00	32,0 – 40,0	35,0 – 45,0
Jabłko	kg	3,00	3,00 – 6,00	3,80 – 4,50	3,00 – 3,50	3,50	5,00	3,90	3,50 – 4,00
Gruszki	kg	7,00	8,00	7,50	–	–	10,00	14,00	8,00
Truskawki	kg	24,00	–	28,0 – 30,0	14,00	–	30,00	25,0 – 35,0	16,00

Objaśnienie: * - kg ** - szt. *** - pęczek



OFERUJEMY

- **Analiza paszy:**
sucha masa, białko, azot, tłuszcz, wapń, fosfor, włókno, popiół, sód.
- **Analiza gleby:**
pH, fosfor, potas, magnez.
- **Analiza kiszonki:**
sucha masa, lotne kwasy tłuszczowe, pH, białko, tłuszcz, włókno, popiół, wapń, fosfor.
- **Badania dodatkowe:**
siła i energia kiełkowania, czystość materiału siewnego, masa tysiąca ziaren, ciężar ziarna w stanie zsypanym, skrobia dla gorzelni, w nawozach: wapń, magnez, fosfor, potas.

KOSZT*
18
ZŁOTYCH

KONTAKT:

Lubuski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Kalsku
poniedziałek - piątek
700 - 15⁰⁰

tel. 68 385 20 91 wew. 338
690 511 578

e-mail: laboratorium@lodr.pl

Powiat gorzowski

- ❖ Przyjmę ziemię z wykopów – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Sprzedam przyczepę rolniczą Zaław o dł. 6 m i szer. 2,5, burty aluminiowe dzielone, siewnik zbożowy Nordsten 3 m w dobrym stanie oraz myjnię do warzyw – gm. Gorzów Wlkp., tel. 607 368 103.
- ❖ Sprzedam żyto ozime cena: 1650 zł/t – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Kupię niedrogo kombajn w dobrym stanie Fortschritt E-517 sprawny, Fortschritt E-514 sprawny lub z uszkodzonym silnikiem lub kombajn Bizon Rekord niedrogi – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Kupię zbiornik po beczkowie 600 l niezardzewiały oraz 3 butle hydroforowe i rury 100 – tanio – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 12,00 ha (kl. III b-IV-V) wraz z zabudowaniami, cena do uzgodnienia – Mościszki, gm. Witnica, tel. 95 751 54 93.
- ❖ Sprzedam kombajn Bizon REKORD Z058, rok prod. 1988, stan dobry – gm. Kłodawa, tel. 503 823 442.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Rekord z sieczkarnią i stołem do rzepaku – Lubiszyn, tel. 512 975 191.
- ❖ Sprzedam: pług 3-skibowy, kultywator (polski), bronę 5-polową, siewnik „Poznaniak”, zmijkę do zboża 6m, – Witnica, tel. 606 593 725.

Powiat krośnieński

- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, waga 450 kg – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam siano majowo-czerwcowe w belach 120 x 150 około 500 szt. – gm. Krosno Odrzańskie. tel. 697 958 374.
- ❖ Sprzedam przyczepę dłużyce 1-osiołą oryginalną – 1000 zł.; piłę Stihl o mocy 3,5 KM – 700 zł.; piłę Stihl o mocy 2,4 KM – 600 zł.; betoniarkę 300 l na kołach gumowych (bęben bez wgniotów) – 1500 zł. Silnik elektryczny trójfazowy 11 kW – 600 zł., prostownik 6/12/24V – 300 zł. – gm. Krośno Odrzańskie, tel. 509 478 057.
- ❖ Sprzedam łubin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam metalowe słupy, więzary, teownik, blachę falistą na konstrukcję garażu 6 x 5 m – 3000 zł., ciągnik Białoruś, koparko-spycharkę 1990 (łyżka chwytakowa) – 14500 zł., betoniarkę 280 l (szeroki wieniec na bębnie) – 1600 zł., kosiarkę do trawy z napędem, szerokość koszenia 52 cm – 390 zł., zbiornik hydroforowy 200 l – 400 zł., pompę wtryskową do silnika SW400 (kombajn BIZON) – 600 zł., – gm. Krosno Odrz., tel. 509 478 057.
- ❖ Sprzedam mieszanek owsa z wyką; ok. 18% białka; cena 1,20 zł/kg – gm. Krosno Odrz., tel. 724 453 246.
- ❖ Sprzedam ogiera G-ASTER – wiek 2 lata, typ szlachetny, maść karo-gniada, ładny, dobrze ułożony – gm. Krosno Odrz., tel. 511 184 962 lub 501 585 162.
- ❖ Kupię łąki 2-3 ha w okolicach Brzeźnicy lub Bytnicy – tel. 724 133 999.
- ❖ Sprzedam błotniki do „60” tylne, nowe – gm. Gubin, tel. 518 191 006.
- ❖ Sprzedam jęczmień paszowy i pszenżyto ozime – gm. Krosno Odrzańskie, tel. 667 471 384.
- ❖ Sprzedam przyczepkę samochodową, bażanty bananowe młode – gm. Gubin, tel. 530 151 875.
- ❖ Sprzedam skrzynię przekładniową do zgarniacza obornika typu Lubin – gm. Dąbie, tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, łubin, owies, pług 3-skibowy, 2 ha gruntów ornych – obręb Połupin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam przewracarkę – gm. Dąbie, 721 848 271.
- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Krosno Odrz. tel. 693 874 053.
- ❖ Sprzedam ziemię 33 ha w tym 4 ha lasu, położoną w pobliżu miasta Krosno Odrzańskie; m. Budynia, 25 km od granicy. Ziemia klasy V-VI wykorzystywana obecnie jako grunty orne. Cena 1350000 zł. Całość otoczona lasami, graniczy z rzeką Młynówką. W pobliżu ośrodek wypoczynkowy Dąbie nad jeziorem Wielkie, niedaleko zabytkowy pałac, zakole rzeki Bóbr, ośrodki agroturystyki, jazdy konnej, polowania, grzybobrania, lasy pełne jagód... tereny ekologiczne – tel. 691 403 628.

*OSIEMNAŚCIE ZŁOTYCH - CENA BRUTTO DLA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

PASZE

WRZESINY

DLA TRZODY

Mieszanka tucznik 1	100 kg	256,00
Mieszanka tucznik 2	100 kg	248,00
Mieszanka prosięta 1	100 kg	330,00
Mieszanka prosięta 2	100 kg	294,00
Mieszanka prosięta 3	100 kg	282,00
Koncentrat PWT	100 kg	414,00
Koncentrat T-15	100 kg	382,00
Koncentrat LPK	100 kg	382,00

DLA DROBIU

Koncentrat nioska	100 kg	324,00
Mieszanka nioska 1	100 kg	268,00
Mieszanka nioska 1 – gran.	100 kg	275,00
Mieszanka kurczęta 1	100 kg	288,00
Mieszanka kurczęta 2	100 kg	278,00
Mieszanka Brojler Finiszer	100 kg	382,00
Mieszanka Brojler	100 kg	382,00
Mieszanka Brojler Starter	100 kg	310,00
Mieszanka Brojler Grower	100 kg	298,00
DJ Nioska mieszanka	100 kg	278,00
B-C Mieszanka uzupełniająca	100 kg	232,00

POZOSTAŁE

Mieszanka KGHIN (0-3)	100 kg	292,00
Mieszanka KGHIN (3-9)	100 kg	286,00
Śruta sojowa (46%)	100 kg	326,00
Zboża śrutowane	100 kg	214,00

ŻARY

DLA DROBIU

Kura nioska PD-651	100 kg	300,00
Kaczka/Gęś PD-600	100 kg	298,00
Kurczak 1 PD-548	100 kg	310,00
Kurczak 2 PD-549	100 kg	300,00

DLA BYDŁA

PB-532 NON GMO	100 kg	210,00
PB-812 NON GMO	100 kg	320,00
PB-321 PXTreme Bull Byk NON GMO	100 kg	360,00

- ❖ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący z mieszalnikiem pasz i waga. Sprzedam 4 przedpłuki do pługa obrotowego RabeWerk – gm. Dąbie tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz 3000 l, 24 m – gm. Krosno Odrzańskie, tel. 57 57 92 111 [6,7,8]

Powiat międzyszecki

- ❖ Sprzedam działkę rolną o powierzchni 2,07 ha – Sokola Dąbrowa, gm. Bledzew, tel. 692 203 464.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy BIZON z rozdrabniaczem i kabiną; rok budowy 1988, rozrzutnik obornika T-088 (produkcja NRD) – ład. 10 ton; rok budowy 1986, siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,0 m – tel. 605 329 315.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Massey Ferguson 620 (na części), kombajn zbożowy Bizon 50 z sieczkarnią, rozrzutnik obornika Czarna Białostocka (nowa podłoga) – gm. Przytoczna, tel. 501 467 080.
- ❖ Sprzedam kosiarkę rotacyjną polską, siewnik poznaniak, pająka do siana (przewracarko-zgrabiarka na 7 kół), rozrzutnik obornika i wapna ruski, pług 2-skibowy obrotowy, bronę rozkładaną 5-polową – gm. Trzciel, tel. 606 658 828.
- ❖ Kupię ciągnik Ursus C-360 lub C-330 (może być do remontu) oraz przyczepę do remontu D 47 – gm. Trzciel, tel. 606 658 828.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C-385, kosiarkę rotacyjną polską, siewnik poznaniak 2,70 m, pająka do siana (przewracarko-zgrabiarka na 7 kół), pług dwuskibowy obrotowy, bronę rozkładaną pięciopolową, – gm. Trzciel, tel. 606 658 828.
- ❖ Kupię ciągnik Ursus C-360 lub C-330 (może być do remontu) i przyczepę do remontu D 47 oraz dmuchawę do zboża polskiej produkcji, – gm. Trzciel, tel. 606 658 828.

Powiat nowosolski

- ❖ Sprzedam opryskiwacz RAU 3 800 l o szer. rob. 18 m - komputerowe sterowanie, sadzarkę i kopaczkę do ziemniaków, przyczepę rolniczą 4 t, przyczepę D-47 wywrotkę 4,5 t, rozrzutnik obornika RUR, rozrzutnik obornika Czarna Białostocka 4 t – gm. Nowe Miasteczko, tel. 699 912 173.
- ❖ Sprzedam 10 t pszenicy oziemej luzem lub workowanej, cena do uzgodnienia – gm. Niegosławice, tel. 795 987 100.
- ❖ Sprzedam przyczepę sztywną 3,5 t, zarejestrowaną i ubezpieczoną, presa Z-224/1, pług 3-skibowy, talerzówkę 2,5 m; nowe opony wąski rolnicze Cultor 8,3-36 wraz z felgami - pasuje do Ursus C-360, Agro Tom – Stypułów, gm. Kozuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Kupię przenośnik ślimakowy, 10 lub 12-metrowy Agro Tom – Stypułów, gm. Kozuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Sprzedam gospodarstwo rolne Piękne Kąty – gm. Siedlisko, tel. 514 423 988.
- ❖ Sprzedam kombajn FORTSCHRITT 512 oraz sieczkarnię do kukurydzy jednorzędową, – gm. Otyń, tel. 68 355 503 19, kom. 515 477 613.

Powiat słubicki

- ❖ Sprzedam silnik 7,5 kW, Krajczegę 5,5 kW, siewnik Poznaniak, szer. 2,7 m – gm. Górzycza, tel. 95 759 15 08.
- ❖ Sprzedam kultywator 5 m i pług 4 skibowy Polski – gm. Rzepin, tel. 607 274 796.

Powiat strzelecko-drezdenecki

- ❖ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto – miejscowość Strzelce Krajeńskie, te. 667 023 064.

Powiat sulęciński

- ❖ Sprzedam konny przetrząsacz widłowy do siana oraz kosiarkę konną – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam 4 tony jęczmienia jarego odmiany Adwokat, rok po wymianie – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam siano i słomę w belach o śr. 120 magazynowana w stodole – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam grunty orne (do 10 ha) na terenie – gminy Lubniewice, tel. 507 197 255.
- ❖ Sprzedam i dowiozę prosiaki lub zamienię za zboże – gm. Krzeszyce, tel. 509 975 905.

NAWOZY

KROSNO ODRZAŃSKIE

Asortyment	Cena w zł/t
AZOTOWE	
Saletra amonowa 34%	3100,00
Saletra wapniowa	4200,00
Saletrzak 27%	2500,00
Mocznik 46% – 25 kg	5240,00
Siarczan amonu 21%	2560,00
FOSFOROWE	
Superfosfat wzbogacony 40%	4000,00
POTASOWE	
Sól potasowa 60%	4240,00
Siarczan potasu	5340,00
Siarczan magnezu	3600,00
WIELOSKŁADNIKOWE	
Polifoska 6	5540,00
Luboplón	2000,00
Potafoska	3220,00
MAGNEZOWE	
Wapno nawozowe – big-bag	550,00
Wapno nawozowe	650,00

- ❖ Sprzedam byczki odsadki i jałówki rasy Limousine, byka (wiek 17miesięcy) rasy Limousine z pełną dokumentacją potwierdzającą czystość rasy – gm. Sulęcín, tel. 663 444 183.
- ❖ Sprzedam: kombajn zbożowy Bizon Z-056, sieczkarnię jedno-rzędową do kukurydzy, ładowacz 'CYKLOP', siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,2m, sieczkarnię „ORKAN”, sadzarkę do ziemniaków 2-rzędową (czeska) – gm. Słońsk, tel. 605329315.
- ❖ Sprzedam byka 100% rasy Limouse z pełną dokumentacją i świadectwem DNA, z wolnego wybiegu, wiek 2 lata – gm Sulęcín, tel. 663 444 183.
- ❖ Sprzedam prasę do słomy i siana kosztującą, Polska Z224 w pełni sprawną – gm Sulęcín, tel. 663 444 183.

Powiat świebodziński

- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę i siewnik do kukurydzy oraz rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Sprzedam słomę – gm. Świebódzin, tel. 662 932 128.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny 3 m Pom Brodnica 2013 r., koła - felgi z oponami 825/20, lejek do nawozu, kultywator o szer. 3 m, przyczepę 750/20, opielacz do buraków, drobne części do Bizona 56, ramę do bron, ramkę do podczepiania wideł lub łyżki do cyklopa – gm. Świebódzin, tel. 600 729 962, 692 446 813.
- ❖ Sprzedam uroczysko 1 ha – Grodziszcz, gm. Świebódzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Świebódzin, tel. 601 884 531, 693 708 162.
- ❖ Sprzedam 2 ha ziemi w Boryszynie – gm. Lubrza, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam: agregat uprawowo-siewny Warta- 2m 6 tys. zł; opryskiwacz Rau 2000 5 tys. zł; brony posiewne 5-elementowe składane 800 zł; rozrzutnik obornika 1 osiowy 6 tys. zł; gm. – Świebódzin, tel. 608 789 451.
- ❖ Zdecydowanie kupię kozy – gm. Świebódzin, tel. 697 039 172.

- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam rozdrabniacz słomy, 4-letni pług 4-skibowy polskiej produkcji, przyczepę wywrotkę 4 t do remontu – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebódzin, tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam roztrzaskacz 6-rzędowy do siana, heder 4 m do rozdrabniacza zielonek typu Fortschritt – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak, agregat uprawowo-siewny Amazone – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam lub zamienię Prasa Claas 2A wariant 180 – gm. Zbąszynek, tel. 888 102 028.
- ❖ Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Tamasz 3,5 m – gm. Zbąszynek, tel. 668 526 006.
- ❖ Sprzedam 15 krów mlecznych rasy HF – gm. Szczaniec, tel. 888 054 437.
- ❖ Sprzedam działkę rolną 105/3 o pow. 2,10 ha w Boryszynie – gm. Lubrza oraz łąkę uroczysko 311/3 pow. 1 ha w Grodziszczu – gm. Świebódzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny, 2,5 m, bierny z siewnikiem, rozsiewacz wapna RCW 3, olejowy 3 t, kompletne osie z kołami do HC6 – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny, 2,5 m, bierny z siewnikiem 1 m, rozsiewacz wapna RCW3 torowy, olejowy, kompletne osie z kołami do przyczepy HL5, silnik elektryczny 10kW – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam PILNIE 2 konie: ogier G-ASTER wiek 3 lata, typ szlachetny, maść skarogniada, klacz lat 17, typ szlachetny, maść gniada, Konie łagodne, chodzące w zaprzęgu, posiadają paszporty – gm. Skąpe, tel. 501 585 162, 515 184 962.
- ❖ Oddam w dzierżawę budynek gospodarczy 30 x 12 m, zadaszony, ze strychem, posadzka betonowa – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli, – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam rozdrabniacz słomy. Pług cztery skiby, czteroletni, polskiej produkcji, przyczepa wywrotka 4 t do remontu – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt, – gm. Świebódzin tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam roztrzaskacz 6 rzędowy do siana, heder 4 metrowy do rozdrabniacza zielonek Typu FORSZMIT – gm. Lubrza tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam siewnik POZNANIAK, agregat uprawowo-siewny Amazone, – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.

Powiat zielonogórski

- ❖ Sprzedam pszenicę i pszenżyto ozime, owies, ziemniaki paszowe – gm. Świdnica, tel. 664 134 260; 68 32 73 152.
- ❖ Sprzedam owies, pszenicę, ziemniaki – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.
- ❖ Sprzedam żyto, 20 t – gm. Sulechów, tel. 504 712 948.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz Douven 3400/24 m, bronę talerzową 4 m ciężką, przyczepę HL 8011, przyczepę czeską BSS, kombajn Bizon – gm. Sulechów, tel. 695 568 702.
- ❖ Sprzedam śrutownik Bąk, betoniarke 150 l, taczki ohar – gm. Świdnica, tel. 889 485 429.
- ❖ Sprzedam śrutownik bijakowy 11 kW – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam Silos Bin 60 ton – 2 szt., dmuchawę przewietrzającą i załadowniczą, wentylator R 700, skrzynkę transportową wywrotkę na tuz, przyczepkę samobierającą (8-10 m3) – gm. Sulechów, tel. 795 989 521.
- ❖ Sprzedam płyty sklejk 2,30 x 1,10 – cena 50 zł oraz prasę kosztującą K 442/1 – gm. Sulechów, Kruszyna, tel. 795 989 521.
- ❖ Kupię ciągnik Fortschritt 300 lub 303, może być do remontu – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Potrzebny mechanik do prasy Z 224/1 – gm. Sulechów, tel. 783 699 921.
- ❖ Sprzedam owies i pszenicę – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.

- ❖ Sprzedam prosięta – gm. Zbąszynek, tel. 606 761 504.
- ❖ Sprzedam przyczepkę jednoosiową do przewożenia bydła, pompę do szamba 3-fazową, spawarkę elektryczną, silnik 10 kW, betoniar-kę 150 l – gm. Trzebiechów, tel. 68 351 42 96, 884 092 304.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika Fortschritt T-088, sortownik do sortowania cebuli i ziemniaków – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, grykę wysuszoną, oczyszczoną nie pryskaną – gm. Nowogród Bobrzański, te. 662 902 237.
- ❖ Sprzedam pług podorywkowy 5-skibowy „Grudziądz”, 7 balotów siana dobrej jakości – gm. Świdnica, tel. 501 105 627.
- ❖ Sprzedam kombajn BIZON Z056, stan dobry – gm. Kargowa, tel. 508 053 826.
- ❖ Kupię pług 4-skibowy zagonowy, na zabezpieczeniach sprężynowych lub resorowych – gm. Babimost, tel. 512 505 897.
- ❖ Sprzedam żyto, około 20t – gm. Sulechów, tel. 722 339 569.
- ❖ Sprzedam brony ciężkie 20, brony posiewne, łubin słodki żółty, opony nowe 16, głowicę nową do C-330, kopaczkę konną zabytkową – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Kupię ciągnik rolniczy z silnikiem 4-cylindrowym + TUR Ursus lub Zetor – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 793 677 507.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy firmy Krone, skrzynię biegów 3-biegową do ciągnika Ursus 1224 – gm. Sulechów, tel. 601 979 533.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C360 – 20 000 zł., rozrzutnik 1-osiowy – 4100 zł., betoniar-kę 200 l – 200 zł., rozrzutnik tandem – gm. Babimost, tel. 723 921 297.

Powiat żagański

- ❖ Sprzedam pszenicę ozimą luzem lub w workach, na paszę lub do siewu oraz drzwi kompletne z lusterkiem, lewe przednie do BMW 530D – gm. Niegosławice, tel. 795 978 100.
- ❖ Sprzedam ziemię orną 2,58 ha, Karczówka – gm. Brzeźnica, tel. 694 532 046, 534 006 222.
- ❖ Wynajmę świder zawieszany na TUZ ciągnika, napęd WOM – gm. Iłowa, tel. 888 919 297.
- ❖ Sprzedam owies i grykę ekologiczną z certyfikatem – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841.
- ❖ Sprzedam większe ilości mleka koziego oraz młode kózki, sprzedam scenę na platformie podwoziowej – Gorzupia Dolna, gm. Żagań, tel. 509 310 641.
- ❖ Sprzedam owies – gm. Iłowa, tel. 516 045 735.
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak tanio, reduktor obrotów poziomy 3 kW nowy do podajników czerpakowych do transportu zboża na silosy (cena do uzgodnienia), silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża ssąco-tłoczący – Chotków, tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 2,58 ha położone we wsi Karczówka – gm. Brzeźnica koło Żagania. Cena do uzgodnienia po wcześniejszym kontakcie – tel. 698 836 730.
- ❖ Sprzedam jarzma porodowe dla macior z korytami – 7 szt. Cena do uzgodnienia – tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam sadzonki lawendy odmiany Grosso i Grappenhall, doniczka po 4 zł, w sprzedaży także większe sadzonki, możliwość wysyłki lub dowozu – Silno Małe, gm. Wymiarki, tel. 722 073 825.
- ❖ Kupię ładować CYKLOP sprawny w dobrym stanie – gm. Żagań, tel. 506 893 546.
- ❖ Sprzedam pług 3 skibowy PHX, pług 4 skibowy, kultywator 2,7m oraz kosiarkę rotacyjną 1,7m – gm. Żagań, tel. 691 983 855.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy, tryki kameruńskie, jagnięta mieszańce z rasą mięsną, same gubią runo (krzyżówka kamerun+BMC), – gm. Brzeźnica, tel. 605 052 992.
- ❖ Sprzedam miody surowe, miody z dodatkami (czarnuszka, malina) w słoikach 1kg i 0,5kg, z własnej pasieki, przebadane w laboratorium, sezon 2022 oraz octy jabłkowe na miodzie, z ziołami – 0,5l., kiszony topinambur w słoikach, możliwa wysyłka. – gm. Brzeźnica, tel. 605 660 440.
- ❖ Kupię bydło odsadki do dalszego chowu. Płatność gotówką przy odbiorze – gm. Szprotawa, tel. 604 817 761, 601 573 280.
- ❖ Sprzedam facelię – tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam działkę w Dietrichowicach, tel. 698896344.

SPRZEDAM

DZIAŁKI BUDOWLANE

❖ Łochowice
❖ Kamień-Morsko

❖ Radnica
❖ Chyże

tel. 57 57 92 111 • 601 72 36 11

Powiat żarski

- ❖ Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną za lasem między górami i stawami, 5 km od Żar – tel. 607 035 344.
- ❖ Sprzedam przyczepę wywrotkę na 3 strony D47, ORKAN-2, opony: 18,4/30; 16,9/28; 900/20; koła: 9,5/32; 9,5/36 – gmina Siedlec, tel. 693 439 340.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C 360, ciągnik Białoruś 50, sortownik do ziemniaków, przyczepę 3,5 t sztywną, 2 śrutowniki Bąk z silnikami, kosiarkę grzebieniową Osa, opryskiwacz 400 l z atestem, prasę kostkującą Sipma Z-224 oraz bydło opasowe – gm. Brody, tel. 503 745 466.
- ❖ Sprzedam kosiarkę rotacyjną polską, stan bardzo dobry, działkę budowlaną blisko autostrady i drogi krajowej 12, dojazd do działki z dwóch stron, z warunkami zabudowy – gm. Trzebień, tel. 606 858 841, [6,7].
- ❖ Kupię sprzęt rolniczy: ciągniki, kombajny, przyczepy, prasy, ładowarki oraz inny sprzęt cały lub uszkodzony, tel. 724 572 225.
- ❖ Sprzedam ciągnik John Deer 120 KM lub zamienię na mniejszy, przyczepę wywrotkę HL 5 t – MTZ50, sprowadzona kompletna – cena złomu, traktorek ogrodniczy + przystawki uprawowe, siwnik zbożowy Saksonia 3 m kosiarkę rotacyjną dwubębnową, pszenicę – możliwy transport – gm. Brody, tel. 507 675 637.
- ❖ Sprzedam ciągnik rolniczy John Deere 4230, 120 KM, napęd cena 16000 zł, traktorek ogrodniczy z kabiną, osprzęt do upraw + przyczepka, opony do traktorów 16,9x34, inne opony i felgi, przyczepę rolniczą, pług 3-skibowy, traktor MTZ 50 sprowadzony (na części lub w całości) – gm. Brody, tel. 507 675 637.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy – gm. Trzebień, tel. 888 932 311.
- ❖ Sprzedam zboże ekologiczne (certyfikat) owies 1,2t, gryka 1,5t, – gm. Lipinki Łużyckie tel. 512 890 136
- ❖ Wydzierżawię grunty rolne – gm. Lipinki Łużyckie i ościenne gminy, tel. 513 640 259, tel. 505022762

Pozostałe

- ❖ Kupię siano z magazynu – gm. Wieleń, tel. 605 747 941.
- ❖ Sprzedam większą ilość kukurydzy suchej na paszę – gm. Wieleń, tel. 605 747 941.
- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę do kukurydzy, siewnik do kukurydzy, rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Kupię ciągnik Zetor fortterra, agregat uprawowy 3 m, formownicę do redlin ziemniaków, sadzonkę do ziemniaków talerzową – tel. 795 807 728.
- ❖ Kupię Bizon Rekord, B5, Class, sortowniki do ziemniaków, pług obrotowy Kverneland, Femard, siewnik zbożowy, agregat siewny, opryskiwacz ciągany na kołach Pilmel – tel. 511 924 809.
- ❖ Kupię rozsiewacz wapna RCW Unia Brzeg, dmuchawę do zboża ssąco-tłoczącą – tel. 790 318 118.
- ❖ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący z mieszalnikiem lub bez, nadstawkę M423 do rozsiewacza nawozów RAUCH 735M – gm. Zbąszyń, tel. 781 611 827.
- ❖ Kupię łubin z certyfikatem ekologicznym 200kg, – tel. 888 513 293

1733-9685 Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
na 5,00 zł
10
szdzienik 2022

Lubuskie Aktualności Rolnicze

w 2023 r.

tylko **7,00 zł**
miesięcznie

42,00 zł
półrocznie

84,00 zł
rocznie

PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA

**ZAMÓW
PRENUMERATĘ
JUŻ
DZIŚ**

Prenumeratę można zamówić
również u doradców terenowych
w Powiatowych Zespołach
Doradztwa Rolniczego
lub w Redakcji
Lubuskich Aktualności Rolniczych
w Kalsku



odcinek dla nadawcy

nr rachunku odbiorcy:

24 1130 1222 0030

nr rachunku odbiorcy cd.:

2053 4720 0004

odbiorca:

Lubuski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów

kwota:

zleceniodawca:

tytułem:

Polecenie przelewu / wpłata gotówkowa

* niepotrzebne skreślić

nazwa odbiorcy	Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego																																							
nazwa odbiorcy cd.	Kalsk 91, 66-100 Sulechów																																							
nr rachunku odbiorcy	24113012220030205347200004																																							
	W										P										waluta										kwota									
nr rachunku zleceniodawcy (przelew/kwota słownie (wpłata))																																								
nazwa zleceniodawcy																																								
nazwa zleceniodawcy cd.																																								
tytułem																																								
tytułem cd.																																								
opłata:																																								
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy																																								

stempel dzienny:

opłata:



Lubuski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego
w Kalsku

*cudze chwalicie,
swoje poznajcie*



Zapewniamy:

- Bezpłatne zamieszczanie ogłoszeń
- Darmową promocję
- Ogólnopolski dostęp do towarów
- Łatwą i wygodną sprzedaż Państwa produktów
- Sprzedaż w cenach i na warunkach przez Państwa wskazanych

Infolinia: 68 385 28 68



Zapraszamy Państwa do zamieszczenia swoich ogłoszeń na portalu
Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku

www.lubuskiebazarek.pl